



**KOMU DOPLATA
DO WYMIANY OKIEN**

s. 3



WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczaniec

Czwartek, 15 lipca 2004 r. Nakład 11.380 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 29 (371), rok XIV - ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

**Przymusowy postój
na światłach na „14”**
s. 5

**Niepokój o losy
głowińskiego
szpitala**
s. 3

Spółdzielcy żądają

Większy nadzór policji, jaśniejsze latarnie, lepsze drogi - to tylko niektóre postulaty przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie, zgłoszone przy okazji walnego zebrania, 29 czerwca.

Zebrań przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie, jakie odbyło się w świetlicy ZS nr 1 w Głownie, reprezentanci spółdzielców wykorzystali do zapoznania władz spółdzielni z problemami nartującymi mieszkańców głowińskich osiedli.

Nadzór policji nad osiedlem Kopernika. Jednym z wniosków był ten, by policja częściej wizytowała osiedle Kopernika, w szczególności zaś nowo powstały plac zabaw. Okazuje się bowiem, że miast przynosić radość dzieciom i młodzieży, stał się on obiektem wątpliwych uciech starszej młodzieży, której „zabawy” i gonitwy po zjeżdżalniach prowadzą do stopniowej dewastacji dopiero co ustawionego sprzętu.

Jaśniejsze lampy. Przedstawiciele spółdzielców zgłosili również potrzebę wymiany niektórych lamp na osiedlu Kopernika, by dawały one więcej światła, a przez to by teren był bardziej bezpieczny. Wniosek ten już został w części zrealizowany. Słup pod latarnię przy placu zabaw na Kopernika został ustawiony w minionym tygodniu, 8 lipca, a wymianie poddane zostaną również w najbliższym czasie lampy na trzech latarniach położonych między blokami nr 9 i 10 na osiedlu Kopernika.

Asfaltowe - osiedlowe. Mieszkańcy osiedla Kopernika domagali się również naprawy dróg osiedlowych położonych w okolicy bloków nr 12 i 13. Prezes Zbigniew Kulik w ubiegłotygodniowej rozmowie z „Więściami” zapowiedział, że prowadzone są negocjacje z firmą, która jako jedyna złożyła ofertę przetargową na położenie nakładki asfaltowej na zatoczkach położonych w pobliżu bloków na osiedlu Kopernika.

dok. na str. 5

Firma kurierska okradziona

Firma kurierska mająca swój magazyn na obrzeżach Strykowa padła 10 lipca ofiarą skrupulatnie zaplanowanego i skomplikowanego oszustwa. Wszystko zaczęło się w Gliwicach. Złodzieje, którzy podawali się za przedstawicieli nieistniejącej prywatnej firmy z Tomaszowa Mazowieckiego, posługując się fałszywymi dokumentami oraz fałszywym pokwitowaniem zapłaty, zamówili trzy palety prowadnic w gliwickiej fabryce. Fabryka na podstawie sfałszowanego przelewu wysłała

za pośrednictwem firmy kurierskiej, która przeładowywała w Strykowie „zamówiony” towar.

Przedstawiciele „krzakowej” firmy telefonowali do firmy kurierskiej w Strykowie uprzedzając, że sami odbiorą tu towar, bo bardzo im się śpieszy z montażem prowadnic do szuflad. Tak też zrobili. Musieli osobiście odebrać towar, ponieważ kurier dostarczyłby go pod wskazany w sfałszowanych dokumentach adres firmy, faktycznie nieistniejącej.

dok. na str. 2

Tylko tańczył

Prokuratura Rejonowa w Brzezinach, która od marca tego roku prowadziła śledztwo w sprawie rzekomego molestowania dziewcząt z zespołu folklorystycznego działającego przy Szkole Podstawowej w Dmosinie, 30 czerwca wydała postanowienie o umorzeniu tego postępowania z powodu braku znamion czynu zabronionego, bo nie dopatrzyła się znamion popełnienia przestępstwa.

Postanowienie prokuratury umarzające sprawę, w dniach 13 i 14 lipca dotarło do instytucji, które zawiadomiły o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, tj. do Urzędu Gminy oraz Rady Pedagogicznej dmosińskiej podstawówki. Rodzice otrzymali ponadto obszernie uzasadnienie takiego a nie innego postanowienia. W toku postępowania prokuratura przesłuchała, oprócz dziewcząt z zespołu, również psycholog szkolną i instruktora tańca, który - jak twierdziły dziewczęta - „podczas prób dotykał je w różne części ciała, w tym intymne”. W uzasadnieniu prokuratury czytamy, iż z przesłuchań dziewczynek wynika, że „instruktor wchodził do garderoby, aby zdopingować dziewczęta do szybkiego jej opuszczenia lub po jakiś swój drobiazg osobisty”. Jak ustaliła prokuratura, instruktor korzystał z garderoby dziewcząt, albowiem nie udostępnił mu żadnego innego pomieszczenia, w którym mógłby przechowywać swoje rzeczy lub się przebrać.

Analiza materiału dowodowego skłoniła prokuraturę do następującej konkluzji: *Faktycznym problemem doskwierającym dziewczętom było wchodzenie Mariana M. do garderoby podczas gdy się przebierały. Także poprawianie garderoby, choć odbywało się na ich prośbę, wywoływało uczucie wstydu.*

dok. na str. 2



We wtorek, 13 lipca zrywano asfaltową nawierzchnię ulicy Młynarskiej.

Utrudnienia przed magistratem

Z początkiem tego tygodnia zaczęła się wymiana nawierzchni ul. Młynarskiej. Rozebrano również schody przed głównym wejściem do głowińskiego magistratu.

Mieszkańcy Głowna, którzy w najbliższym czasie zamierzają załatwić jakąś sprawę w Urzędzie Miejskim przy ul. Młynarskiej, muszą liczyć się z utrudnieniami. Z uwagi na rozpoczętą modernizację frontowej elewacji urzędu, polegającą na jej dociepleniu i przebudowie wejścia do magistratu, do budynku tego, a tym samym i do pożądanego referatu dostać można się jedynie od strony podwórza. Główne wejście bowiem pozabawione zostało już schodów. W ich miejsce w niedalekiej przyszłości, pojawią się nowe, z podjazdem dla osób niepełnosprawnych. Najpierw jednak lokalna firma Usługi Remontowo - Budowlane Jakuba Rajpolda, która wygrała przetarg na te prace, dociepli frontową ścianę zewnętrzną urzędu. Ta termomodernizacja kosztować będzie budżet miejski 51 tys. zł i ma być przeprowadzona do końca sierpnia. Przebudowa wejścia do urzędu wraz z bu-

dową podjazdu dla osób niepełnosprawnych kosztować będzie kolejne 17.700 zł i ma być zrealizowana we wrześniu.

Powazne utrudnienia dotknęły również zmotoryzowanych klientów wspomnianego urzędu i sąsiadującego z nim Banku Spółdzielczego, a to z powodu rozpoczętych z początkiem tego tygodnia, 12 lipca prac przy wymianie nawierzchni ul. Młynarskiej. Przypomnijmy, że wymianę tę - z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 100-lecia tejże placówki - finansuje Bank Spółdzielczy w Głownie, który na ten cel przeznaczył 140 tys. zł. Miasto dołoży ze swej kasy nieco ponad 60 tys. zł na wymianę oświetlenia ul. Młynarskiej. Nowa nawierzchnia z kostki brukowej położona zostanie na pewno przed zaplanowanym na koniec sierpnia jubileuszowym świętem BS.

(rpm)

Zabili Anię na urodziny

Łowiccy policjanci przyczynili się do aresztowania dwóch sprawców dokonanego w pociągu zabójstwa 21-letniej dziewczyny

Sąd Rejonowy w Łowiczu aresztował w ostatnią niedzielę, 11 lipca, na trzy miesiące dwóch młodych mężczyzn z Torunia i Nieszawy k. Torunia, którzy dla „uczczenia” urodzin jednego z nich, zabili i wyrzucili z pociągu w okolicach Zdun 21-letnią kobietę. Obaj podejrzani: 22-letni Artur F. i 23-letni Dariusz M. - przyznali się do dokonania tej zbrodni. Będą odpowiadać za zabójstwo z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Grozi im za ten czyn kara dożywotniego więzienia. Przy okazji tej zbrodni na nowo rozgorzała wśród polityków dyskusja na temat kary śmierci.

Ofiarą zabójców była 21-letnia Ania - mieszkanka wsi Jarków k. Kołobrzegu w województwie zachodniopomorskim, która feralnej nocy jechała pociągiem z Kołobrzegu do Warszawy, gdzie miała zdawać egzaminy wstępne na wyższą uczelnię. Ania była najstarszą z trójki rodzeństwa. Jej dwie młodsze siostry chodzą jeszcze do szkoły podstawowej. Chciała studiować farmację na warszawskiej Akademii Medycznej. W środowisku była postrzegana jako osoba cicha, spokojna, można rzec, że „szara myszka”.

dok. na str. 29

**OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG**

ALICJA

95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99

**FILMOWE
LATO
Z RADIEM**

Victoria

- 15 lipca: Goodbye Lenin - Skierniewice
 - 16 lipca: Piraci z Karaibów - Łowicz
 - 17 lipca: Piraci z Karaibów - Wiskitki
 - 18 lipca: Edi - Kiernozia
 - 19 lipca: Chicago - Kutno
 - 20 lipca: Chicago - Belchów
 - 21 lipca: Bruce wszechmogący - Kutno
- Szczegóły na antenie

ZNICZE

BLI/POL

Lowicz, ul. Blich 20
tel. (046) 837-48-72

**STACJA
BENZYNOWA
DAKOCA OIL**

GŁÓWNO, UL. TARGOWA

NAJMNIŻSZE CENY
W REGIONIE !!

Kino urlopuje

Począwszy od poniedziałku 19 lipca wstrzymuje swoją działalność głowińskie Kino Racjonalizator. Przerwa ta, spowodowana jest rozpoczynającym się sezonem urlopowym i potrwa do 16 sierpnia włącznie.

REKLAMA

Łowicz ul. Stanisławskiego 27
830-22-02

CENNIK
(wyciąg)

całodobowej
APTEKI
SŁONECZKO

Czytaj na stronie 7.

ISSN 1641-6260

9 771641 626041

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: PPHU „ROBERT” W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKAŚNIEKOWSKI 2; SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; PRZEDSIĘBIORSTWO HANDBLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOŚCIE.

Pisk opon i krzyk dziecka

Strażacki bus uderzył w 6-letniego chłopca

U słyszałam tylko okropny i budzący grozę pisk opon, później gwałtowne uderzenie - wspomina południowe godziny z czwartku, 8 lipca jedna z właścicielek sklepu przy ul. Kopernika w Głownie. Doszło wówczas do wypadku z udziałem 6-letniego dziecka. Chłopiec wtargnął na jezdnię za piłką, którą kopnął mu brat bliźniak. Nie rozejrzawszy się, tylko zapatrzył na piłkę. W chłopca uderzył VW bus należący do jednostki PSP w Łowiczu, a kierowany przez Cezarego K. Trzysobowa ekipa strażaków z Łowicza jechała na odprawę do Komendy Wojewódzkiej PSP w Łodzi. *Widziałam sam moment zderzenia. Dziecko odbiło się do samochodu strażackiego, a następnie jeszcze uderzyło o stojącego Żuka. Nigdy nie przeżyłam czegoś takiego i nie życzę nikomu, aby musiał oglądać podobne sceny. Serce mi na chwilę zamrło, nie mogłam ruszyć się z miejsca - opowiadała pracownica pobliskiego sklepu. Inna z pań, która wybiegła na ulicę tuż po pisku opon zauważyła, jak chłopiec - już po uderzeniu - leciał w powietrzu. Do dziecka podbiegło natch-*

miast kilka osób, niebawem stał przy nim cały tłum okolicznych mieszkańców i handlujących na Kopernika ludzi. Kierujący VW Cezary K. początkowo był w ogromnym szoku, ale podszedł od razu do chłopca i trzymał go na rękach do momentu przyjazdu karetki pogotowia. Przez chwilę chłopiec leżał na drodze w drgawkach. Miał poważnie rozcięte czoło i wiele ogólnych potłuczeń. *- Nie wiedzieliśmy, jak dziecku pomóc. Wśród tłumy gapiów zapanowała panika. Kilka osób jednocześnie dzwoniło po karetkę pogotowia. Podszedłem blisko, bo bałem się o chłopca, że ludzie będą go chcieli gdzieś przetransportować, a mógł mieć uraz kręgosłupa - dodaje radny Dariusz Młynarczyk, który w momencie wypadku kupował w pobliskim kiosku gazetę. Pierwsza karetka nadjechała bez lekarza. Sanitariusz nie bardzo wiedział, co powinien robić. Dobrze, że zaraz pojawiła się „R”. Chłopca przewieziono do Szpitala Matki Polki. - Gdyby ofiara wypadku wymagała natychmiastowej reanimacji, to przy takim podejściu służby zdrowia na pewno by nie przeży-*

ła, mimo potencjalnych szans na to - dodaje radny Młynarczyk.

Na drugi dzień po tragicznych wydarzeniach w Głownie, zastępca komendanta Komendy Powiatowej PSP w Łowiczu Piotr Błaszczak odwiedził poszkodowanego sześciolatka w łódzkim szpitalu, gdzie spotkał się również z jego rodzicami. Jego stan zdrowia był stabilny. Oprócz rany ciężej czoła i ogólnych potłuczeń nie doznał poważniejszych urazów, ale pozostał jeszcze na obserwacji pod okiem lekarzy. Chłopiec powoli wraca do zdrowia.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi sekcja ruchu drogowego KPP w Zgierzu. W wyniku badania śladów opon pozostawionych przez VW na drodze ustalona została prędkość, z jaką jechali strażacy. Do wypadku doszło na tym odcinku ul. Kopernika, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h. Świadczy o tym wypadek podejrzewali, że strażacki bus jechał z większą prędkością, ale z ferowaniem wyroków w tej sprawie należy poczekać na oficjalne ustalenia śledztwa. (eb)



Konserwacja lamp na Łowickiej. W poniedziałek, 12 lipca utrudnienia towarzyszyły kierowcom poruszającym się ul. Łowicką w Głownie. Powodem tych utrudnień były prace konserwacyjne miejskiego oświetlenia prowadzone przez Łódzki Zakład Energetyczny, polegające na wymianie przepalonych lamp.

dok. ze str. 1

Firma kurierska okradziona

Ledwo oszusi odebrali trzy palety towaru, do Strykowa zadzwonił przedstawiciel gliwickiej fabryki ostrzegając, że dowód wpłaty należności był sfałszowa-

ny. Chciał zatrzymać towar, ale już nie zdążył. Pokrzywdzonym w tej sprawie jest firma gliwicka, która wyprodukowała towar i wysłała. Tutaj „krzakowa” grupa przestępcza po raz pierwszy dopuściła się wyłudzenia. Ostatecznie jednak kwestia, która z firm faktycznie poniesie straty, nie została jeszcze rozstrzygnięta, gdyż firma kurierska odpowiada - zgodnie z prawem - za powierzony jej towar, który został w efekcie skomplikowanej intrygi wyłudzony ze Strykowa. Straty, o który mowa określono na 26.000 zł. Sprawę prowadzi gliwicka policja. (eb)

Liczymy boćki!

W minionym tygodniu, 10 lipca w całym województwie łódzkim rozpoczęła się akcja liczenia bocianów. Nie brakuje ich również na terenie gminy Głowno, gminy Dmosin i gminy Stryków.

Liczenie boćków w ramach VI już Międzynarodowego Spisu Bociana Białego w Polsce potrwa do końca lipca. Akcja ta odbywa się co 10 lat. Polega ona na zbieraniu informacji o stanie wszystkich gniazd bocianich na danym obszarze - i to zarówno tych zasiedlonych przez ptaki, jak i nie zajętych. Spis przeprowadzają głównie wolontariusze, ale bociany liczyć może praktycznie każdy. Chętni muszą jednak zgłosić swe kandydatury we wrocławskim biurze Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „Pro Natura” (ul. Podwałe 75, 50-449 Wrocław lub za pośrednictwem maila: bocian@eko.org.pl.

Gmina Dmosin

Na podbój unijnych funduszy

W ciągu najbliższych dwóch miesięcy okaże się, czy i w jakim stopniu gmina Dmosin w zbliżających się latach będzie mogła rekompensować sobie inwestycje drogowe z unijnych funduszy strukturalnych. W urzędzie marszałkowskim złożone zostały trzy wnioski dotyczące współfinansowania budowy dróg w latach 2004-2006. Chodzi o drogę Kołacinek-Koziółki o długości 5,5 km i szacunkowej wartości ponad 3 mln zł, drogę Kraszew - Nadolna Kolonia o długości 3,6 km i wartości 1,1 mln zł oraz drogę prowadzącą przez Kałęczew o długości 1 km i wartości 260 tys. zł. Jeśli wnioski zostaną rozpatrzone pozytywnie, gmina Dmosin może liczyć nawet na 75 % zwrotu kosztów inwestycji. Najwcześniejsze, bo już w tym roku, planowane jest rozpoczęcie budowy drogi Kołacinek-Koziółki.

KRUS ma wakacyjną przerwę

Punkt informacyjny KRUS w Urzędzie Gminy Głowno przy ul. Kilińskiego na czas wakacji zawiesił swoje dyżury. W lipcu i w sierpniu rolnicy z terenu gminy mogą załatwiać swoje sprawy w Strykowie przy ul. E. Plater w każdy czwartek w godzinach od 8.00 do 15.00. (ljs)



Bramki od radnych. Na świeżo rozplanowanym i wyrównanym boisku do piłki nożnej na głowieńskiej Zabrzeżni stanęły już dwie bramki, których zakup sfinansowali z własnych pieniędzy radni miejscy z tej dzielnicy: Anna Lewandowska, Andrzej Kotulski oraz Bartłomiej Prośniak. W przyszłości obok boiska do piłki nożnej powstać ma również boisko do siatkówki plażowej, a także górka saneczkowa.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej dostał absolutorium

Jednym z ważniejszych punktów porządku obrad niedawnego, 29 czerwca walnego zebrania przedstawiciele członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie, była kwestia absolutorium dla urzędującego Zarządu Spółdzielni za rok 2003. Po

dokonaniu oceny sprawozdania finansowego za rok ubiegły, reprezentanci mieszkańców głowieńskich osiedli udzielili absolutorium dwuosobowemu zarządowi w składzie: prezes Zbigniew Kulik i zastępca ds. technicznych, Janusz Zwoliński. (rpm)

kronika policyjna



GŁOWNO I OKOLICE

■ 7 lipca KP w Głownie został poinformowany o kradzieży stołu ślusarskiego z imadłem o wartości 500 zł.

■ 9 lipca, o godzinie 17.35 policjanci zatrzymali do kontroli 54-letniego rowerzystę Józefa S. na ul. Kilińskiego w Głownie, który jak się okazało miał ok. 1,5 promilla alkoholu we krwi.

■ 9 lipca, o godzinie 20.05 na ul. Łódzkiej w Głownie policjanci zatrzymali 23-letniego Sebastiana F., który kierował samochodem marki Fiat 126 p pod wpływem alkoholu, miał około 1,6 promilla.

■ 10 lipca w Głownie na ul. Topolowej nieznanymi sprawcami skradli samochód marki Audi 80, zakupiony w Holandii, na tablicach wwozowych, o wartości 11.000 zł.

■ 12 lipca nieznanymi sprawcami skradli motorower Simson zaparkowany na ul. Chopina w Głownie. Wartość motoroweru wyniosła 2.500 zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 8 lipca do KP w Strykowie wpłynęło zawiadomienie o tym, że nieznanymi sprawcami w okresie od 31 marca do 8 lipca wylamali metalową kratę zabezpieczającą domek letniskowy w miejscowości Klek. Straty wyniosły 2.400 zł.

■ 8 lipca, o godzinie 10.45 doszło do kolizji w Woli Błędowej. Kierujący samochodem marki Honda Jacek W. mieszkaniec gminy Stryków skręcając w lewo przy cofaniu pojazdem nie zachował należytej ostrożności i uderzył w samochód marki Skoda, którym kierował Andrzej K., również mieszkaniec gminy Stryków.

■ 11 lipca nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży z włamaniem do domu jednorodzinnego na ul. Tuwima w Głownie. Do środka dostali się po wyważeniu okna w łazience. Skradli cztery złote pierścionki, obrączki oraz pieniądze. Łączna suma strat wyniosła 4.000 zł. (eb)

Stróż nie widział złodziei, bo spał

Jedną z policyjnych hipotez zakłada, że twardym snem musiał zasnąć stróż pilnujący zakładu remontowo-budowlanego mieszczącego się na ul. Podlipie w Strykowie, skoro w nocy z 8 na 9 lipca nieznanymi sprawcami po zerwaniu krat i wylamaniu drzwi skradli z magazynu specjalistyczne narzędzia ślusarskie. Pracownik firmy ochroniarskiej, która dba o bezpieczeństwo zakładu nie przyznaje się do feralnego zaśnięcia, ale niemożliwym wydaje się to, aby ochroniarz czuł całą noc i nie zauważył

złodziei. Wartość większości skradzionych maszyn wynosiła po kilka tysięcy zł. Sprawcy pomimo całonocnej „ochrony” czuli się nader bezkarnie, gdyż cięższe urządzenia ślusarskie o dużych gabarytach przeciętnie przez bramę, na co wskazywały znalezione na miejscu kradzieży ślady. Następnie musieli załadować do samochodu ciężarowego. Straty oszacowano prawie na 100.000 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi sekcja dochodzeniowo-śledcza KPP w Zgierzu. (eb)

Skatował psa łopata

Jeden z mieszkańców Smolic w gminie Stryków czuły na zwierzęcą doległość około godziny 17.00 powiadomił strykowski komisariat policji o tym, że prawdopodobnie jego sąsiad zakatował swojego psa i zakopał niedaleko swojego gospodarstwa. Rzeczywiście, policjanci po przeszukaniu gospodarstwa 79-letniego Kazimierza M. mieszkańca Smolic znaleźli za stodołą 2 metry od stawu ślady świeżo kopanej ziemi. Jak się okazało na głębokości około 30 cm zakopane były zwłoki psa. Pies został zakatowany szpadlem około południa tego samego dnia. Odgłosy katowania słyszeli okoliczni mieszkańcy. Na razie nie wiadomo,

z jakich powodów prawie 80-letni starszek znechęł się nad swoją suką, która wabiła się „Kretka”, gdyż oskarżony z ustawy o ochronie zwierząt mężczyzna odmówił składania wyjaśnień. Kilkakrotnie uderzył szpadlem czarną, podpalaną kundelkę o wysokość około 50 cm o długiej sierści.

Na miejscu kaźni psa policjanci zebrali dokumentację fotograficzną, oględziny przeprowadził weterynarz. KP w Strykowie czeka na oficjalne wyniki sekcji zwłok zwierzęcych. Prawdopodobnie pod koniec miesiąca sprawa trafi do zgierskiej prokuratury. Za znechęlenie się nad zwierzętami grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. (eb)

dok. ze str. 1

Tylko tańczył

Kontakt - dotyk - do jakiego docho- dzilo podczas korekty ćwiczeń lub prezentacji właściwego układu tanecznego, a także w trakcie poprawiania elementów kostiumów o całą pewnością pozbawiony jest charakteru innej czynności seksualnej”, która to czynność określona została w art. 200 par. 1 kk.

Ponadto dziewczynki zgłaszały się do psychologa o pomoc, która - jak napisała prokurator - miała się sprowadzać do interwencji skutkującej niewchodzeniem Mariana M. do garderoby, zaowocowała oceną zachowań. Określono je jako bardzo złe i stanowiące nadużycie seksualne w stosunku do nich. Ocena zachowania się w.w. dokonana przez psychologa szkolnego podczas wielu zajęć terapeutycznych spowodowała wyobrazienie „przerysowanie” znaczenia tego dotyku. - podkreśla w uzasadnieniu umorzenia brzezińska prokuratura. Zaznaczono także, że przed doniesieniem o popełnieniu przestępstwa należało zadać sobie trud



Robert Krystianik ma 14 lat i właśnie zdał do I klasy gimnazjum. Najbardziej interesują go gry komputerowe i to głównie im poświęca czas spędzony przed komputerem w gminnej bibliotece.

Ogromne powodzenie „Ikonki”

Na miejsce przy komputerze w bibliotece w Woli Zbrożkowej trzeba czekać dwa, a nawet trzy dni

O powodzeniu programu „Ikonka” w gminie Głowno, dzięki któremu do Gminnej Biblioteki Publicznej w Woli Zbrożkowej trafiły komputery przekazane przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji świadczy to, że dzieci i młodzież zapisują się na korzystanie ze stanowiska komputerowego z dwudniowym, a nawet trzydniowym wyprzedzeniem. Tyle bowiem trzeba czekać w kolejce, by posurfować w dostępnym w tej bibliotece internetowym „centrum”. Dzieci i młodzież korzystają tu z dwóch stanowisk komputerowych. Z trzeciego korzystają mogą nieco starsi, bardziej obeznani w tej formie uzyskiwania informacji.

Podczas ubiegłotygodniowej, 8 lipca wizyty „Więści” w bibliotece w Woli Zbrożkowej, przy komputerach zastaliśmy 14-letniego Roberta Krystianika, którego pasją są gry komputerowe i to im poświęca najwięcej czasu oraz 10-letnią Edytę Skowrońską, która tego dnia stawiła dzielnie pierwsze kroki w obsłudze

komputera. Nie tylko dla nich, ale dla większości pozostałych osób korzystających z internetowego „centrum” w Woli Zbrożkowej, „Ikonka” jest jedyną szansą na poznanie internetowych treści. Nic nie dzieje się tu jednak bez kontroli. Każde stanowisko komputerowe wyposażone jest w regulamin podpisany przez sekretarza gminy Weronikę Roźniatę, który informuje m. in., że korzystanie z internetu w ramach „Ikonki” jest bezpłatne, a każdy użytkownik musi własnoręcznie wpisać do założonego rejestru potwierdzić godziny w jakich korzystał z Internetu. Musi też podać temat, jaki był przedmiotem jego surfowania w Internecie. Każda osoba może użytkować stanowisko komputerowe maksymalnie 2 godzinny. Internetowi surferzy są monitorowani albo przez kierowniczkę biblioteki, albo przez stażystę, który w niej obecnie pracuje. Taka kontrola pozwala uniknąć przeglądania przez dzieci i młodzież treści dla nich zakazanych.

Każdy z użytkowników Internetu w gminnej bibliotece w Woli Zbrożkowej ma możliwość przegrania istotnych dla siebie treści na dyskietkę lub płytę. Kopiowanie to jest bezpłatne, ale można go dokonać tylko na płytach i dyskietkach wykupionych w bibliotece (ma to zabezpieczyć przed ewentualnym wirusem). Możliwe jest również wydrukowanie treści internetowych, ale odbywa się to w gminnej bibliotece wyłącznie za zezwoleniem pracownika biblioteki, a zainteresowany ponosi opłatę za arkusz papieru do drukarki. Na korzystanie z Internetu można zapisać się pod nr tel. 719 - 26-13 lub osobiście w godzinach pracy biblioteki tj. w poniedziałki, środy i czwartki od 8.00 do 16.00 oraz we wtorki i piątki od 10.30 do 18.30. Z przeglądu zapisków internetautów w rejestrze wizyt internetowych wynika, że najchętniej odwiedzanymi stronami są te dotyczące sportu i muzyki. Wśród odnotowanych tematów znalazły się ponadto: turystyka, templatariusze, schizofrenia, UNICEF, sanktuaria maryjne w Polsce, matura z języka polskiego, dopłaty bezpośrednie, czy zapalenie wątroby... Zaskakująca różnorodność.

(rpm)

Potrzeba solidnej debaty

Rada Miejska nie przyjęła sprawozdania finansowego SPZOZ

Z uwagi na nadal ujemny wynik finansowy, Rada Miejska w Głownie 25 czerwca 11 głosami poparcia przy jednym głosie wstrzymującym, nie przyjęła sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Głownie za rok 2003.

Radny Mirosław Godziszewski wyraził swe zaniepokojenie, że mimo zrozumiałych dla niego dotychczasowych działań ograniczających koszty funkcjo-

nowania placówki choćby przez oddawanie części usług (laboratoryjnych, sprzątnięcia) w ręce prywatnych firm, sytuacja SPZOZ w Głownie nie poprawia się. Radny Godziszewski przekonywał, że potrzeba na ten temat solidnej debaty. Póki co bowiem nie widać jakichkolwiek działań, które w efekcie doprowadziłyby do tego, że SPZOZ w Głownie zbilansowałby swą działalność.

dok. na str. 29

Osiedle Kopernika

Brak ciepłej wody z powodu remontu kotłowni

Jeszcze w tym tygodniu rozpocząć mają się prace modernizacyjne w kotłowni przy bloku nr 7 na osiedlu Kopernika w Głownie. Remont polegał będzie najprościej rzecz ujmując, na wymianie wysłużonych już urządzeń, m. in. wymienników ciepła na nowe. Wymianie podlegać będzie też część starych podłączy. W związku z tą modernizacją mieszkańcy osiedla Kopernika, których bloki

podłączone są do wspomnianej kotłowni, muszą liczyć się z utrudnieniami w dostępie do ciepłej wody. Zabraknąć może jej już w tym tygodniu, a przerwa w dostawie potrwa do końca miesiąca. Do tego bowiem czasu zgierska firma, która prowadzić będzie prace, zakończy ma remont kotłowni przy „Siódemce”. Będzie on kosztował Spółdzielnię Mieszkaniową 17,5 tys. zł.

(rpm)

Uszczelnili, a teraz pokryją

Na strykowskich osiedlach mieszkaniowych trwa sezon remontowy. Już w połowie czerwca zakończyły się prace na blokach nr 1 i 2 osiedla Kościuszki polegające na uszczelnianiu szczelin dyfuzyjnych. Powstałe na skutek czasu i czynników klimatycznych przesmyki między poszczególnymi płytami ścian uszczelniała przez dwa tygodnie jedna z łódzkich firm.

Już nie jak w latach poprzednich używano do tego celu kitu, ale piankowych

wałków izolujących i materiałów utwardzających, odpornych na pęknięcie. Natomiast w przyszłym tygodniu planowane są roboty dekararskie polegające na naprawach punktowych pokryć dachowych oraz wymianie niektórych elementów blacharki. Po ich zakończeniu spółdzielnia zamierza jeszcze w te wakacje pomalować klatki schodowe w bl. 2 na Starym Rynku. Wakacyjne remonty kosztować będą około 30 tys. zł.

(ljs)

Młodzi piłkarze stacjonowali w Bratoszewicach

Grupa 36 młodych zawodników klubu sportowego „Start” z Łodzi zakończyła w ubiegłym tygodniu swój pobyt w Bratoszewicach. Podobnie jak w poprzednie wakacje chłopcy oraz kadra trenerska i opiekunowie stacjonowali w internacie przy Zespole Szkół Rolniczych, a na weekend dojechali do nich z Łodzi również niektórzy rodzice. Zawodnicy trenowali przede wszystkim na

poobiskim stadionie. Był także czas na piesze wycieczki po okolicy.

Najprawdopodobniej jeszcze w te wakacje bratoszewicki internat odwiedzi kolejna grupa sportowców. Będą to ciężarowcy, ale dokładna data ich przyjazdu nie jest jeszcze znana. Tym sposobem życie w internacie przy ZSR nie zamiera nawet wówczas, gdy uczniowie opuszczają swoje pokoje wyjeżdżając na wakacje.

(ljs)

Burza zniszczyła dwa transformatory

Piątkowa burza okazała się wyjątkowo uciążliwa dla mieszkańców ul. Bielawskiej i Targowej w Głownie, którzy od godziny 14 pozbawieni byli prądu. Mieszkańcom Bielawskiej włączono zasilanie dopiero o godz. 21.00, natomiast mieszkańcom Targowej - po 19.00. W tym czasie bez prądu pozostawała m. in. pobliska stacja benzynowa. Powodem od-

cięcia od prądu było uszkodzenie na skutek wyładowań atmosferycznych, dwóch transformatorów. Niezbędna okazała się wymiana transformatorów, które uległy spaleni. Straty wywołane przez burzę sięgnęły w tym przypadku blisko 50 tys. zł. Pracownicy „Energetyka” usuwali skutki burzy do północy.

(rpm)

Budowlany boom

Starostwo Powiatowe w Zgierzu przeżywa prawdziwe oblężenie inwestorów budowlanych.

W ubiegłym roku na terenie powiatu zgierskiego wydano około 1700 decyzji o pozwoleniu na budowę, co stanowi wzrost w stosunku do roku 2002 o 70%. Porównując jednak rok bieżący z rokiem 2003, w drugim kwartale tego roku nastąpił wzrost liczby składanych wniosków o kolejne 100%. Liczba wniosków dotyczących zgłoszeń budowy obiektów nie wymagających pozwolenia, wzrosła wprost rekordowo, bo aż sześciokrotnie w stosunku do tej z analogicznego okresu roku 2003. Cóż, przybyło pracy urzędnikom, ale póki co petenci się nie skarżą, więc najwyraźniej dają sobie radę. Niewątpliwym ułatwieniem jest funkcjonowanie terenowych punktów wydziału budownictwa Starostwa

Powiatowego: w Głownie, Strykowie, Ozorkowie i Aleksandrowie. Jeszcze w tym miesiącu starostwo rozpoczyna w nich wdrażanie procedur związanych z uzyskaniem certyfikatu jakości ISO 9001.

(rpm)

Wymiana oświetlenia na Młynarskiej w sierpniu

O ile wszystko pójdzie po myśli władz miasta, do 25 sierpnia wymienione zostanie oświetlenie ulicy Młynarskiej w Głownie. Przypomnijmy, że Rada Miejska przeznaczyła na ten cel nieco ponad 60 tys. zł. Miasto 7 lipca ogłosiło przetarg na przebudowę sieci niskiego napięcia na kablówką oraz oświetlenia ul. Młynarskiej. Otwarcie ofert przetargowych nastąpi 23 lipca. Zgodnie z założeniami, na Młynarskiej pojawią się oświetlenie parkowe.

(rpm)

Dofinansowanie wymiany okien nie dla każdego

Z dofinansowania wymiany okien, a konkretnie - kosztów zakupu nowych okien (bez kosztów ich montażu), jakie proponuje głowieniecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, nie może skorzystać każdy. Na pewno takiego dofinansowania nie dostaną ci, którzy okna wymieniają w blokach powstałych w okresie do 15 lat wstecz. Nie mogą liczyć na nie również ci, którzy wymienili okna w blokach starszych, ale nowe okna różnią się od tych poprzednich wymiarem.

Zdarzają się przypadki, że ludzie kupują okna mniejsze, ale do takich dopłacać nie będziemy - przestrzega prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, Zbigniew Kulik. Pozostali lokatorzy liczyć mogą na dofinansowanie wymiany okien przez spółdzielnię, o ile do takowej zakwalifikuje je komisja techniczna, która dokonuje oględzin. Kwota dofinansowania zależy od wieku bloku, w którym okna są wymieniane. I tak, na 50% zwrot kosztów zakupu nowego okna liczyć mogą mieszkańcy bloków powstałych przed 30 laty i wcześniej, na 30% zwrot - mieszkańcy bloków, które wybudowano 25-29 lat temu, zaś na 20% zwrot - mieszkańcy bloków wybudowanych 20-24 lata temu, 10% zwrot kosztów przysługuje tym, którzy mieszkają w blokach wybudowanych od 15 do 19 lat temu.

Procedura ubiegania się o częściowy zwrot kosztów wymiany okien jest stosunkowo prosta. Pierwszym krokiem jest złożenie podania o umożliwienie wymiany okna. W następstwie tego podania, po upływie około dwóch tygodni do miesiąca, z

wizytą do mieszkania wnioskodawcy udaje się komisja techniczna, która dokona oględzin okien proponowanych do wymiany. To właśnie komisja techniczna zdecyduje, czy okna zostaną zakwalifikowane do wymiany z dofinansowaniem, czy też nie. Jeśli okno zostało zakwalifikowane przez komisję, nie pozostaje nic innego jak kupić wymiarowe i standardowe pod względem ceny okno (spółdzielnia dofinansowuje okna na poziomie cenowym tych oferowanych przez głowieniecki GS, tj. średnio od 700 do 1.000 zł w zależności od ilości komór i tego, czy są to okna drewniane, czy plastikowe, rozkręcane czy też nie). Następnie należy przedłożyć stosowny dokument zakupu okna w Spółdzielni Mieszkaniowej i czekać na proporcjonalny do wieku bloku, zwrot kosztów w opłatach za mieszkanie.

(rpm)



W latach 70. parking przy Sosnowej został wybudowany na terenach prywatnych i do dnia dzisiejszego stan prawny tej nieruchomości był nieuregulowany. Teraz jego właścicielem - nie tylko teoretycznie, może stać się miasto.

MIASTO WYKUPI PARKING

Parkingiem przy ul. Sosnowej położonym wzdłuż trasy nr 14 w niedalekiej odległości od skrzyżowania tej trasy z ul. Kopernika, Wojska Polskiego i Rynkowskiego, „Więści” interesowały się stosunkowo niedawno przy okazji niszczonego murku ograniczającego go od strony leśnego wzgórza.

Dziś powracamy do tematu przy okazji uchwały, jaką radni Rady Miejskiej w Głownie podjęli 25 czerwca. Wyrazili w niej zgodę na nabycie przez miasto dwóch nieruchomości wchodzących w skład wspomnianego parkingu przy ul. Sosnowej o łącznej powierzchni ponad 9,5 tys. m², określanej mianem „Osada

w folwarku Borówka”. W skład nieruchomości tych oprócz części parkingowej wchodzi również mniej więcej połowa leśnego terenu na wzgórzu. Dla wyjaśnienia dzisiejszego stanu rzeczy przypomnijmy, że były Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łodzi w latach 70. ubiegłego stulecia wybudował na gruntach prywatnych położonych przy obecnej drodze krajowej nr 14, w sąsiedztwie zalewu wodnego - parking samochodowy. Inwestycję tę zrealizowano zajmując część prywatnych gruntów bez ich wykupu. W wyniku podziału WOSiR w Łodzi wyodrębniony został MOSiR w Głownie, który przejął na własny majątek m. in. wspomniany parking przy ul. Sosnowej. Po komunalizacji w 1990 r. mienia Skarbu

Państwa majątek byłego MOSiR-u służył się własnością miasta.

W ubiegłym roku jednak - przy wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Głowna - właściciele zajętych niegdyś na parking części ich działek przy ul. Sosnowej wystąpili ze stosownymi zarzutami oraz wnioskami o dokonanie przez miasto wykupu ich działek w całości, gdyż lokalizacja parkingu uniemożliwia korzystanie z pozostałych części nieruchomości (przeznaczonych pod zieleni leśną bez prawa zabudowy). W trakcie rozpatrywania zarzutów, właściciele nieruchomości uzyskali przyrzeczenie wykupu nieruchomości, co znaleźć ma swój finał w drodze negocjacji z burmistrzem. (rpm)

W starostwie czas letni

Już od dziś, 15 lipca pracownicy zgierskiego starostwa przy ul. Sadowej przechodzą na letni tryb pracy, czyli zmieniają godziny swego urzędowania. Jak poinformowała nas Małgorzata Matecka - rzecznik prasowy starostwa, ze względu na wakacje i urlopy do 30 września urząd pracować będzie co-

dziennie od 8.00 do 16.00. Informacja ta nie ucieszy tych petentów, którzy liczyli na to, że podobnie jak w ciągu całego roku również i w letnie miesiące będą mogli załatwić swoje sprawy w starostwie właśnie po 16.00. Takim dniem był wtorek, kiedy starostwo pracowało od 9.00 do 17.00. (ljs)

Wodociąg w Dąbrowie o połowę tańszy

Koszt budowy wodociągu na odcinku Dąbrowa - Jasionna w gminie Głowno będzie o ponad połowę tańszy niż zakładał to wstępny kosztorys. Bratoszewicka firma, która wygrała przetarg wykona prace za 83 tys. zł. Przypomnijmy, że w marcu tego roku Rada Gminy Głowno podjęła uchwałę o zaciągnięciu na tę inwestycję 62 tys. zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pożyczka może zostać umorzona w co najmniej 25%. Brakującą kwotę gmina zamierza pozyskać od rolników. 8 lipca odbyło się spotkanie w tej sprawie. Gmina chciałaby, aby rolnicy wpłacili na konto wodociągu po 1,5 tys. zł z gospodarstwa. Prace ruszą od 1 sierpnia i mają potrwać do połowy września. To praktycznie ostatni odcinek brakującego wodociągu w gminie Głowno. Mimo że w rejonie Dąbrowa - Jasionna nie ma zbyt wielu mieszkańcówn, to funkcjonują tam duże gospodarstwa hodowlane.

Wodociąg uda się wybudować za mniejsze niż zakładano pieniądze, ale jak za-

pewnia sekretarz gminy Weronika Rożniata, na pewno nie odbije się to na jego jakości. *Żadne parametry inwestycji nie zostały zmienione. Zresztą nad pracami jak to zwykle bywa, czuwał będzie inspektor nadzoru - powiedziała w rozmowie z nami.* (ljs)

Kolejna działka miejska na sprzedaż

Rada Miejska w Głownie, 25 czerwca wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu zabudowanej nieruchomości miejskiej przy Placu Wolności 14. Nieruchomość ta to działka o powierzchni 484 m², na której obecnie stoi obiekt małej gastronomii i przystanek. Chodzi o działkę położoną na rogu Placu Wolności i ul. Młynarskiej wraz z murem przystankiem, który ma być po sprzedaży działki przeniesiony. (rpm)

BS kupi działkę od miasta

Działkę o powierzchni 268 m² położoną w bezpośrednim sąsiedztwie Banku Spółdzielczego przy ul. Młynarskiej 3, zamierza kupić od miasta bez przetargu wspomniany BS. Na ostatniej przed wakacjami sesji, 25 czerwca, Rada Miejska w Głownie wyraziła zgodę na bezprzetargową sprzedaż działki, która ma poprawić warunki zagospodarowania nieruchomości już należącej do BS położonej przy Młynarskiej 5. Dla niezorientowanych w numeracji działek podajemy, że chodzi o niezabudowaną, porośniętą dziś trawą działkę obok BS od strony Placu Wolności. (rpm)

W nowym roku trzy podstawówki i gimnazjum

Jedyną zmianą, jaka czeka w nowym roku szkolnym oświatę w gminie Głowno, jest gimnazjum w Mąkolicach, które wyodrębnione zostanie z Zespołu Licealno - Gimnazjalnego w Głownie i stanie się wraz z mąkolską podstawówką częścią Zespołu Szkół w Mąkolicach.

Faktycznie gimnazjum w Mąkolicach i tak funkcjonowało, bo to właśnie w mąkolskiej podstawówce gimnazjaliści się uczyli, ale od września za uczniami tymi subwencja oświatowa przyjdzie już do gminy Głowno, a nie do zgierskiego starostwa.

Inwestycje przy wsparciu unijnym?

Siedem inwestycji, na których realizację władze miasta Głowna zamierzają starać się o dofinansowanie z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, zaakceptowała 25 czerwca jednogłośnie Rada Miejska w ramach Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2004-2006.

Wspomniany plan wieloletni, to dokument niezbędny w staraniach o środki unijne, aczkolwiek pewności, że na wszystkie te zadania miasto Głowno dostanie pieniądze z Unii, być nie może. Póki co plan - przynajmniej w części wykazanego w nim planowanego dofinansowania z UE, traktować należy jako pobożne życzenie. Wśród wspomnianych siedmiu inwestycji, których realizację zaplanowano do 2006 roku, znalazły się:

1. **Rekultywacja wysypiska odpadów komunalnych w Ziewanicach - I etap**, której ogólny koszt to nieco ponad 2 mln zł. Ponad 1,5 mln władze miasta zamierzają pozyskać z Unii, natomiast resztę, tj. nieco ponad 500 tys. zł planują dołożyć z własnego budżetu.

2. **Budowa kanalizacji sanitarnej z przykanalikami w ul. Targowej z odtworzeniem nawierzchni**, której wartość to ponad 3,6 mln zł. Zamysłem jest pozyskanie na nią z funduszy unijnych ponad 2 mln 740 tys. zł. Pozostałe środki pochodzić mają

z budżetu samorządu lokalnego oraz WFOŚiGW.

3. **Kanalizacja sanitarna w dzielnicy Osiny z odtworzeniem nawierzchni**, której koszt to 5 mln zł. Plan zakłada pozyskanie na inwestycję 3 mln 750 tys. zł z UE oraz wydatkowanie 1.250 tys. zł z budżetu samorządu lokalnego.

4. **Budowa hali widowiskowo-sportowej**, która kosztować ma 4 mln zł, a aż 3 mln zł władze miasta zamierzają pozyskać na to zadanie z funduszy unijnych. Pozostały milion ma być sfinansowany we własnym zakresie.

dok. na str. 27

Rada Miejska powołała doraźną komisję statutową

Rada Miejska w Głownie powołała doraźną komisję statutową, która przygotować ma niezbędne zmiany w istniejącym już statucie miasta. Statut ten jest wprawdzie stosunkowo świeży, ale już niektóre jego zapisy wymagają zmodyfikowania. Komisja powołana została do czasu zakończenia swych zadań, a w jej skład weszli radni: przewodniczący Roman Wasilewski, Mirosław Godziszewski, Bogusław Golczyk, Bartłomiej Prośniak oraz Olgierd Wąsowski. (rpm)



Lada dzień zaczną się remonty w tym budynku.

Rusza modernizacja dmosińskiej szkoły

227 tys. zł kosztować będzie gminę Dmosin pierwszy etap modernizacji budynku Szkoły Podstawowej w Dmosinie. Całość przedsięwzięcia rozpisano na trzy etapy pochłonie szacunkowo 1,14 mln. zł. Gmina liczy na to, że przynajmniej część z tych pieniędzy zwróci się jej z puli europejskich funduszy strukturalnych, na razie jednak wyklada pieniądze z własnej kieszeni. Wniosek na finansowanie tej i trzech innych inwestycji

gminnych został już złożony w urzędzie marszałkowskim i zostanie rozpatrzone w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Modernizacja ma potrwać do końca 2006 roku.

Na pierwszy ogień, czyli już w te wakacje, pójdzie termomodernizacja, a więc wymiana stolarki okiennej oraz ocieplenie ścian budynku. Przetarg na te prace wygrał zakład remontowo-budowlany z Kiernozi. (ljs)

SP w Mąkolicach - 5.129 zł na ucznia, zaś SP w Lubianekowie - 4.203 zł na ucznia. Tymczasem subwencja oświatowa na 1 ucznia to 3.877 zł. Różnicę trzeba zatem wyrównać z budżetu gminy.

Od roku 1999 liczba uczniów spadła w gminie Głowno z 362 do 259, a liczba szkolnych oddziałów z 26 w roku 1999 do 18 w roku 2003. Na przestrzeni tychże lat zlikwidowano tu jedną szkołę podstawową w Bronisławowie. Póki co kolejnych likwidacji się nie przewiduje, bo jak podkreślają samorządowcy, szkoła na wsi jest często jedynym ośrodkiem życia kulturalnego. (rpm)

Zgodnie z przepisami znaczy czekać dłużej

Przymusowy postój pieszych na światłach

Sposób działania sygnalizacji świetlnej na trzech głowieńskich skrzyżowaniach z trasą nr 14 - mimo zapewnień przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, że sygnalizacja jest sprawna, a każda awaria, o której dyrekcja jest powiadamiana jest natychmiast usuwana - pozostawia wiele do życzenia. W ostatnich dniach (5 i 6 lipca) kłopoty mieli zarówno kierowcy, jak i rowerzyści i piesi, którzy chcieli pokonać skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną w rejonie ulic Kopernika, Rynkowskiego i Wojska Polskiego. Była ona całkowicie wygaszona i niektórym trudno było przyzwyczaić się do istotnych w takich przypadkach, zmian w zasadach ruchu drogowego.

Niezrozumiały dla wielu pieszych jest również sposób działania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu trasy nr 14 z ul. Swoboda i Sikorskiego. Sygnalizacja ta, podobnie zresztą jak pozostałe dwie na „czternaste”, jest przez pieszych sterowana ręcznie. Oznacza to, że pieszy dochodzący do przejścia dla pieszych i chcący przedostać się na drugą stronę jezdni, winien włączyć odpowiedni przycisk na sygnalizatorze i czekać na zmianę światła z czerwonego na zielone. Sęk jednak w tym, że gdyby rzeczywiście stosować się do tej prawidłowości, można spędzić na skrzyżowaniu nieco więcej czasu pod czerwonym światłem i co gorsza nawet wówczas, gdy samochody udające się w tym samym co pieszy kierunku, już ruszają bo mają zielone światło. Sytuacje takie mają miejsce wówczas, gdy pieszy do-



Nawet po kilkukrotnym wciśnięciu przycisku sygnalizatora trzeba czekać znacznie dłużej niż np. pojazdy kołowe na zielone światło. Na zdjęciu widać wyraźnie moment, gdy światło dla kierowców nadjeżdżających od strony Łowicza jest czerwone - co zmusza je do zatrzymania się przed tym przejściem. Piesi jednak również mają czerwone światło...

chodzi do skrzyżowania tuż przed zmianą światła na zielone dla pojazdów. Wtedy bowiem, mimo iż naciśnię przycisk sygnalizatora, nadal ma czerwone światło.

Na „normalnym”, tj., niesterowanym ręcznie przejściu taki pieszy już dawno przeszedłby na drugą stronę jezdni, a tu - o ile stosować się do obowiązujących przepisów

ruchu drogowego - stoi i czeka na następną kolejkę. Ten przymusowy postój pieszych na pewno nie poprawia płynności ruchu na skrzyżowaniach. Zresztą dla wielu pieszych sygnalizacja w obecnej formie mogłaby nie istnieć, bo pokonują skrzyżowania najogólniej mówiąc zawsze wtedy, gdy nie nie jedzie - nawet na czerwonym. (rpm)

dok. ze str. 1

Spółdzielcy żądają

Cena wstępnie przez nią zaproponowana okazała się bowiem zbyt wysoka. Czy uda się władzom spółdzielni wytarować niższą cenę asfaltu? Tego nie wiadomo. Pewne jest natomiast to, że wyasfaltowane zostaną w pierwszej kolejności właśnie zatoczki, które na razie wysypano tłuczniem. Nakładka na drogach osiedlowych pojawi się natomiast najprawdopodobniej dopiero w przyszłym roku.

Swoboda chce remontu okien strychowych

Mieszkańcy osiedla Swoboda natomiast skarżyli się na stan okien strychowych w bloku nr 3 na tym osiedlu. Jeśli nie uda się

ich wymienić w tym roku, to na pewno zrobią to w roku przyszłym - zapowiada prezes Kulik.

Plac zabaw także na Sikorskiego

Mieszkańcy osiedla Sikorskiego pozazdrościli osiedlowi Kopernika nowego placu zabaw i jego przedstawiciele na ostatnim walnym zebraniu złożyli wniosek do władz spółdzielni o wybudowanie podobnego placu zabaw na osiedlu Sikorskiego. Reprezentanci tego osiedla prosili ponadto o poprawę stanu wjazdu na teren osiedla przy bloku nr 1. Prezes Kulik zapowiada gruntowną przebudowę terenu na tyłach siedziby spół-

dzielni oraz przy bloku nr 1. Zakłada ona m.in. całkowitą wymianę nawierzchni dawnego placu węglowego i samego wjazdu przy bloku nr1. Z uwagi na brak kanalizacji deszczowej w miejscu tym gromadzi się woda. Sytuację poprawić mają płyty „eko” z otworami, przez które woda mogłaby odpływać. Inwestycja ta ma szansę realizacji w roku przyszłym.

Dyżur dzielnicowego

Mieszkańcy głowieńskich osiedli wnieśli również o wprowadzenie stałych dyżurów dzielnicowych na tychże osiedlach. Prezes Kulik zapowiedział, że w tej sprawie zwróci się do komendanta głowieńskiego komisariatu, aczkolwiek przypomina sobie, że niegdyś już takowe dyżury miały miejsce - były one pełnione w lokalu spółdzielni - ale nikt z nich wówczas nie skorzystał. (rpm)

Wolne miejsca w szkołach średnich

W obu głowieńskich szkołach ponadgimnazjalnych tj. w Zespole Szkół Licealno - Gimnazjalnych oraz w Zespole Szkół nr 1 im. Cebertowicza są jeszcze wolne miejsca dla absolwentów gimnazjów. Podobnie ma się rzecz w Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszewicach.

W Zespole Szkół Licealno - Gimnazjalnych w Głownie, w prowadzonym tu liceum ogólnokształcącym pozostały 34 wolne miejsca z puli przygotowanych tu 99 miejsc dla przyszłych pierwszoklasistów.

W Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszewicach przygotowano dla pierwszoklasistów 165 miejsc. Wolne są tu jeszcze 94 miejsca dla absolwentów gimnazjów: 29 - w liceum profilowanym o profilu zarządzanie informacją, 13 - w technikum o specjalności technik rolnik, 19 - w technikum o specjalności technik ekonomista oraz 33 - w zasadniczej szkole zawodowej, do której póki co nie było tu chętnych.

Z ogólnej puli przygotowanych dla absolwentów gimnazjów 1982 miejsc w szkołach ponadgimnazjalnych w całym powiecie zgierskim, pozostaje jeszcze 568 miejsc wolnych.

(rpm)

W ZS nr 1 w Głownie z przygotowanej puli 165 miejsc dla nowych uczniów klas pierwszych technikum, liceum profilowanego oraz szkoły zawodowej, wolnych pozostaje jeszcze 56 miejsc: 10 - w zasadniczej szkole zawodowej (specjalność mechanik pojazdów samochodowych lub krawiec), 25 - w technikum (specjalność technik mechanik), 3 - w technikum o specjalności technik handlowiec oraz 1 - w liceum profilowanym (profil ekonomiczno-administracyjny, klasa sportowa) i 17 - w liceum profilowanym (profil zarządzanie informacją).

Starowiejska na kredyt

Gmina Stryków ogłosiła przetarg na długo oczekiwaną przez mieszkańców Dobrą budowę ul. Starowiejskiej o długości 1.280 m. Termin jego rozstrzygnięcia zaplanowano na 18 sierpnia. Szacunkowy koszt przedsięwzięcia ustalono na 1,5 mln zł. Wbrew wcześniejszym oczekiwaniom gmina Stryków nie dostała promesy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dotyczącej dofinansowania budowy ul. Starowiejskiej w Dobrej z funduszu SAPARD, na którą do połowy roku czekała.

W zawiązku z tym unieważniony został „sąpardowski” przetarg na budowę ulicy, a gmina postanowiła finansować inwestycję z innych źródeł. Ostatecznie zaciągnięta ona na ten cel kredyt w wysokości 1,33 mln zł. Gmina z własnego budżetu wyłoży 11 tys. zł na potrzebną dokumentację. O ostatecznych kosztach inwestycji zadecyduje przetarg. Termin zakończenia prac określono na listopad tego roku.

(ljs)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kalska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

OKAZJA RABATY DO -20%

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydło, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

1765	650,-	1165	406,-	1435	550,-
------	-------	------	-------	------	-------

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

REKLAMA

TERMO ORGANIKA RADZI



Myśl: ciepło

Sucho wszędzie: Termo-W

Dużym wyzwaniem dla każdego materiału termoizolacyjnego jest jego zachowanie w bezpośrednim kontakcie z wilgocią. Płyty styropianowe Termo-W produkowane przez Termo Organikę nie chłoną wody i nawet w bardzo wilgotnym środowisku zachowują cechy najlepszego materiału termoizolacyjnego.

Dzięki współpracy z największym polskim producentem styropianu, firmą Termo Organika, przedstawiamy państwu cykl porad dotyczących docieplenia domu. Warto o tym pomyśleć właśnie teraz, kiedy pełną parą rusza sezon budowlany.

Te cechy pozwalają zastosować ten materiał wszędzie tam, gdzie może być mokro i bardzo mokro.

PODŁOGI I TARASY

Płyty Termo-W nadają się znakomicie do ocieplania tarasów i podłóg. W tych miejscach stanowią idealny materiał chroniący przed przemarzaniem. Styropianem Termo-W izoluje się również zewnętrzne ściany piwnic. Płyty Termo-W chronią piwnice przed wilgocią i jednocześnie utrzymują ciepło.

Z tych samych względów Termo-W jest idealnym izolatorem fundamentów i różnego rodzaju cokołów.

DACHY ODWRÓCONE

Płyty Termo-W są z powodzeniem stosowane także do ocieplania dachów w nowoczesnych konstrukcjach tzw. dachów odwróconych. Mówiąc w uproszczeniu kładzie się je na betonowy strop i pokrywa na przykład darnią. Termo-W uszczelnia dach,

chroni przed wysoką temperaturą i obciążeniami mechanicznymi.

FUNDAMENTY

Pochodną styropianu Termo-W są płyty Termo-W Geo (ociepleniowo-drenażowe). Płyty te mają specjalnie zaprojektowany system kanalików, które działają jak drenaż odprowadzający wodę. Mają one dodatkową warstwę filtracyjną z geowłókniny. Dzięki niej specjalne rowki odprowadzające wodę w płytach styropianowych

nie zatykają się ciasteczkami ilów, gliny, czy piasku. Stosuje się je w tych miejscach, gdzie potrzebne jest wyjątkowo sprawne odprowadzanie nadmiaru wody.

Płyty styropianowe Termo-W są produkowane standardowo w wymiarach 500 x 1000 mm, o grubościach od 20 do 200 mm.

Wszystkich zainteresowanych kupnem styropianu prosimy o kontakt z naszym przedstawicielem handlowym:



MARIUSZ LISZCZ
0 603 97 00 38

WWW.TERMOORGANIKA.COM.PL

R-790

Biskup, orkiestra i jagodzianki

Odpust św. Małgorzaty w Dmosinie

Święto patronalne w Dmosinie, jakie odbyło się w miniony wtorek 13 lipca, mimo wietrznej aury przyciągnęło tłumy mieszkańców nie tylko Dmosina, ale również okolicznych miejscowości. Wśród różnorodnych atrakcji przygotowanych z okazji odpustu ku czci świętej Małgorzaty, patronki dmosińskiej parafii, znalazły się przejażdżki bryczką lub wierzchem na ośle, prezentacje strażackich umiejętności i sprzętu, występy ludowych zespołów oraz kino letnie na powietrzu. Na terenach przyparafialnych społeczność Dmosina i okolic bawiła się do północy. Obchody rozpoczęły się jednak uroczystościami stricte religijnymi w kościele, w obecności biskupa pomocniczego diecezji łowickiej ks. Józefa Zawitkowskiego.

Odpust rozpoczął się o godzinie 17.00 modlitwą różańcową przed figurką M. B. Fatimskiej, wystawioną w kościele, w intencji wspólnoty parafialnej. Kilka minut przed godziną 18. do Dmosina przyjechał długo wyczekiwany biskup Zawitkowski, któremu towarzyszył rektor łowickiego seminarium ks. dr Jacek Skrobisz. Scenariusz uroczystości przygotowanej przez mieszkańców Dmosina, którzy dopracowali każdy najmniejszy szczegół powitania biskupa zakłócił sam oczekiwany, który zaskoczył wszystkich wylaniając się od strony zaple-



W dmosińskim kościele zebrały się tłumy parafian.



Jedną z atrakcji były przejażdżki na osłach z hodowli Janusza Grabowicza z Borek.



Tak dzieci z dmosińskiej parafii witały ks. bp. Józefa Zawitkowskiego.

cza kościoła, a nie bramy głównej przy której oczekiwał tłum wiernych. Wyjątkowego gościa przywitały naręczem kwiatów dzieci w strojach krakowskich z zespołu folklorystycznego działającego przy Szkole Podstawowej w Dmosinie. Procesja ze strażacką orkiestrą dęta przemarszerowała pod drzwi kościoła, gdzie biskup dokonał aktu poświęcenia świeżo zamontowanej marmurowej podłogi. Tłum wiernych podczas mszy był tak ogromny, że kościół pękał w szwach. Duchową część święta patronki dmosińskiej parafii zakończyła procesja wokół kościoła, a po niej wierni około godziny 20. przenieśli się na plac przed kościołem, na którym korzystać mogli z przygotowanych specjalnie na tę okazję atrakcji.

Parafianie biesiadowali wespół z proboszczem Władysławem Moczarskim. Wszyscy podziwiali występy zespołu „Blichowiaczy” z Łowicza oraz dziecięcego zespołu folklorystycznego z dmosińskiej podstawówki, po czym parafianie mieli okazję włączyć się do tańca w rytm kapeli „Blichowiaczy”. Rodziny ustawiały się w kolejkach, aby przejechać się bryczką pochodzącą z gospodarstwa Janusza Grabowicza z Borek. Z tej samej stadniny pochodziły rów-

nież cztery osiołki oblegane przede wszystkim przez młodzież oraz dzieci. Strażackie pokazy przyciągały głównie chłopców, którzy mogli sprawdzić się w plenerowych konkursach przygotowanych przez strażaków. Wokół kościoła ustawionych zostało kilka kramów z przysmakami, takimi jak chleb ze smalcem i ogórkiem, świeże jagodzianki pochodzące z jednej z głowieńskich piekarni oraz wafelki z miodem z prywatnej pasieki Ryszarda Strzelczyka z Dmosina. Po godzinie 20. dowieziono dodatkową partię gorącego jeszcze chleba, którego pajdy cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród zgłodniałych po wielu atrakcjach parafian. Przemyski nabywał się za dowolnej wysokości ofiarę - wrzucaną do przygotowanych przez parafię puszek. Datki przeznaczone zostaną na remont świetlicy środowiskowej w Dmosinie prowadzonej łącznie z władzami samorządowymi.

Przed 22. na ścianie kościelnej dzwonnicy zamontowany został ekran kinowy. Mieszkańcy Dmosina tłumnie przybyli na projekcję filmu „Pogoda na jutro” z Jerzym Stuhrem w roli głównej przygotowanego w ramach akcji „Kino Letnie” Radia Victoria. (eb)

Biblioteka gminna w lipcu bez zmian

Mimo, że 1/4 wakacji już za nami, Gminna Biblioteka Publiczna w Woli Zbrożkowej nie pauzuje. Przez cały lipiec czynna jest codziennie: w poniedziałki, środy i czwartki - od 8.00 do 16.00, we wtorki i czwartki natomiast od 10.30 do 18.30. Na czytelników czeka tu kilka nowych pozycji książkowych, m.in. pięciotomowa saga o Wiedźminie Andrzeja Sapkowskiego, a ponadto wydawnictwa popularnonaukowe: „Encyklopedia PWN - Geografia”, „Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce” oraz „Media i komunikowanie masowe”.

(rpm)

Kto chce zagrać w orkiestrze?

Talentów muzycznych i instrumentalnych pewnie w Głownie nie brakuje, dlatego Miejski Ośrodek Kultury w Głownie już dziś zapowiada, że od września prowadzić będzie nabór nowych członków do orkiestry dętej działającej przy tym ośrodku. Warto przez wakacje przemyśleć sprawę. Każdy, kto potrafi grać na instrumentach i chciałby wraz z nowym rokiem szkolnym zasilić szeregi muzyków głowieńskich orkiestry, będzie miał taką możliwość tuż po wakacjach.

(rpm)

Mistrzowie czekają na uczniów

Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Głownie nadal oczekuje na zgłoszenia osób chętnych do podjęcia nauki zawodu u mistrzów - rzemieślników. Nauka taka możliwa jest na podstawie umowy o naukę zawodu zawartej między lokalnymi rzemieślnikami, a uczniami chcącymi kształcić się w zawodach: piekarski, cukiernik, mechanik samochodowy, blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy i fryzjer. Wszelkich informacji na temat tego, jak przebiegać będzie nauka w ramach zawartej umowy, udziela zainteresowanym Biuro Cechu w Głownie przy ul. Zgierskiej 4, we wtorki i piątki w godzinach od 9.00 do 13.00 lub pod numerem telefonu 719-15-18 (w tych samych ramach czasowych).

(rpm)

W dmosińskiej bibliotece też liczą na firmy

Czy przedsiębiorcy z terenu gminy Dmosin będą bardziej hojni niż przedsiębiorcy ze Strykowa w obdarowywaniu bibliotek książkami? Niezależnie od naszych ubiegłotygodniowych doniesień o strykowskim fiasku akcji „1 firma-1 książka”, gdzie biblioteka zyskała od firm tylko jedną książkę, dyrekcja biblioteki gminnej w Dmosinie chce spróbować swego szczęścia u przedsiębiorców. Do końca tego miesiąca czeka na książki dla dzieci i młodzieży, a szczególnie lektury. Firmy mogą się zgłaszać bezpośrednio do biblioteki.

(ljs)



Amatorów na słodki miód z pasieki Ryszarda Strzelczyka (z prawej) z Dmosina nie brakowało.

Gratka dla amatorów rocka i punka

W najbliższą sobotę, 17 lipca o godz. 19.00 rozpocznie się drugi z serii trzech koncertów organizowanych w lipcu w ramach Lata Muzycznego w Głownie przez Fundację na Rzecz Rozwoju Głowna, Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna oraz działające przy nim Koło Kulturowo-Krajoznawcze, a także głowieński MOK. Przypomnijmy, że Lato Muzyczne w Głownie zainaugurowane zostało w minioną niedzielę, 11 lipca koncertem w hotelu Mroga. Klimat tegoż koncertu znacznie różni się jednak od tego zaplanowanego na najbliższy sobotni wieczór. W minioną niedzielę ucztowali melomani i sympatycy

muzyki klasycznej, natomiast sobotni koncert będzie niewątpliwą gratką dla amatorów rocka i punka. Na letniej scenie przed siedzibą głowieńskiego Muzeum przy ul. Łowickiej zagrają bowiem dwie młodzieżowe kapele: Kruchy i Prosta Sprawa. Oba zespoły pochodzą z Łodzi. Pierwszy powstał pod koniec 2002 r. i jest formacją rockową. Drugi - to trzysobowy zespół punkowy. Koncert potrwa do godz. 22. (rpm)

36 wyprawek

36 wyprawek szkolnych dla pierwszoklasistów zakupiła w tym roku gmina Stryków. Listę osób kwalifikujących się do takiej formy wsparcia sporządził Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strykowie. Wyprawki w postaci kompletu podręczników trafiły do pierwszoklasistów, którzy we wrześniu wkroczą w szkolne progi, już przed końcem minionego roku szkolnego. Z pomocy skorzystały dzieci zarówno z miasta, jak i z gminy Stryków. (ljs)

Oferujemy urządzenia wielofunkcyjne, drukarki, notebooki, aparaty cyfrowe, materiały eksploatacyjne oraz serwis urządzeń firmy Hewlett-Packard.

Drukarka, kopiarka, skaner w JEDNYM już za 399,- netto!

PSC 1215

Salon Sprzedaży Urządzeń Biurowych
ul. Plac Przyrynek 2, 99-400 Łowicz
tel./fax 0-46-837 40 30, 0-46-830 80 30

www.urzadzenia-biurowe.pl
salon@urzadzenia-biurowe.pl

REKLAMA

Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

Nowe oblicze CELERONA !!!

Tego jeszcze nie było, nowy CELERON D "z piątym biegiem" ...włącz 5-ty bieg i dołącz PENTIUM 4 za atrakcyjną cenę !!!

Celeron D 330 2,66GHz FSB533 c.256kB
GeForce FX 5200 128MB DDR TV-out
karta dźwiękowa wbudowana 6-cio kanałowa
dysk twardy 80GB 7200obr/min / pamięć DDRAM 256MB 333
FDD / COMBO 52x32x52x16 / karta sieciowa 10/100
klawiatura, mysz z rolką, podkładka / Windows XP Home PL
obudowa 350W z panelem LCD / 2 lata gwarancji

Cena brutto: 2 669 zł

Intel, Pentium, Celeron są znakami handlowymi lub zastrzeżonymi znakami handlowymi Intel Corporation lub jej filii w USA i innych krajach.

Przebież i serwis:
Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837.49.86, 830 21.70, 837 61.97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail:pcmbarbo@onet.pl

GS W KIERNOZI JEDNAK DO LIKWIDACJI

Nie przedwczesnymi okazały się obawy co do przyszłości Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kiernozi. Drugie nadzwyczajne zebranie przedstawicieli odbyło się 29 czerwca i podjęto na nim drugą uchwałę o likwidacji GS, tym razem wiążącą. Przypomnijmy, że już po uchwale intencyjnej po okolicy rozeszła się wieść, że GS w Kiernozi została zlikwidowana. Wówczas było to stwierdzenie przedwczesne, dziś jest to już fakt.

Na pierwszym zebraniu szukano najlepszego wyjścia z coraz trudniejszej sytuacji kierowniczej GS, która nie wykorzystuje wszystkich budynków, których jest właścicielem, a musi płacić za nie słone podatki od nieruchomości. Prezes Zygmunt Dylak tłumaczył, że postawienie spółdzielni w stan likwidacji nie oznacza jeszcze definitywnego jej końca. Sam proces pozwoli tylko pozbyć się nierentownych budynków i działalności. Nie wiadomo jeszcze czy GS w okrojonym kształcie zacznie znowu działać za kilka miesięcy, ale możliwość taka istnieje i jest wysoce prawdopodobna - twierdzi Dylak.

Na złą kondycję finansową kierowniczej GS wpłynęło, obok zbyt rozległego w porównaniu z potrzebami majątku spółdzielni, także wystąpienie dużej liczby osób ze spółdzielni. Na dzień przed likwidacją GS liczy 242 członków, w 1997 roku było ich pół tysiąca. Występujący członkowie liczyli na gotówkę z wysoce zwaloryzowanych udziałów. Udziały były 15-krotnie

wyżej zwaloryzowane niż przewidywała ustawa, gdyż władze spółdzielni sądziły, że rolnicy poczną się przez to bardziej zżyzani z GS i bardziej za nią odpowiedzialni. Jednak było to błędne przypuszczenie - przynajmniej w przypadku Kiernozi.

W ciągu 6 tygodni od podjęcia wiążącej uchwały o likwidacji zgromadzenie przedstawicieli zatwierdzić ma nie tylko bilans otwarcia likwidacji, ale również plan finansowy zaspokojenia wierzycieli.

Stan zaległości GS wobec dostawców zmienia się każdego dnia. Nie ma wielomiesięcznych zaległości, tylko jedno- i dwumiesięczne. Przy czym - jak zapewnia prezes Dylak - niektóre wierzycieli są zablokowane w zapasach towarów, tj. dostawca w magazynach GS, gdyż nie ma nabywców. W zapasach znajduje się prawie połowa zaległości wobec dostawców, czyli około 20 tys. zł. Z niektórymi wierzycielami udało się już porozumieć i odebrali oni swój towar nie mogąc liczyć na gotówkę. Sytuacja taka dotyczyła zalegającego na składzie jeszcze od stycznia węgla oraz nie mających zbytu nawozów. Wszystkie wierzycielności wobec dostawców wynoszą niewiele ponad 40.000 zł.

Do tego dochodzi jeszcze dług w stosunku do gminy Kiernozi z tytułu podatku od nieruchomości. Negocjacje prowadzone z wójtem Zenonem Kaźmierczakiem stanęły na tym, że GS spłaci 15 tys. zł zaległości w odroczonym o 3 miesiące terminie. Wójt Kaźmierczak nie przystał na umorzenie zaległości, o które ubiegała się GS. Po zaspokojeniu potrzeb wszystkich wierzycieli

GS przystąpi do wypłacania udziałów wszystkim chętnym do ich wycofania, których zgodnie z przewidywaniami będzie nie ma. Fundusz udziałowy członków spółdzielni wynosi 190.000 zł, jeden udział jest obecnie wart około 800 zł. *Udziałowcy nie mają się czym martwić. Sądzę, że po spłacie wszystkich wierzycieli pozostanie jeszcze tyle majątku, że wypłacimy wszystkim chętnym udziały w nominalnej wartości - przewiduje prezes Dylak.*

Wartości majątku spółdzielni prezes nie chce zdradzić zasłaniając się tajemnicą handlową. Na 21 lipca prezes szykuje już przetarg dotyczący sprzedaży kilku dużych nieruchomości spółdzielni: wytwórni napojów gazowanych, magazynu nawozów o pow. 1800 m², parterowego budynku biurowo-magazynowego, magazynu zbożowego (3-kondygnacyjnego), magazynu budowlano-pasowego. Na razie na sprzedaż nie został przeznaczony punkt skupu żywca. *Może uda nam się podjąć działalność w formie spółdzielni, ale będzie to tylko działalność rentowna, a jest nią na chwilę obecną właśnie punkt skupu. Sprzedaż punktu będzie trzeba rozważyć ponownie, gdyby znalazł się poważny klient zainteresowany kupnem całości terenu GS - mówi Dylak.*

Na majątek GS w Kiernozi składają się jeszcze sklepy w terenie, tj. w Wituszy, Brodnem, Teresowie, Czerniewie i Osinach, a także środki transportowe, narzędzia, wagi oraz urządzenia sklepowe. Pierwsi potencjalni nabywcy nieruchomości GS w Kiernozi pukali do drzwi prezesa już po podjęciu uchwały intencyjnej w sprawie likwidacji, tj. po 14 czerwca. (eb)

Powiat łowicki

Lekarze będą płacić, stawki mają być negocjowane

Opisywana już przez nas szczegółowo w poprzednich numerach Nowego Łowiczanina sprawa wciąż nie podpisanych umów między starostwem a lekarzami - właścicielami Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej wynajmującymi budynki ośrodków zdrowia, powróciła kolejny raz na ostatniej sesji rady powiatu - w środę 30 czerwca. Obecny na sesji Marcin Gudaj - lekarz z NZOZ w Kiernozi kolejny raz przekonywał radę, iż lekarze w istocie również chcieliby jak najszybciej podpisać umowy o wynajmie lokali, jednak czekają na jakiś krok ze strony rady. Tym krokiem miała być pomoc - na przykład w formie niższego czynszu. O taką pomoc związaną z dużo niższymi kontraktami lekarze zwracali się do starostwa już na początku roku.

O potrzebie wypracowania jakiegoś stanowiska rady mówił z kolei radny Bolesław Kowalski, który uważa, że istnienie jasnego stanowiska ułatwiłoby negocjacje. Radni pytali dłaczego na przykład nie płacą właściciele ośrodków zdrowia takich jak Chaśno, czy

Nieborów - mieszczących się w obiektach w dobrym stanie technicznym, niedawno remontowanych przez powiat, mający dużo lepszą sytuację niż na przykład doktor Smalc z Belchowa wynajmujący budynek w bardzo złym stanie technicznym.

Doktor Gudaj zadeklarował na sesji, że niezależnie czy rada wykaże jakąś wolę pomocy, czy też nie, lekarze umowy ze starostwem podpiszą. Mimo to obecny również na sesji doktor Andrzej Smalc nadal obstawał przy tym, że może podpisać umowę, jeśli jego czynsz będzie opiewał na symboliczną złotówkę, a to ze względu na zły stan techniczny budynku, w którym pracuje.

Stanowisko zarządu, które wypłynęło w toku dyskusji, a o przebiegu którego przez radę zabrał Bolesław Kowalski nie jest jednak sztywne. Po podpisaniu umów starosta zapowiedział negocjacje z poszczególnymi lekarzami, w zależności od warunków i stanu budynku. Radny Kowalski optował za tym, aby rada przyjęła to stanowisko poprzez głosowanie, jednak radni zdecydowali

że nie ma potrzeby takiego głosowania.

Radny Andrzej Placheta spytał doktora Gudaję, którzy lekarze gotowi są kupić ośrodki zdrowia. Gudaj zauważył, że jak na razie taka propozycja na żadnym forum nie opadła. Spotkało się to z reakcją Kowalskiego, który stwierdził dobitnie, iż wola społeczeństwa jest, aby ośrodki pozostały w rękach powiatu. *Stanowisko wiejskie nie poprzez sprzedaż - mówił z przekonaniem.*

W najbliższym czasie lekarze mają zatem podpisać umowy - jak do tej pory na 13 NZOZ-ów, umowy podpisało 6, reszta dokonano tego w najbliższym czasie. Wyjściowe stawki wynoszą 6 złotych za metr kwadratowy na terenie gmin i 7 złotych za metr na terenie Łowicza. Uchwała dopuszcza odstąpienie od tych stawek z uwagi na stan techniczny, niewykorzystanie obiektu, duże koszty eksploatacji itp. Dla przykładu doktor Smalc z Belchowa netto płacił 749 złotych miesięcznie, ośrodek w Kiernozi 1926 złotych, a w Chaśnie 2,5 tysiąca. (wcz)

Chaśno

Woda do boiska

Po kilku latach istnienia boiska sportowego w Chaśnie doprowadzono do niego sieć wodociagową. Firma Henryka Miki z terenu gminy zakończyła w połowie czerwca, na zlecenie gminy prace związane z budową kilkudziesięciometrowego odcinka wodociągu oraz usytuowanej na zapleczu znajdującego się na boisku budynku, odgródzonej i utwardzonej umywalni. Choć jest ona niezadaszona, a z wodociągu do dyspozycji mają tylko krany z zimną wodą, zdaniem wójta Romana Łazińskiego pozwoli to umyć się zawodnikom po zmaganiach sportowych, które będą się odbywały na boisku, nawet już w czasie wakacyjnego turnieju dla młodzieżowych szóstek piłkarskich. (tb)

REKLAMA

Wyciąg z cennika nr 7/2004 apteki "SŁONECZKO" w Łowiczu			
Poniższe ceny mogą ulec zmianie w przypadku zmiany zasad odpłatności za leki.			
Do zakupu leków z tej listy wymagana jest odpowiednia recepta lekarska uprawniająca do refundacji.			
Nazwa			pacjent płaci
insuliny Gensulin	M 10	300 j.m./3ml	0,01 zł
	M 20	300 j.m./3ml	0,01 zł
	M 30	300 j.m./3ml	0,01 zł
	M 40	300 j.m./3ml	0,01 zł
	M 50	300 j.m./3ml	0,01 zł
	N	300 j.m./3ml	0,01 zł
R	300 j.m./3ml	0,01 zł	
testy glukozowy Accu-chek Medisense One Touch	50 pakow.		0,01 zł
	50 pakow.		0,01 zł
	50 pakow.		0,01 zł
Flixotide	25 aerozol	60 i 120 dawek	0,01 zł
	50 aerozol	60 i 120 dawek	0,01 zł
	125 aerozol	60 i 120 dawek	0,01 zł
	250 aerozol	60 i 120 dawek	0,01 zł
Flixotide Dysk	0,05 mg	60 dawek	0,01 zł
	0,01 mg	60 dawek	0,01 zł
	0,25 mg	60 dawek	0,01 zł
	0,50 mg	60 dawek	0,01 zł
Pulmicort	0,125 mg/2 ml	20 poj.	0,01 zł
	0,25 mg/2 ml	20 poj.	0,01 zł
	0,50 mg/2 ml	20 poj.	0,01 zł
Pulmicort Turbuchaler	0,1 mg/dawkę	200 dawek	0,01 zł
	0,2 mg/dawkę	100 dawek	0,01 zł
Zafiron	0,012 mg	60 kaps.	0,01 zł
Miflonide	0,2 mg	60 kaps.	0,01 zł
	0,4 mg	60 kaps.	0,01 zł
Lamitrin	25 mg	30 tab.	0,01 zł
	50 mg	30 tab.	0,01 zł
	100mg	30 tab.	0,01 zł
Clexane	30 mg/0,2 ml	2 amp.-strz.	0,01 zł
	40 mg/0,4 ml	2 amp.-strz.	0,01 zł
	60 mg/0,6 ml	2 amp.-strz.	0,01 zł
	80 mg/0,8 ml	2 amp.-strz.	0,01 zł
	100mg/1,0 ml	2amp.-strz.	0,01 zł
Fraxodi	11400 mg/0,8ml	10amp.-strz.	0,01 zł
	15200 mg/0,8ml	10 amp.-strz.	0,01 zł
	19000 mg/1,0ml	10 amp.-strz.	0,01 zł
Atossa	4 mg	10 tab.	0,01 zł
	8 mg	10 tab.	0,01 zł
Diprophos	1 ml	5 amp.	0,01 zł
Sandimmun Neoral	25 mg	60 kaps.	0,01 zł
	50 mg	60 kaps.	0,01 zł
	100mg	60 kaps.	0,01 zł
Madopar	62,5	100kaps/10tab.	0,01 zł
	125	100kaps/10tab.	0,01 zł
	250	100kaps/10tab.	0,01 zł
	H333	100kaps.	0,01 zł
Trileptal	150 mg	60 tab.	0,01 zł
	300 mg	60 tab.	0,01 zł
	600 mg	60 tab.	0,01 zł
Topamax	25 mg	28 tab.	0,01 zł
	50 mg	28 tab.	0,01 zł
	100mg	28 tab.	0,01 zł
	200mg	28 tab.	0,01 zł
Zolafren	0,005 g	30 tab.	0,01 zł
	0,01 g	30 tab.	0,01 zł
Megace	0,04 g/1 ml	240 ml	0,01 zł

Informacji o lekach nie ujętych w tym wyciągu z cennika udzielamy w aptece i pod numerem telefonu: 830 22 02

BRAMY HÖRMANN KOMFORT I ELEGANCJA

OFERUJEMY:

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne

• SPRZEDAŻ • MONTAŻ
• POMIAR I DOWÓZ
(DO 10 KM) - GRATIS

BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80 = Bloczki betonowe
- pustaki ścienne = ogrodzenia betonowe
- kręgi = przepusty = płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Ytong = Suporek = cegła Plecewice
- cegła klinkierowa = stal = wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk = cement = wapno = inne

Dowóz, rozładunek HDS

Żłaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

NAJTANIEJ W PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:
nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

PROMOCJA

QS kredyty bliżej Ciebie

DOM FINANSOWY tel. 0 801-888-750

gotówkowe

- BEZ poręczycieli i opłat
- DO 20.000 zł / 60 miesięcy
- DLA każdego

hipoteczne GE Capital Bank

- mieszaniowe
- konsolidacyjne
- pożyczki

HypoVereinsbank
Raiffeisen BANK

Łowicz, Stanisławskiego 23
tel. (046) 837-51-08; www.arsil.biz
Tani kredyt dla każdego!

Nowo otwarta
HURTOWNIA ROWERÓW

ZAPRASZA

ŁOWICZ
ul. Magazynowa 9
tel. 0-695-608-751



Oświadczenia majątkowe radnych i wójta gminy Łyszkowice

Wójt Włodzimierz Antoni Traut nie posiadał w 2003 r. zasobów pieniężnych zgromadzonych w walucie polskiej, tak samo w walucie obcej i papierach wartościowych. Jest właścicielem domu o powierzchni 300 m² i o wartości deklarowanej 150 tys. zł. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 4,83 ha z budynkami gospodarczymi, tj. oborą, stodołą i garażami o wartości 100 tys. zł. w Zakulinie. W rubryce inne nieruchomości uwzględnił działkę rekreacyjną o powierzchni 740 m² i wartości 3 tys. zł. w Żółwieńcu w gminie Ślesin oraz działkę budowlaną o powierzchni 0,2 ha w Łyszkowicach o wartości 5 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnął dochód z tytułu wynagrodzenia w wysokości 94.538,20 zł oraz 2.400 zł z tytułu wynajmu budynku. W skład mienia ruchomego wchodzi samochód osobowy marki Ford Mondeo kupiony w 2003 roku. Do zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tysięcy złotych należą: kredyt zaciągnięty w Kredyt Banku w wysokości 57 tys. zł oraz kredyt zaciągnięty w Pekao S.A. w wysokości 50 tys. zł.

Przewodniczący Rady Gminy w Łyszkowicach Edward Warda mieszkający w Polesiu jest emerytem. Na koncie w banku PKO BP miał w 2003 r. zgromadzone 11.482,73 zł. w walucie polskiej, innych walut i papierów wartościowych nie posiadał. Posiada mieszkanie w użytkowaniu dożywotnim o powierzchni 28 m². Nie ma gospodarstwa rolnego ani innych nieruchomości. Z tytułu otrzymywania emerytury w ubiegłym roku osiągnął dochód w wysokości 13.731,66 zł, oprócz tego 8.600 zł z tytułu otrzymywania ryczałtu przewodniczącego Rady Gminy w Łyszkowicach.

Anna Kwestarz z Łyszkowic posiadała 10 tys. zł. w walucie polskiej, innych walut i papierów wartościowych nie posiadała. Dom o powierzchni 200 m², o wartości 150 tys. zł - współwłasność z mężem. Oprócz tego jest właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,90 ha i wartości 15 tys. zł. Z tego tytułu uzyskała dochód w wysokości 7 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnęła dochód w wyso-

kości 1.700 zł - diety radnej oraz 20.872,48 zł z tytułu stosunku pracy.

Jacek Borowski - policjant z Łyszkowic, posiadał środki pieniężne w walucie polskiej - 10 tys. zł, we współwłasności z żoną (akt notarialny) dom o powierzchni 120 m² i wartości 150 tys. zł. oraz działkę 800 m² o wartości 7 tys. zł. W ubiegłym roku z tytułu stosunku pracy - służbowego (jest policjantem) osiągnął dochód w wysokości 31.937,39 zł brutto oraz 1.700 zł z tytułu pełnienia funkcji radnego. Ponadto posiada samochód marki Opel Astra Classic z 1999 r. (rejestracja marzec 2000 r.).

Bogusław Traut z Zakulina - nie posiadał oszczędności, jest właścicielem domu o powierzchni 130 m² oraz gospodarstwa produkcyjnego o powierzchni 6,37 ha wraz z domem, budynkiem inwentarskim i garażem. W 2003 roku osiągnął dochód z tytułu diety radnego w wysokości 1.700 zł, ponadto posiada ciągnik Zetor 5211 z 1989 r.

Zbigniew Janusz Dąbrowski - nauczyciel z gimnazjum w Łyszkowicach

- nie posiadał oszczędności. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 50 m². Z tytułu pracy osiągnął dochód w wysokości 36.009,14 zł oraz diet radnego - 3 tys. zł. Posiada samochód osobowy Volkswagen Polo z 1997 r.

Andrzej Foks - rolnik z Grudzi Starzych nie posiadał oszczędności w żadnej walucie. Jest właścicielem domu mieszkalnego o wartości 244.200 zł oraz gospodarstwa rolniczo-produkcyjnego o powierzchni 3,58 ha wraz z zabudowaniami murowanymi. Osiągnął dochód z tytułu diety radnego w wysokości 1.700 zł.

Stanisława Gajda - Małecka - pielęgniarka z NZOZ Beter-Med w Łyszkowicach miała zgromadzone 12 tys. zł. w walucie polskiej, dom o powierzchni 120 m² i wartości 85 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 4,25 ha z oborą i stodołą, z którego osiągnęła dochód w wysokości 1.300 zł. Z tytułu zatrudnienia w 2003 roku zarobiła 20.356,96 zł, z tytułu renty rodzinnej - 4.222,55 zł i z tytułu diety radnego 3 tys. zł. Ponadto posiada samochód marki Daewoo Tico z 1999 r.

Kazimierz Zbigniew Kędziora z Polesia - emeryt - nie posiadał zgromadzonych pieniędzy, z tytułu emerytury osiągnął dochód w wysokości 14.116,94 zł, a z tytułu diety radnego 3 tys. zł.

Michał Kruk z Kalenic nie miał zgromadzonych oszczędności. Z tytułu renty osiągnął w ubiegłym roku dochód w wysokości 6.592,12 zł oraz z tytułu diety radnego 1.700 zł.

Henryka Teresa Murawska z Czajoliny miała zgromadzonych 20 tys. zł. w walucie polskiej, jest właścicielką domu o powierzchni 150 m² i wartości 150 tys. zł, gospodarstwa rolnego o powierzchni 4,82 ha i wartości 20 tys. zł wraz z budynkami gospodarczymi. Z tytułu użyt-

kowania gospodarstwa osiągnęła dochód w wysokości 3.126,47 zł, z tytułu diety radnego - 1.700 zł, oprócz tego gospodarstwo utrzymywane jest z wypłaty męża i emerytury ojca. Posiada samochód osobowy Fiat Seicento z 1999 r. i jest współwłaścicielką Audi z 1996 r.

Janusz Roman Papuga ze Stachlewa nie miał oszczędności, z tytułu świadczenia przedemerytalnego osiągnął dochód i przychód w wysokości 18.177,60 zł. Był posiadaczem samochodu Volkswagen Golf 1.8 z 1994 r.

Grażyna Pokora - Kutermankiewicz jest nauczycielką w SP Selińców. Posiada dom o powierzchni 115 m² i wartości 95 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 27,16 ha wraz z budynkami, z którego osiągnęła dochód w wysokości 7 tys. zł. Oprócz tego z wynagrodzenia za pracę 32.560,28 zł, renty rodzinnej - 6.868,54 zł i diety radnego - 1.700 zł. Oprócz tego posiada samochód Seicento z 1998 r. i ciągnik Ursus z 1998 r. Miała zaciągnięty kredyt w BS w Łyszkowicach w wysokości 16 tys. zł.

Henryk Redzisz - z Wrzeczka jest na zasiłku przedemerytalnym. Miał 25 tys. zł. oszczędności, jest właścicielem domu o powierzchni 100 m² i wartości 100 tys. zł., gospodarstwa warzywnego o powierzchni 1,40 ha, z którego osiągnął dochód 5,2 tys. zł., z tytułu diety radnego - 3 tys. zł. Jest właścicielem Fiata Palio Weekend z 1999 r.

Lech Szymański z Uchania Górnej miał zgromadzone 50 tys. zł., jest właścicielem domu o powierzchni 280 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 15,30 ha o wartości 150 tys. zł (obora, stodoła, garaż). Z tytułu diety radnego osiągnął dochód w wysokości 1.400 zł. Jest właścicielem Opla Omegi z 1995 r., Volkswagena Transportera z 1998 r., kombajnu Bizon i ciągnika.

Waldemar Michał Wiercioch ze Stachlewa - pracuje na PKP, nie miał oszczędności, jest właścicielem domu o powierzchni 258 m² i wartości 200 tys. zł. oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,83 ha i wartości 20 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnął dochód w wysokości 25.358,91 zł, z tytułu diety radnego 1.500 zł.



Uczniowie z Blichu w dniach wypoczynku po pracy spłynęli wraz z Czechami i Niemcami pontonami po rzece przecinającej Gerę. Fot. Krzysztof Łukasik.

Młodzież z Blichu była w Gerze

Ośmioosobowa grupa młodzieży składająca się z reprezentantów klas drugich Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych na Blichu przebywała przez 12 dni w Gerze w Niemczech, tam wspólnie z młodzieżą z Niemiec i Czech pracowała w ogrodzie botanicznym i poznawała okolicę. Wyjazd został zorganizowany wspólnie z Centrum Edukacji i Pracy OHP w Skierniewicach.

Głównym zadaniem przydzielonym młodzieży z Blichu było, jak powiedział nam Krzysztof Łukasik, opiekun ze szkoły, wykonanie prac modernizacyjnych znajdującego się na terenie ogrodu botanicznego oczka wodnego. Drugim opiekunem była Marta Gajewska ze skierniewickiego OHP. Musieliśmy wybrać z niego roślinność, mul i glinę, by założyć nową folię chroniącą go przed wydostaniem się z niego wody. Potem po-

nownie wszystko umieścić w stawie, który został następnie napełniony wodą - powiedział nam Łukasik. Blichowiaci pracowali wspólnie z grupą niemiecką, pod kierunkiem pracowników ogrodu. Czesi zajęli się zaś pracą przy pielieniu i przesadzaniu roślin w innej części ogrodu. Dla wielu było to bardzo ciekawe przeżycie, bo po raz pierwszy zetknęli się z tego typu zajęciem, tym bardziej, że byli w większości uczniami klas nie związanych w ogóle programem z ogrodnictwem. Przebywanie w ogrodzie o powierzchni 0,75 ha położonym na zboczu góry było także interesujące, na jego terenie rośnie bowiem aż 1.000 gatunków roślin z terenu całego świata.

Jednak młodzież nie tylko pracowała, miała także okazję do zwiedzania. Uczniowie byli w pobliskim zamku w Zeitz i na odbywającej się tam akurat wystawie kwiatów z całego świata, zwiedzili muzeum natury spotkali się także z władzami Gery, mieli okazję spłynąć na ponto-

nach kilka kilometrów po górskiej rzece - co było niezapomnianym wrażeniem i wzięli udział w turnieju kreglarskim, w którym okazali się być lepsi niż Niemcy i Czesi. Do Polski przywieźli nie tylko wrażenia, ale także trzy duże worki pełne pluszaków, które zebrało muzeum natury w Gerze z myślą o podopiecznych Domu Dziecka w Strobowie koło Skierniewic.

Dyrektor Szkoły Mirosław Kret powiedział nam, że Blich nawiąże najprawdopodobniej bliższe kontakty ze szkołą w Gerze, z której pochodziła młodzież pracująca wspólnie z uczniami z Blichu.

Bylibyśmy na pewno zainteresowani współpracą dotyczącą wymiany młodzieży, przede wszystkim pod kątem praktyk wakacyjnych. Jest tam duży kombinat rolniczy, gdzie nasi uczniowie mogliby się uczyć nie tylko zawodu, ale także języka, będziemy w tej sprawie się kontaktować - powiedział nam Kret.

(tb)

SMS-em z mleka po Mercedesa

Mercedesa klasy A 1.4 lub jeden spośród 400 markowych zegarków można jeszcze dzisiaj wygrać wysyłając za 2,44 zł z VAT SMS-a z kodem, który drukowany jest na promocyjnych opakowaniach mleka w kartonach i śmietanki produkowanych w łowickiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. SMS-y można wysyłać do 31 lipca tego roku. Oczywiście wcześniej należy kupić promocyjny produkt.

Organizatorem loterii jest na zlecenie łowickiej mleczarni spółka „Thomas Gottie” z Krakowa. Loteria jest prowadzona na podstawie zezwolenia Ministra Finansów. Dotyczy produktów: „Mleko Łowickie” i „Śmietanka Łowicka” w opakowaniach oznakowanych naklejkami promocyjnymi. Podobnie jak w innych tego typu loteriach nagrody głównej nie może otrzymać pracownik OSM Łowicz lub członek najbliższej rodziny pracownika.

Na każdym opakowaniu oznaczonym naklejką promocyjną znajduje się jeden kod alfanumeryczny. Są trzy rodzaje kodów: wygrywające pierwszego rodzaju - do takiego kodu przypisana jest nagroda natychmiastowa w postaci markowego zegarka, kod wygrywający drugiego rodzaju - do kodu przypisana jest nagroda główna oraz kody nie wygrywające. W loterii mogą wziąć udział osoby, które w trakcie trwania sprzedaży towarów

w loterii zakupią przynajmniej jeden produkt w opakowaniu oznakowanym naklejką promocyjną, a następnie sprawdzą wysyłając SMS-a rodzaj kodu. Kody należy przesyłać do 31 lipca do godziny 24.00. Koszt przesłania SMS wynosi 2,44 zł z VAT, co jest też wyraźnie zaznaczone na etykietach promocyjnych na produktach.

Najpóźniej w 3 dni po dniu, w którym organizator otrzyma SMS z kodem zostanie wysłane za pomocą SMS zwrotne zawiadomienie z informacją o rodzaju przesłanego przez uczestnika kodu. Szczegóły promocji dostępne są też na stronie www.mlekolowickie.pl.

(mak)

Ponad 76 % rolników z Głowna złożyło wnioski o dopłaty unijne

Do końca czerwca wnioski o dopłaty bezpośrednie z Unii Europejskiej złożyło 160 rolników zamieszkałych w Głownie. Ich gospodarstwa zajmują 450 hektarów. Dodajmy tylko, że uprawnionych do złożenia wniosku o dopłaty unijne rolników, było tu 210, a ich łączny areal wynosi 550 ha. Tym samym w Głownie wnioski o dopłaty unijne złożyło w wymaganym terminie ponad 76% uprawnionych rolników.

(rpm)

Pomnik premiera w jego gnieździe rodzinnym

Pomnik Władysława Grabskiego - przedwojennego premiera Rzeczypospolitej Polskiej, autora udanej reformy walutowej odsłonięto w środę, 7 lipca w Borowie w gminie Bielawy - miejscu urodzenia polityka. Zorganizowany z tej okazji piknik był kolejną z serii imprez, jakie organizowane są na Ziemi Łowickiej w ramach obchodów Roku Grabskiego, ustanowionego przez Sejm RP.

W ramach uczczenia tegoż roku w marcu nadano imię premiera Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, w maju w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu odbyło się sympozjum naukowe pod hasłem „Władysław Grabski jako mąż stanu i polityk”. Kolejnym punktem będzie inauguracja roku akademickiego SGGW na Blichu, podczas której wykład inauguracyjny dotyczyć ma właśnie postaci Władysława Grabskiego. Środowego odsłonięcia pomnika dokonał minister rolnictwa Wojciech Olejniczak, a towarzyszyli mu w tym dziele między innymi Maciej Grabski - potomek premiera, Tomasz Borecki - rektor SGGW, poseł Tadeusz Gajda, wójt gminy Bielawy, starosta powiatu łowickiego.

Pomnik, który wybudowany został ze składek społecznych kosztował 45 tys. zł. Jego autorem jest krakowski rzeźbiarz profesor Marian Konieczny. Pomnik stanął na przeciw dworku, w którym przyszedł na świat premier Grabski. Z uwagi na tę okoliczność obiekt został odnowiony, chociaż prac na czas nie ukończono. Fasada, na tle której odbywała się uroczystość sprawiała przyjemne wrażenie. Również park został uprzętnięty. Pomnik jest popiersiem z brązu na granitowym postumencie, który pierwotnie miał być wyższy, jednak w trakcie



Popiersie premiera w zbliżeniu.

jej skromności, o odwadze w podejmowaniu decyzji. Trudno jednak było oprzeć się wrażeniu, iż pod postać człowieka, którego sylwetki jak to ktoś ujął - nie zepsuła nawet komuna - podpiąć próbują się różne, często mocno mu odległe stronnictwa. Podczas uroczystości odbywającej się w Borowie nikt z obecnych na niej oficjeli nie zwrócił uwagi na fakt, iż Grabski był narodowym demokratą - endekiem, prawniczcem. Podnoszono raczej jego ponadpartyjność, umiejętność współpracy z przedstawicielami różnych partii politycznych - co było prawdą, ale pominięciem w uroczystości tak istotnych informacji o inspiracjach ideowych kierujących działalnością Grabskiego zakrawa na manipulację.

Od politycznej nowomowy odbiegało wystąpienie biografisty premiera, profesora PAN Mariana Drozdowskiego. Jego przed-

na została zdawkowo i sprowadza się do kilku zdań mówiących o założeniu kółka rolniczego w Bocheniu w roku 1903, jednej z pierwszych w kraju mleczarni spółdzielczych i Towarzystwa Rolniczego w Łowiczu. Trochę to dziwne, szczególnie wtedy, gdy rozdawanie publikacji towarzyszy uroczystości takiej jak ta w Borowie - miejscu urodzenia Grabskiego. W jednym z najbliższych numerów Nowego Łowiczanina opublikujemy więc artykuł, w którym szczegółowo przedstawimy zasługi Władysława Grabskiego dla rozwoju Ziemi Łowickiej.

W czyje ręce dworek?

Obecni na uroczystości potomkowie premiera Grabskiego zarówno Maciej, jak i Grzegorz Grabscy na ten dzień kurtuazyjnie tytułowani byli współgospodarzami obiektu. Zabierając głos Grzegorz Grabski aluzjnie napomknął, iż dworek wciąż jest własnością Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa. Mogłoby to sugerować, iż obecna na uroczystości rodzina stara się o odzyskanie obiektu. Jak się jednak dowiadujemy, ta właśnie rodzina nie może się starać o odzyskanie majątku Grabskich, gdyż go nie dziedziczy. Potomek premiera, który mógłby się starać o odzyskanie obiektu przebywa natomiast w Szwecji. - *My możemy tylko wspominać dziadka, czcić jego pa-*



Pomnik właściciela Borowa i twórcy polskiej złotówki na skwerze przed jego dworkiem.

mięć - powiedziała nam żona profesora Macieja Grabskiego.

Dla kogo medal?

Oprócz pomnika Ziemia Łowicka uczci postać premiera Władysława Grabskiego medalem jego imienia. Medal przyznawany ma być w czterech kategoriach: działalność samorządowa, społeczna, edukacyjno - kulturalna i gospodarcza. Nadawany ma być osobom i podmiotom szczególnie zasłużonym dla rozwoju Ziemi Łowickiej, a przyznawać go ma kapituła medalu powoływana przez radę powiatu na czas trwania kadencji tejże rady.

Medal, którego podczas pikniku jeszcze nie przedstawiono, ma kształt okrągły o średnicy 8 cm i wykonany jest z metalu patynowego w kolorze brązowym. Na awersie w centralnym polu umieszczona jest podo-

biżna Grabskiego, w dolnej części znajdują się lata życia premiera: 1874 - 1938. W otoku wokół pola centralnego, w dolnej części widnieje napis: „Za zasługi dla Ziemi Łowickiej”, u góry z kolei: „Medal im. Władysława Grabskiego”. Napisy oddzielają od siebie sześciopromienne gwiazdki.

Na rewersie w polu centralnym znajduje się herb powiatu łowickiego, a nad nim napis: „Powiat łowicki”. Herb otacza wieniec zbóż. W otoku u dołu widnieje data: „2004 r.”, a u góry napis: „Ustanowiony przez Radę Powiatu Łowickiego w 130-tą rocznicę urodzin”. Napisy również w tym przypadku oddzielają sześciopromienne gwiazdki. Medal przyznawany ma być raz w roku, obecnie trwają ustalenia, czy medal przyznany będzie już w tym roku, czy też dopiero w następnym.

Wojciech Czubatka



Ludowcy i socjaldemokraci odgrywali w uroczystości w Borowie pierwsze skrzypce - ale, że Grabski prezentował wizję Polski zupełnie odmienną od tej, jaką prezentują oni - nie wspomnieli żaden z nich.

prac, aby lepiej pasował do wysokości dworu, obniżono go o około 80 cm. Ustawiony został w otoczeniu krzewów i kwiatów.

Komitet obchodów myśli także o stworzeniu izby pamięci Grabskiego właśnie w dworku, w którym tenże przyszedł na świat. Znaleźć mają się tam pamiątki po premierze, które deklaruje się przekazać na ten cel obecni na uroczystości potomkowie premiera Grzegorz Grabski. Izba udostępniana byłaby turystom, a także wykorzystywana przez szkoły do prowadzenia lekcji muzealnych.

Nie powiedziano kim był

Podczas środowej uroczystości goście wielokrotnie podnosili zasługi i wielkość premiera Grabskiego. Mówiono o jego wszechstronności, a jednocześnie niebywa-

mówcy okrągłe formułki odczytywali z kartek, podnosili zasługi Grabskiego w słowach przypominających notki biograficzne. Wypowiedź profesora Drozdowskiego była inna - żywa, konkretna, wykazująca dużą znajomość tematu. Stąd właśnie - z gruntownej znajomości postaci - płynęło oburzenie mówcy na sytuację, w której ogół wychwala postać tego wielkiego Polaka, a jednocześnie postępuje dokładnie inaczej, niż widziały to Grabski, wróg politykierstwa i biurokracji.

Podczas uroczystości wydział promocji łowickiego starostwa rozdawał foldery Ziemi Łowickiej i gminy Bielawy, rozdawano też wydaną przez SGGW publikację pod tytułem „Władysław Grabski - jego życie, praca społeczna, polityczna i naukowa”. Niestety w publikacji działalność premiera na terenie powiatu łowickiego potraktowa-

REKLAMA



RENAULT Thalia

Na co czekasz?



Renault Thalia może być Twój. Dynamiczny, rodzinny, bogato wyposażony - m.in. 2 poduszki powietrzne w standardzie, bagażnik: 510 l. Nie czekaj. Renault Thalia już od 24 290 zł*, www.renault.com.pl

Nowa Thalia już od 24 290 zł*

* 20% ceny Renault Thalia Access 1.4 75 KM. Płatność: 30% zapłacono po roku bez odsetek. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania - 3,08%.

JASZPOL®

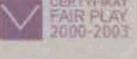
www.jaszpol.com.pl e-mail: jaszpol@jaszpol.com.pl

ŁÓDŹ ul. Brukowa 2
tel. (042) 612-12-22, fax (042) 612-11-90

ZGIERZ ul. Łódzka 28
tel. (042) 716-26-52, fax (042) 716-27-15

SKIERNIEWICE
ul. Buczka 2, tel. (046) 833-26-90

REN AUTO-SERVIS KUTNO ul. Grunwaldzka 39 tel. (024) 254-77-69, fax (024) 254-04-45



Interweniował, nie bił

Kolejne posiedzenia sądu w sprawie o rzekome znęcanie się psychiczne i fizyczne nad uczniami przez Ryszarda O., jednego z nauczycieli gimnazjum w Domaniewicach, odbyły się 1 oraz 8 lipca. Na świadków powołano kolejnych uczniów chodzących do klasy z rzekomymi pokrzywdzonymi oraz do klasy równorzędnej. Sąd przesłuchał też matkę jednej z uczennic.

Powrócono do faktów, które zarzuca oskarżonemu prokuratura i pokrzywdzeni uczniowie. Jeden z zarzutów dotyczył uderzenia w głowę i kopnięcia Michała R. przez nauczyciela Ryszarda O. po zajęciach teatrzyku szkolnego. Wówczas to jeden z nauczycieli szkoły podstawowej wyjął wentyle z roweru Karoliny K., która 1 lipca złożyła zeznania przed sądem. Twierdziła, że Ryszard O. zareagował, kiedy spora grupa uczniów klóciła się z nauczycielem, który uszkodził jej rower. Wśród uczniów był Michał R., który podnosił głos na nauczyciela podstawówki. Oskarżony podszedł do ucznia i popchnął go do ściany. Zapobiegł tym dalszemu zdarzeniu. - *Podjeżdżam, że uczeń z nauczycielem mogli się bić, bo byli bardzo zdenerwowani* - mówiła Karolina K., która uznaje, że oskarżony był dobrym, wymagającym nauczycielem, lubiącym żartować z uczniami podczas lekcji.

Przesłuchana została także mama uczennicy Teresa K., do której nigdy nie dotarły sygnały jakoby oskarżony bił lub uderzał uczniów. Wiedziała z opowiadań trojga dzieci, których uczył Ryszard O., że nauczyciel ten miał dobry kontakt z uczniami mimo, że dużo od nich wymagał. Jeżeli chodzi o zdarzenie z rowerem, to do Teresy K. doszły informacje o tym, że właśnie oskarżony pomógł jej córce, a także ją pocieszał.

Inną wersję zdarzeń, od tej podawanej przez rzekomo pokrzywdzonych, przedstawiła Katarzyna K., która była bezpośrednim świadkiem sytuacji z rowerem, która miała miejsce po teatrzyku szkolnym. Katarzyna K. pobięła po Ryszarda O., kiedy sytuacja robiła się coraz bardziej nerwowa i uczniowie coraz głośniejsz klóciła się z nauczycielem podstawówki. *Pan O. przyszedł i najpierw próbował wszystkich uciszać, ale to nie pomogło. Wówczas pan O. odsunął Michała R. pod ścianę* - mówiła Katarzyna K.

Żartował czy życzył śmierci?

Uczniowie przesłuchiwani 1 lipca mieli różne zdania na temat zdania wypowiedzianego przez Ryszarda O. do Michała R. w kontekście omawianego mity dotyczącego tematyki śmierci. Bohater przeżywał prawdziwą mękę nie mogąc umrzeć. Katarzyna K. zeznała, że Ryszard O. powiedział wówczas do Michała R., że gdyby umarł, wiele osób poczułoby się spokojniejszymi. Ona uznała, że nauczyciel żartował, ale nie wszyscy uczniowie się śmiali. Również Wioletta K. uznała, że nie była to aluzja do Michała R., tylko żart.

Z jej zeznań wynika, że Michał R. powiedział, że poczuł się urażony, a nauczyciel przeprosił go za to. Marzena B. nie wzięła słów nauczyciela na poważnie, gdyż według niej w ten sposób mówią do siebie także uczniowie. Dopiero po rozmowie z wychowawczynią na jednej z lekcji wychowawczych uznała, że Michał R. mógł poczuć się urażony. Zdania uczniów na ten temat

były w klasie podzielone. Jako żart potraktowała słowa nauczyciela także Paulina U. Nie wiedziała, jak interpretować te słowa Szymon R.

Wskaźnik nie złamał się na plecach Łukasza P.

Uczniowie nie chodzący do klasy z powodem Łukaszem P. potwierdzili, że Ryszard O. nie złamał wskaźnika na plecach Łukasza P., lecz wcześniej podczas lekcji prowadzonej u nich w klasie. Karolina K. zeznała, że gotowy wskaźnik, tak jakby trzcinowy, złamał się u nich na lekcji, gdy oskarżony się nim bawił. Łukasz W. stwierdził, że wskaźnik sklejony wcześniej kilka razy pękł na lekcji w jego klasie, do której chodził Łukasz P. Nauczyciel bawił się nim i gdy się złamał powiedział „ups” i martwił się, że nauczycielka posługująca się nim będzie się gniewała. Taką wersję zdarzeń potwierdziła także Anna W. z tej samej klasy.

„Pajęczek” i „Rosiu” nie są obraźliwymi przezwiskami

Wszyscy przesłuchiwani 1 lipca uczniowie zeznali, że przezwiska Michała R. - „Rosiu” oraz Łukasza P. - „Pajęczek” nie były obraźliwe. Potwierdzili to, że posługiwali się nimi także koledzy powodów. Marzena B. zeznała, że Ryszard O. przedstawiał wszystkim uczniom w każdej klasie, w której zaczynał uczyć, ogólne zasady obowiązujące wszystkich. Wśród nich była także taka dotycząca używania przezwisk. Uczniowie, którzy czuli się tym urażeni mogli powiedzieć, że im to nie odpowiada. Szymon R. dodał, że oskarżony posługiwał się tzw. ksywkami nie tylko w stosunku do Michała R. i Łukasza P., na Katarzynę K. mówił dla przykładu „Trawka”. Wioletta K. potwierdziła, że rzekomo poszkodowani nie mieli nic przeciwko takim określeniom używanym przez kolegów. Łukasz P. od II klasy - z tego co pamięta - zaczął sygnalizować jednak to, że czuje się obrażony przez nauczyciela.

Wyproszenia z sali

W trakcie przesłuchań 8 lipca sąd nakazał opuszczenie sali dwóm osobom. Pierwszą z nich była Barbara J., żona dyrektora gimnazjum w Domaniewicach. Musiała opuścić salę obrad na wniosek obrony, która przewiduje możliwość powołania jej na świadka w dalszym toku postępowania. Druga osoba musiała opuścić salę na wniosek jednego z przesłuchiwanych świadków - Justyny K., która obawiała się negatywnej reakcji dyrektora gimnazjum na treść jej zeznań. Informacje o tym, co mówiła przed sądem - jak przewidywała świadek - dotarłyby do dyrektora za pośrednictwem siedzącej na sali Ewy F., która skrupulatnie notowała przebieg przesłuchań 8 lipca. Przypomnijmy też, że na jednym z wcze-

śniejszych posiedzeń sądu z sali obrad wyproszony został dyrektor J., również z powodu możliwości powołania go na świadka w dalszej części postępowania.

Uspokoił niewłaściwie zachowującego się ucznia

Powrócono 8 lipca do faktów, które zarzuca oskarżonemu prokuratura i pokrzywdzeni uczniowie. Aleksandra M. w ogóle nie pamiętała takiego zdarzenia, ani żadnego innego, które można byłoby określić jako niewłaściwe zachowanie nauczyciela w stosunku do ucznia. Mówiło się w szkole, że nauczyciel popchnął ucznia. Aleksandra M. zeznała ponadto w kwestii tytułu, który w minionym roku szkolnym otrzymał oskarżony, tj. Ulubionego Nauczyciela, że wybór przeprowadzony był zgodnie z regulaminem i nie było żadnych nieprawidłowości.

Damian S. również uczestniczył na kółko teatralne, był bezpośrednim świadkiem sytuacji z rowerem. W jego ocenie Michał R. zachował się niewłaściwie wobec nauczyciela Grzegorza Cz. krzyżąc i pyskując mu. Nie widział, żeby oskarżony naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego. Przyznał, że Ryszard O. często żartował z uczniami, ale nikt się z tego powodu nie obrażał. Marta S. słyszała o tej sytuacji, ale sama również jej dokładnie nie pamięta, gdyż dla niej nie poważnego się wówczas nie stało. Docierały do niej informacje, że Michał R. dostał po głowie. - *Wszystko to było dawno temu, tylko teraz zostało nagłośnione* - mówiła Marta.

Świadkiem 8 lipca był również Grzegorz C., nauczyciel w.f., który wyjął wentyle uczniowi. Zna on oskarżonego od 10 lat, ale nie utrzymywał z nim kontaktów towarzyskich. Przesłuchiwany nauczyciel nigdy nie był świadkiem niewłaściwych zachowań oskarżonego wobec uczniów. Przyznał, że po zajęciach sportowych na sali gimnastycznej zobaczył, że w jego rowerze nie ma powietrza, a wentyle leżą rzucone obok roweru. - *Oczywistym dla mnie było, że zrobili to uczniowie stojący nieopodal, bo śmieli się ze mnie. Podszedłem więc do pierwszego z brzegu roweru i też wyjąłem wentyle, tak jak oni mi* - mówił Grzegorz C. Do-

piero później okazało się, że był to rower uczennicy. Nauczyciel przeprosił ją za to, co zrobił, ona nie chciała jednak przyjąć pomocy nauczyciela. W międzyczasie trwała dyskusja z chłopakami, w której aktywnie uczestniczył Michał R. Wtedy wszedł oskarżony i stanął w obronie nauczyciela w.f. Najpierw próbował uciszać młodzież, a potem wyprowadził Michała R., jako że on najgłośniejsz dyskutował, na zewnątrz i kazał mu iść do domu. Obaj nauczyciele próbowali znaleźć sprawcę dewastacji roweru Grzegorza C. - bezskutecznie. Poszli razem w kierunku domu. Na drugi dzień Grzegorz C. opowiedział o zajściu nauczycielowi.

Małgorzata P., nauczycielka prowadząca kółko teatralne z oskarżonym - nie była świadkiem sytuacji z rowerem, ale wówczas było to mało ważne. Wszystkich bardziej absorbowała sytuacja uczennicy, a nie się nie mówiło o Michale R. Wyplęnięto to dopiero przy sprawie sądowej. Michał R. po owym zajściu przychodził nadal na zajęcia teatralne. Michał nigdy nie opowiadał mi o rzekomym pobiciu. - *Blizsze stosunki łączyły go zawsze raczej z Ryszardem O. niż ze mną, raczej takie na stopie koleżeńskej* - mówiła Małgorzata P.

Zaznaczyła przy tym, że Michał nigdy nie wyglądał na zastraszonego ucznia, wprost przeciwnie: zawsze był bardzo odważny w swoich wypowiedziach.

Mieczysław S. a Ryszard O.

Podczas pierwszych przesłuchań, które przeprowadzono około trzech tygodni temu, zeznania składał drugi nauczyciel w.f. Mieczysław S., który stwierdził, że oskarżony powiedział o tym, że uderzył Michała R. Obrona kwestionowała wówczas to stanowisko, powołując się na to, że Ryszard O. nigdy nie darzył go sympatią. Podczas przesłuchań 8 lipca powrócono do tego tematu. Grzegorz C. stwierdził, że od dawna stosunki między wspomnianymi panami były złe. Konflikt powstał jakieś 10 lat temu, kiedy obaj zasiadali w radzie gminy i trwa do chwili obecnej. Konflikt powstał na tle społecznym przeniosł się na inne dziedziny życia obu nauczycieli. Według Ju-

styny K. stosunki panujące między Mieczysławem S. a Ryszardem O. były gorsze niż złe. Podobne obserwacje miała Justyna W., nauczycielka języka angielskiego. Stosunki między obydwojema panami - jej zdaniem - wyróżniały się negatywnie na tle stosunków łączących Ryszarda O. z młodzieżą.

Bała się dyrektora

Nauczycielka matematyki z gimnazjum w Domaniewicach miała już nie raz nieprzyjemne rozmowy z dyrektorem, których powodem był - można powiedzieć - Michał R. - *Krzyczał na mnie, że źle zachowuję się w stosunku do Michała R., że znęcam się nad nim, a on nie przygotowywał się do lekcji, a ja jestem wymagającym nauczycielem. Gdy dostał „jedynkę” lub żądał pracy domowej chodził na skargi do dyrektora* - mówiła Justyna K. Nigdy nie był dobrym uczniem, ale w trzeciej klasie zupełnie przestał się uczyć. Wszystkich obowiązywały na początku takie zasady, że mogli poprawić „jedynkę” z pracy klasowej, pisząc dla ułatwienia te same zadania, ale wówczas nauczycielka stosowała niższą punktację. Po tym jak dyrektor zwrócił jej uwagę, zmieniła zasady i porządkując prace klasowe dostawali podobne zadania z tego samego działu mogące otrzymać tak samo dobre oceny nadal w dowolnie wybranym przez siebie terminie nie przekraczającym dwóch tygodni od momentu poprzedniej pracy klasowej.

W klasie Michała R. ogłoszona została kartkówka, ale następnie jej termin został przesunięty. Michał nie przyszedł na ten drugi termin, zgodnie z WSO (Wewnątrzszkolnym Systemem Oceniania) nauczycielka miała prawo wybrać termin, w którym powinien napisać ten sprawdzian. Dlatego też na następnej lekcji poleciła mu napisanie pracy, a Michał R. oddał pustą kartkę i poszedł do dyrektora. - *Dyrektor krzyczał na mnie w obecności ucznia, ale okazało się, że ja mam rację* - zeznała nauczycielka matematyki.

Wielokrotnie zastanawiała się, dlaczego dyrektor roztacza „parasol ochronny” nad Michałem R., który trwa od momentu zawieszenia w czynnościach służbowych Ryszarda O. - *Nieprzyjacie stousunki między dyrektorem a oskarżonym zaczęły się kształtować po konkursie na stanowisko dyrektora gimnazjum, kiedy byli kontrkandydatami* - zaobserwowała Justyna K.

Dalszy ciąg procesu będziemy relacjonować w kolejnych numerach NL. (eb)



Honorowi Obywatele łowicza

Na sesji Rady Miejskiej w dniu 30 czerwca przedstawione zostały kandydatury Janusza Karpińskiego i prymasa Józefa Glempa do tytułu Honorowego Obywatela Łowicza.

Nie zostało powiedziane, ani nie dyskutowano: Karpiński czy Glemp? Radę Miejską wybrali mieszkańcy Łowicza i radni mają prawo do tego typu dyskusji. I z pewnością będą nie raz dylematy: Ten czy Ten? Ale teraz tak nie było. Przed-

stawiono obie postaci i wnioski przekazano do Sądu Honorowego.

W dniu 5 lipca wpłynęło do Rady Miejskiej pismo Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Łowicza dla ks. dr Zbigniewa Skielczyńskiego. Cztery dni później (07.VII) odbyło się posiedzenie Sądu Honorowego. Sąd Honorowy jednogłośnie pozytywnie zaopiniował trzy wnioski: dla współtwórcy i dowódcy Szarych Szeregów w Łowiczu Janusza Karpińskiego; ostatniego prymasa Polski w naszym prymasowskim grodzie Józefa kardynała Glempa oraz księdza historyka - znawcy naszych łowickich dziejów Zbigniewa Skielczyńskiego.

Te wnioski zostaną poddane pod głosowanie w dniu 15 lipca na sesji Rady Miejskiej.

Tytuł Honorowy Obywatela Łowicza to najwyższe uznanie dla osoby wyjątkowo zasłużonej dla naszego miasta i regionu łowickiego. Radni o tym wiedzą.

Przewodniczący Rady Miejskiej
K. J. Kaliński

Od redakcji:

W relacji z obrad Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 30 czerwca w punkcie

dotyczącym kandydatów do tytułu Honorowego Obywatela Łowicza, która ukazała się w poprzednim numerze „NL” - nie ma ani słowa o dyskusji nad wyborem jednego z pretendentów do prestiżowego tytułu - bo zgodnie zresztą z tym, co podkreśla przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński, takiej dyskusji nie było.

Rzeczywiście, na sesji przedstawiono obie postaci i - niektórzy radni, jak Ewa Zbudniewek i Marek Wojtylak zabrali wówczas głos rozszerzając charakterystykę postaci - co znalazło odzwierciedlenie w artykule. Poza krótkim wstępem, w którym nawiązano do tematu oraz wymieniono osoby uhonorowane tym tytułem w latach poprzednich, zbudowany został on właśnie z życiorysów obu postaci i opisanie ich związków z Łowiczem. W artykule nie było ani jednego słowa wskazującego na to, że na forum rady dyskutowano o wyborze któregoś z przedstawionych kandydatów. Przy tym nie ulega wątpliwości, że radni zdają sobie sprawę z wagi tego odznaczenia, które trafi do osoby wyjątkowo zasłużonej.

Eliza Błaszczuk
autorka tekstu

TŁUMY NA DNIACH ŁYSZKOWIC

Nie tylko mieszkańcy gminy Łyszkowice bawili się w niedzielne popołudnie 11 lipca na festynie z okazji Dni Łyszkowic. Najwięcej publiczności zgromadziło się na murawie boiska wieczorem podczas koncertu „Czerwonych Gitar”.

W sumie w ciągu całego dnia przez Łyszkowice przewinęło się kilka tysięcy osób. W jednym miejscu zgromadziło wiele atrakcji, każdy znalazł coś dla siebie. Trafiono w gusty dorosłych oraz dzieci, gdyż w Łyszkowicach bawiły się całe rodziny. Obłączenie przeżywały tradycyjne karuzele, dmuchane zjeżdżalnie, kolejka górską i strzelnice. Wieczorem, kiedy wszyscy byli już nieco zmęczeni atrakcjami całego dnia, trudno było znaleźć wolne miejsce w polowych gastronomiach i ogródkach piwnych. Podobny problem dotyczył znalezienia miejsca parkingowego w okolicy boiska. Szczelnie obstawiona została nawet pobliska stacja benzynowa.

Dni Łyszkowic rozpoczęły się już w piątek, 10 lipca, o godzinie 16.00 od turnieju piłki nożnej o puchar wójta gminy Łyszkowice. W sobotę, 11 lipca godzinach od 10.00 do 16.00 rozgrywano mecze półfinałowe i finał turnieju. Zwyciężyła drużyna ze Stachlewa, która pokonała ekipę z Grud Starych aż 9:0. Trzecie miejsce przypadło zawodnikom z Wrzeczka. Wójt Włodzimierz Traut wręczył puchary kapitanom zwycięskich drużyn w niedzielę, 11 lipca.

Niedzielny festyn miał rozpocząć się o godzinie 13.30, jednak uroczyste otwarcie imprezy opóźniło się. Firma z Opoli, która do Łyszkowic przywiozła scenę i sprzęt nagłaśniający miała po drodze, tuż za Częstochową wypadek drogowy. Na szczęście



Kilkutysięczne tłumy przybyły na koncert „Czerwonych gitar”, który rozpoczął się o 21.00.

nic poważnego się nie stało. Samochód ciężarowy marki Renault, który przewoził cały sprzęt miał nieco wgnieciony przód. Na szczęście mimo niewielkiego opóźnienia dojechał na miejsce. Ponadto półgodzinny poślizg szybko odrobiono, ponieważ pierwszy występ - orkiestry dętej z Łyszkowic - mógł odbyć się bez nagłośnienia, które w tym czasie podłączono. Następnie już z wykorzystaniem odpowiedniego sprzętu około dwugodzinny występ dał zespół „Colorado” zabawiając publiczność muzyką roz-



Łyszkowicka orkiestra dęta jako pierwsza wkroczyła na scenę.

rytkową. Nie zabrakło tego dnia rytmów cygańskich, kiedy na scenę wkroczyły zespoły cygańskie.

Gwiazdą wieczoru były jednak legendarne „Czerwone Gitary”. Na koncert tego zespołu czekała publiczność, która wspaniale bawiła się przy szlagierach, wśród których nie zabrakło piosenek Krzysztofa Klenczona. Uniesione ręce młodzieży i osób w średnim wieku, którym z latami młodzieńczymi kojarzyły się przeboje słyszane ze sceny, towarzyszyły takim przebojom jak „Baw się razem z nami”, „Ładne oczy masz”, „Anna Maria”.

Ostatnim akcentem tego długiego dla mieszkańców gminy Łyszkowice dnia była dyskoteka na płycie boiska, która potrwiała do 3.00 nad ranem. Nowoczesne rytmy dyskotekowe, jak można było się domyślać, spodobały się szczególnie młodzieży. Do końca imprezy wytrzymała spora grupa młodzieży, głównie szkolnej, która dzięki przerwie wakacyjnej mogła odespać noce szaleństwa. (eb)



Wójt Łyszkowic Włodzimierz Traut wręcza puchar i kopertę zwycięskiej drużynie piłkarskiej ze Stachlewa.

Gmina Kocierzew

Sukces zespołu z Boczek

Drugą nagrodą poszczycić się może Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie”, którą zdobył podczas V Ogólnopolskiego Przeglądu Obrzędów Weselnych zorganizowanym w miejscowości Kadzidło w województwie mazowieckim nieopodal Ostrołęki.

Na odbywający się w dniach 19 - 20 czerwca konkurs przybyły zespoły ludowe z terenu całej Polski. Wyobrazić sobie zatem tylko można jak kolorowe i różnorodne musiało być to zgromadzenie. Każdy miał za zadanie przedstawić swoje regionalne zwyczaje weselne, związane z tym obrzędem, a wszystkiemu przyglądała się licznie zgromadzona publiczność i między innymi zaproszony przez organizatorów Jarosław Kalinowski.

Występ naszego zespołu, podobnie jak i innych konkursowych wykonawców zamknąć się musiał w dwudziestu minutach. Grupa dorosła (w GOK funkcjonuje też grupa dziecięca, która niedawno obchodziła swoje piętnastolecie istnienia) - 25 osób z kapelą, przedstawiła wesele łowickie, dokładniej mówiąc moment odjazdu do ślubu, w którym rolę pana i panny młodej odtwarzali Aleksandra Jarażna z Łowicza i Krzysztof Bury z Gagolina.

Pierwszego dnia festiwalu odbyły się przesłuchania konkursowe - zespół z Boczek wywalczył drugie miejsce, pierwsza była grupa „Dzieci Kujaw”. Zespół z położonych niedaleko nas Lipiec Reymontowskich zdobył wyróżnienie. Dnia następnego w niedzielę wszyscy uczestnicy konkursu w barwnym korowodzie przemierzowali ulicami Kadzidla. Następnie do godziny 23.00 na świętym powietrzu trwała zabawa przy dźwiękach kapeli.

Drugą nagrodą, którą przywieźli ze sobą nasi artyści jest aparat cyfrowy oraz nagroda pieniężna w wysokości 600 złotych. (wcz)

Gmina Kocierzew

Remont sali przy szkole

Na sierpień zaplanowano wstępnie remont sali gimnastycznej w Zespole Szkół w Kocierzewie Południowym. Obejmować on ma remont dachu, wymianę okien, parkietu i malowanie. Koszt inwestycji na sali o powierzchni 12 na 24 m, wyniesie ponad 100 tys. zł. Kwotę 42 tys. złotych gmina uzyska z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, nie rozstrzygnięty jest jeszcze natomiast wniosek złożony do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, w którym gmina występuje o 72 tys. zł. (wcz)

Gmina Łyszkowice

„Zagłębie” rozbuduje ośrodek kultury

S półdzielnia Pracy „Zagłębie” z Konina wygrała przetarg nieograniczony na modernizację i rozbudowę budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Łyszkowicach. Podpisania umowy pomiędzy firmą a gminą należy się spodziewać w ciągu kilku najbliższych dni, a na przełomie lipca i sierpnia rozpoczęcia robót. O zakresie planowanych prac pisaliśmy już w „Nowym Łowiczanie”, przypomnijmy jednak, że oprócz modernizacji dotychczas istniejących pomieszczeń dobudowane ma być dodatkowe skrzydło budynku, w którym ma mieścić się duża sala bankietowa. Mieszkańcy gminy Łyszkowice będą mogli ją wykorzystywać na różnego rodzaju uroczystości rodzinne, a wpływy z tego typu działalności przeznaczone będą na działalność kulturalną i oświatową prowadzoną w ośrodku kultury i gminnej bibliotece.

Prace mają kosztować gminę brutto nieco ponad 600 tysięcy złotych. (mak)

„Przeminęło z wiatrem” się szkoli

J eden z członków grupy abstynenckiej „Przeminęło z wiatrem” z Domaniewic w niedzielę 20 czerwca powrócił z trzydniowego szkolenia pod nazwą „Trzeźwość, zdrowie i integracja w środowisku lokalnym”. Od 18 czerwca uczestniczył w wykładach i zajęciach warsztatowych w Instytucie Psychologii i Zdrowia Psychicznego w Warszawie. Domaniewicka grupa zdecydowała się zapłacić 400 zł za udział w jego szkoleniu, aby po powrocie przekazać zdobytą wiedzę i doświadczenia pozostałym abstynentom. Część z nich na pewno zostanie wykorzystana przy działaniach w gminie Domaniewice. (eb)

Bielawy

W trosce o gminne boisko

N a wniosek komisji oświaty Rady Gminy Bielawy naprawiona zostanie w okresie wakacji brama wejściowa oraz ogrodzenie boiska gminnego przy szkole podstawowej w Bielawach. Komisja zalecała wójtowi Sylwestrowi Kubińskiemu zakup szlaki na bieżnię owego boiska. Ponadto uznano, że na boisku przydałyby się nowe nasadzenia drzew. Wójt Kubiński ma także wyznaczyć osobę, która będzie odpowiedzialna za boisko. Na razie decyzja w tej sprawie nie zapadała. (eb)

REKLAMA

**PAWILONY
HANDLOWE**

Rokicki

**ZAPRASZAJĄ
OFERUJEMY:**

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

**ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29**

Realizujemy bony SODEXHO

PROMOCJA

- Margaryna Rama Classic 500 g - 2,99 zł
- Makaron Królewski 400 g - 0,89 zł
- Prime Food szynka wiejska 1kg - 15,39 zł
- Łukosz szynka mielona Chybska 1 kg - 5,79 zł
- JBB kielbasa zwykła 1 kg - 5,79 zł
- Nestle płatki kukurydziane Corn Flakes 250 g - 2,79 zł
- Super Fish mintaj kostka 1 kg - 8,69 zł
- Mleko Łowickie 1 litr 3,2% - 1,79 zł
- Włoszczowa kefir 400 g - 0,99 zł
- OSM Czarnków twaróg śmietankowy extra mielony 200 g - 1,79 zł
- Tortex - ketchup 500 g łagodny, pikantny - 2,19 zł
- Kolo - konserwa turystyczna popularna 300 g - 1,79 zł

Kierownica po prawej stronie

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Bo nieważne czyje co je, ważne to je, co je moje - śpiewał przed laty Kazimierz Grzesko-wiak. W rozwoju egoizmu i egocentryzmu Polacy zrobili od tamtego czasu wielkie postępy, a demokracja zaczęła mylić się ludziami z anarchią. Niestety, nasza najwyższa władza zajęta jest głównie sobą i tym, aby jak najdłużej nie pozwolić odpawać się od stołków i ministerialnych foteli. A po ich opuszczeniu od kasy, a więc dalszego wpływu na rządzenie krajem. W każdym razie prawo, które tworzy (lub: którego nie tworzy) zbyt często nie przystaje do społecznych potrzeb. Albo zanadto myśli o kolejnych wyborach zamiast o tym, co krajowi i większości społeczeństwa jest naprawdę potrzebne. Przykładów w codziennym życiu mamy aż nadto.

Na warszawskich Jelonkach od lat nie można normalnie poprowadzić centralnej ulicy, Powstańców Śląskich, bowiem „w zaparte” poszedł właściciel domu stojącego akurat w tym miejscu, gdzie powinna być jezdnia i nie przekonują go oferty ze strony miasta znacznie przewyższające rynkową wartość jego posesji. Dzień w dzień kilkadziesiąt tysięcy ludzi maruje więc czas i pieniądze w gigantycznych korkach i tak jest już od dawna. Słyszałem, że władze stolicy jakoś mają w końcu gościa i jego działkę otoczyć jezdniami i torami tramwajowymi tak, że zostanie osaczony niczym średnio-wieczna twierdza przez nieprzyjacielskie wojska, ale czy to jest normalne? W całym cywilizowanym świecie facet byłby już dawno wywłaszczony, oczywiście na godziwych warunkach. O mniej cywilizowanym świecie nie warto wspominać, bo tam nawet nie śmiałyby wyrazić swojego sprzeciwu.

Na Ursynowie, gdzie mieszkam od dwudziestu siedmiu lat, męczące zaczynają już być protesty przeciwników budowy autostrady, choć od trzydziestu lat wiadomo, że

właśnie w tym miejscu ma ona przebiegać. Nie ma zresztą logicznego ani ekonomicznego uzasadnienia, by poprowadzić tę arterię inną trasą, ale protestujących to akurat mało obchodzi. Projektanci i decydenci zgodzili się już na rozwiązanie dla mieszkańców tej części Ursynowa całkowicie nie uciążliwe, mianowicie na poprowadzenie autostrady tunelem, ale i to pieniaczy nie zadowala. Nie i już! Po naszym trupie! Pozostaje mieć nadzieję, że trupów jednak nie będzie, zaś autostrada pobiegnie taką trasą, jaka jest z punktu widzenia Państwa najrozsądniejsza. Autostrady to swoją drogą oddzielny temat i jeśli w najbliższych latach nie zaczniemy nadrabiać w tej mierze zaległości, to będziemy już tylko skansenem Europy. Na dodatek skansenem, do którego mało kto będzie chciał przyjeżdżać, bo i po co? Przecież nie po to, by tracić czas na zatłoczonych ponad miarę, na dodatek wyboistych, drogach, a po szczęśliwym dotarciu do celu podroży drzeć, czy auto nie zechciało odjechać w nieznanym kierunku. Słyszałem już o takich przypadkach, że biznesmeni z zachodniej Europy nie chcą ryzykować przyjazdu do Polski swoimi używanymi na co dzień eleganckimi samochodami, kupowali specjalnie na podróż do naszego kraju auta dużo gorsze. Takie, które w mniejszym stopniu kusilyby złodziei. Czasem jednak i to nie pomagało, bo złodzieje w pierwszej kolejności namierzali auta na zachodnioeuropejskich rejestracjach.

Kilka dni temu mojemu przyjacielowi z Londynu, od kilkunastu lat asystentowi prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego i autorowi wielu ciekawych filmów historycznych, skradziono w biały dzień na warszawskiej ulicy dwudziestoletniego mercedesa. - Po co komu w Polsce auto z kierownicą po prawej stronie - zastanawiał się ów mój kolega, ale widać i to złodziejom na coś było potrzebne. Poza tym skubać „zagranicznika” to przecież sama przyjemność. Niech wie, kto tu rządzi!

Co w wakacje w GOK Zduny

Trzy stałe propozycje ma na lipiec Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach. Jest to dużo skromniej niż w latach minionych, ponieważ od 26 tego miesiąca ośrodek będzie nieczynny ze względu na poprowadzoną inwentaryzację księgozbioru znajdującej się w nim biblioteki.

Tak więc w czwartki do końca lipca, o godz. 15.00 odbywają się zajęcia ruchowe przy muzyce „Zatańcz z nami”, w środy o godzinie 16.00 spotykają się młodzi miłośnicy gry w szachy w ramach wakacyjnego klubu szachowego i także w środy o godz. 17.00 adepci wschodnich sztuk walki w ramach zajęć „Wakacyjne taekwondo” - ta ostatnia propozycja będzie dostępna przez całe wakacje. Oprócz tego codziennie w lipcu w godzinach od 10.00 do 18.00 można korzystać z biblioteki i wypożyczalni kaset wideo, a także z sali bilardowej, gdzie można grać w cymbergaja, gry TV oraz gry stolikowe. Sala bilardowa w piątki zgodnie z wakacyjną tradycją jest udostępniana nieodpłatnie.

Swoją propozycję dla młodych mieszkańców Zdun i gminy ma także Gminne Centrum Informacji w Zdunach. Zaprasza ono od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 15.00 na zajęcia z wykorzystaniem Internetu p.n. „Słoneczne surfowanie”, w czasie których udostępniane będą stanowiska komputerowe centrum wszystkim chcącym znaleźć w Internecie potrzebne mu informacje. Oprócz tego GCI zaprasza w każdy poniedziałek na godzinę 11 na filmy dla dzieci wyświetlane z kaset wideo. Propozycja GCI dotyczy całych wakacji. (tb)

Łowiczanie jadą do Węgorzewa

Jednak pojedziemy do Węgorzewa! - oznajmiła w rozmowie z nami Teresa Wojda prezes Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzeczce „Łowiczanie”, zadowolona, że wbrew wcześniejszym obawom, spowodowanym brakiem środków zespołowi udało się wyjechać w weekend 7-8 sierpnia na Mazurski Jarmark Folklorystyczny odbywający się co roku w Węgorzewie. Pojedzie tam 30-osobowy skład zespołu folklorystycznego wraz z twórcami ludowymi.

„Łowiczanie” zaprezentują się w konkursie zespołów z rejonu województwa warmińskiego - mazurskiego, bloku poświęconym obrzędowi wsi polskiej. Wojda nie ukrywała w rozmowie z nami swego zadowolenia z tego, że zespół pojedzie do Węgorzewa. Byliśmy tam w 1997 r. i impreza, która się tam odbywała zauroczyła nas swoją niezwykłą atmosferą. Od tego czasu marzyliśmy o wyjeździe na ten festiwal, nie mogliśmy jednak pojechać ze względów finansowych - powiedziała nam prezes. Wyjazd dojdzie do skutku dzięki kwocie 2.800 zł, jaką stowarzyszenie otrzymało od ratusza za przygotowanie i poprowadzenie Nocy Świętojańskiej w ramach Jarmarku Łowickiego. Wyjazd do Węgorzewa będzie jedynym poważnym wyjazdem zespołu w tym roku. (tb)

Ostatni poetycki akcent przed wakacjami

Jerzy Paruszewski znany poeta żyrardowski, juror krajowych i lokalnych konkursów literackich. Stały współpracownik „Płomyczka”, jak również okazjonalnie innych czasopism ogólnopolskich i regionalnych, członek Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Klubu Poetów był 28 czerwca gościem spotkania zorganizowanego przez Łowickie Warsztaty Literackie, działające od pewnego czasu przy Łowickim Ośrodku Kultury. Spotkanie odbyło się w restauracji „Piwnica pod Pelikanem”.

Było to pierwsze spotkanie zorganizowane przez członków warsztatów, i choć przybyło na nie ponad 10 osób, to - jak powiedział nam prowadzący je Jacek Rybus z Łowicza - atmosfera: stare piwniczne wnętrza, światło świec i grono znajomych

sprawiło, że na pewno spotkań takich będzie więcej. Na spotkaniu czytano poezję Jerzego Paruszewskiego m. in. z tomików „Płomyczka”, jak również okazjonalnie innych czasopism ogólnopolskich i regionalnych, członek Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Klubu Poetów był 28 czerwca gościem spotkania zorganizowanego przez Łowickie Warsztaty Literackie, działające od pewnego czasu przy Łowickim Ośrodku Kultury. Spotkanie odbyło się w restauracji „Piwnica pod Pelikanem”.

Łowiccy poeci spotykający się w każdy wtorek tygodnia w ŁOK, na okres wakacji robią przerwę w spotkaniach. Rozpoczną je ponownie od września i już teraz zapraszają wszystkich zainteresowanych. (tb)

Prace Moniki Rosiak w zduńskim GOK

Do końca lipca w bibliotece przy Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach można oglądać prace plastyczne Moniki Rosiak z Chruslina. Jest ona absolwentką zduńskiego liceum ogólnokształcącego, a jej wystawa w ośrodku jest już drugą po wystawie w 2002 roku. Na prezentowanych pra-

cach widać, że podniosła znacznie swoje umiejętności warsztatowe, są one ciekawe kolorystycznie i kompozycyjnie. Na blisko 20 pracach wykonanych suchymi pastelami możemy oglądać: konie, portrety, jak i prace inspirowane japońskim stylem rysunku zwanego manga. (tb)

REKLAMA

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX 99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874, (0-46) 830-33-51
zaprasza do:

- **Prywatnego Liceum Uzupełniającego dla Dorosłych w Łowiczu**
2-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po gimnazjum)
3-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po szkole podstawowej)
- **Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Łowiczu**
3-letniego dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych
- **Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego w Łowiczu**,
które kształci w kierunkach:
 - **technik ekonomista**, specjalność rachunkowość i finanse (uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego)
 - **technik administracji**, z modulem integracja europejska w administracji publicznej
 - **pracownik socjalny**, z modulem integracja europejska w pracy socjalnej
 - **technik rolny** - nowy kierunek, uprawnienia wymagane przy prowadzeniu gospodarstw rolnych, kształcenie na bazie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie
 - **technik informatyk**, kształcenie na bazie własnej pracowni komputerowej

Podania przyjmujemy w sekretariacie Centrum Szkół Prywatnych Radix w Łowiczu, ul. Kaliska 5a od 28 czerwca w dni powszednie w godz. 9.00-13.00.
Zapraszamy do podjęcia kształcenia w dziewiątym roku naszej działalności.

Słuchaczom gwarantujemy wysoki poziom nauczania, atrakcyjne metody kształcenia, dobry klimat i zrozumienie w sytuacjach problemowych.

... **wykształcenie, zawód, praca**

WESELA KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

organizuje restauracja „**U Pana Tadeusza**”

WE WŁASNYM KLIMATYZOWANYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach

Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.

PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ!

Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza”, tel. (046) 838 36 46, 0607 930 234

Serdecznie zapraszamy!

BRAMY GARAŻOWE

PARTNER HANDLOWY: firma KOŁO
ul. Blich 21, Łowicz, tel. 0-46 / 837 66 86
STAŁA EKSPOZYCJA BRAM - doradztwo i pomiary



Bramy segmentowe, roletowe



Bramy uchylne

AUTO KOMIS POLMOBILICH OFERUJE

Łowicz, ul. Blich 34, Informacje: tel. 0 601 28 34 21

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
PUNTO 1,2 5d UWAGI: samochód w dyspozycji klienta, poduszka powietrzna, immobilizer, szyby aluminiowe, PIERWSZY WŁAŚCICIEL	2003	czerwony	24 000	28 300
PUNTO 1,2 3d UWAGI: poduszka powietrzna, instalacja gazowa, immobilizer, radiodzwonek, szyby aluminiowe, szyby tylne uchylane	2000	czerwony	63 000	22 000
TIPO 1,4 UWAGI: Mult Lock, szyby aluminiowe	1994	biały	138 000	7 000
UNO 1,0 3d UWAGI: hak holowniczy, immobilizer, radiodzwonek	1986	czerwony	149 500	4 200
SEICENTO 1100 ACTUAL UWAGI: samochód w dyspozycji klienta, instalacja gazowa, lakier metalizowany, zimowe opony, PIERWSZY WŁAŚCICIEL	2002	stalowy metalik	63 000	19 000
SEICENTO 900 FUN UWAGI: hak holowniczy, immobilizer, radiodzwonek	2000	wisnia metalik	49 300	15 800
SEICENTO 900 SX UWAGI: autoalarm, instalacja gazowa, hak holowniczy, immobilizer, lakier metalizowany, siedzenie tylnie dzielone, szyby aluminiowe, szyby sterowane elektrycznie, szyby tylne uchylane; PIERWSZY WŁAŚCICIEL	1999	wisnia metalik	120 000	14 500
CC 900 VAN	1998	czerwony	88 000	7 000
CC 704	1997	niebieski	61 000	8 500
CC 704	1996	niebieski	67 000	8 000
DAEWOO TICO	1997	zieleń metalik	75 000	7 500
VW CADDY 1,4	1996	biały	87 000	15 000
VW PASSAT KOMBI 1,9 TDI UWAGI: autoalarm, szyby sterowane elektrycznie	1994	granat metalik	130 000	23 500

Komu płacili abonenci TVM?

Wyrok jeszcze w wakacje

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu 2 lipca przesłuchany został ostatni świadek w sprawie Izabeli S. kasjerki z telewizji kablowej TVM oskarżonej o przywłaszczenie pieniędzy pochodzących z opłat abonamentowych. Proces trwa od 12 marca ubiegłego roku. Oskarżona odpowie za to, że w okresie od stycznia 1999 roku do 1 grudnia 1999 roku przywłaszczyła sobie niebagatelną kwotę 52.124 zł pochodzącą z opłat abonamentowych. Jest to przestępstwo z art. 284 § 2 w związku z artykułem 12 kk. Oskarżona Izabela S. od początku nie przyznaje się do zarzucanych jej czynów.

Przypomnijmy, że w toku postępowania ustalono, iż nieprawidłowości i brak pieniędzy wziął się stąd, że wiele dowodów wpłat dokonywanych w kasie TVM wypisywanych było ręcznie, a operacje te nie były wprowadzane do komputera. W filiach TVM obowiązywał zakaz wypisywania pokwitowań ręcznych, wszystkie operacje powinny przechodzić przez komputer, w którym był zainstalowany specjalny program kasowy - Cash.

Oskarżona przyznała, że mimo zainstalowania specjalnego programu kasowego, zdarzało się, że pokwitowania były wypisywane ręcznie, ale tylko wtedy, gdy komputer był niesprawny z powodu zawieszenia lub innych usterek, których jak podkreśla Izabela S., nie brakowało. Zapewniała przy tym, że zaraz po usunięciu usterek wpłaty z pokwitowań były wprowadzane do komputera, a druczki niszczone.

Wszystko wyszło na jaw 1 października 1999 roku, kiedy to w holdingu, do którego należała TVM, podjęła prace Czesława K., obejmując stanowisko głównej księgowej. Podejrzane jej się wydawało, że ściągano w łowickiej filii jest bardzo niska. Przeglądając się bliżej dokumentom wykryła duże rozbieżności między saldami poszczególnych abonentów a faktycznymi wpły-

wami. Okazało się, że kwoty, które były przyjęte za wystawieniem pokwitowań wypisanych ręcznie, były wprowadzane jedynie na saldo abonenta, tak że istniał ślad, że dany abonent opłatę uiścił, nie było natomiast zarejestrowanej kwoty w pliku finansowym. Księgową te różnice obliczyła na około 50.000 zł. Powiadomiła o swoich podejrzeniach zarząd firmy, który zdecydował, by pod koniec listopada zainstalować w komputerze, w kasie w Łowiczu zaszyfrowane pliki, które będą rejestrować każdą operację i godzinę jej dokonania. O tym fakcie nikt z pracowników łowickiej filii nie wiedział. Gdy 1 grudnia 1999 roku prezes firmy, informatyk i księgową przybyli do łowickiej filii, byli już pewni, że dochodzi do nieprawidłowości. Zaszyfrowane pliki, które funkcjonowały przez cztery dni, również odnotowały jedną nieprawidłowość.

Według opinii biegłego z zakresu księgowych programów komputerowych, prawdopodobne w takiej sytuacji było działanie człowieka, ale niestety nie ma na to bezpośrednich dowo-

PCK

Ambulans dla krwiodawców będzie tylko w poniedziałki

Nie powiodła się wakacyjna inicjatywa rozszerzenia akcji pobierania krwi na terenie miasta. Łowicki oddział PCK współpracujący w tym zakresie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi zorganizował w ubiegły piątek, 2 lipca ponadplanowy przyjazd ambulansu RCKiK w Łodzi. Niestety zgłosiły się jedynie trzy osoby gotowe oddać płyn życia. Uzyskany ponad litr krwi zmieścił organizatorów do ponownienia

przyjazdu ambulansu, ze względu na zbyt mały efekt w porównaniu do poniesionych kosztów. Dlatego pojazd będzie przez całe wakacje przyjeżdżał do Łowicza tradycyjnie, tylko raz w tygodniu w poniedziałki, w godzinach od 9 do 12 i będzie oczekiwał na honorowych krwiodawców na parkingu przed biurem PCK przy ul. Starościńskiej. Warto przypomnieć, że krew może oddać osoba pełnoletnia, zdrowa, która musi posiadać przy sobie dowód osobisty.

Po zainstalowaniu LOG wszystko wyszło na jaw, a oskarżona kasjerka została odsunięta od kasy. Nie potrafiła wówczas i nadal nie potrafi powiedzieć skąd wzięły się tak duże rozbieżności między tym, co widnieje na saldach poszczególnych użytkowników, a rzeczywistymi wpływami. Część pieniędzy na drugi dzień oddała w kasie.

Rok w zawiasach za niezamknięcie rogatek na czas

30 czerwca zapadł wyrok w sprawie Lucyny N., dróżniczki z ulicy Mostowej w Łowiczu, która 8 września 2002 roku nie zamknęła rogatek przed przejeżdżającym pociągiem Intercity relacji Wrocław - Warszawa Wschodnia.

Lucyna N. została oskarżona o to, że przez niezamknięcie szlabanu naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Marcina P., który wjechał wówczas na przejazd kolejowy na ulicy Mostowej samochodem marki Polonez. Czyn ten zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Sąd wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności zawiązując wykonanie kary na 3-letni okres próby oraz 70 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na 10 zł. Lucyna N. nadal pracuje na PKP z tym, że nie jako dróżnik.

Przypomnijmy, że Lucyna N. przyznała się do niezamknięcia rogatek tego dnia. Z jej relacji wynikało, że służbę dróżnika przeje-

ła przed godziną 18.00. O godz. 19.45 przejechał przez przejazd na Armii Krajowej pociąg z kierunku Kutna. Dróżniczki z Jackowic i Niedźwiady nie przekazały informacji o kolejnych pociągach. Do pociągu ekspresowego pozostało kilka minut i dróżniczka weszła do toalety. Gdy z niej wychodziła pociąg zbliżał się do przejazdu, a ona dawała czerwony sygnał. Pociąg nie dał sygnału dźwiękowego „Baczność”, który wjeżdżając na przejazd kolejowy powinien był nadać. Pokrzywdzony Marcin P. potwierdził tę informację. Zeznania oskarżonej i pokrzywdzonego zgadzały się tylko do tego momentu. Następnie pokrzywdzony miał wjechać na przejazd nie zwracając uwagi na sygnały dróżniczki ani na stojące przed przejazdem samochody, które ominął wjeżdżając na przejazd - według oskarżonej. Druga wersja, podawana przez pokrzywdzonego mówiła, że dróżniczka nie miała latarki świecącej na czerwono, a przejazd był otwarty.

(eb)

Gmina Zduny

Przetarg na wodociąg w sierpniu

Gmina Zduny otrzymała w środę, 30 czerwca oficjalną, niestety odmowną odpowiedź na prośbę, jaką skierowała do Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie na wyłonienie wykonawcy wodociągu pomiędzy wsiami Jackowice, Zduny, Szymanowice, Maurzyce z wolnej ręki, kierując się wynikiem wcześniej rozstrzygniętego przetargu sapardowskiego. Przypomnijmy, że gmina Zduny podobnie jak większość gmin powiatu łowickiego nie otrzymała żadnych pieniędzy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na realizację inwestycji.

Jak powiedział nam wójt Jarosław Kwiatkowski wydłużył to znacznie termin rozpoczęcia budowy wodociągu, która przy pozytywnym podejściu Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie, mogłaby się za-

czyć pod koniec lipca. W tej sytuacji przygotowujemy nowy przetarg na koniec sierpnia, prace ruszą więc we wrześniu, mam nadzieję, że uda się je skończyć jeszcze w tym roku - powiedział nam wójt. Inwestycja nie będzie należała do małych, w ramach prac zostanie ułożonych ponad 7 kilometrów wodociągu z rur PCV, które zastąpią stare rury azbesto-betonowe, szkodliwe dla zdrowia. Gmina złożyła już wniosek w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska o udzielenie pożyczki w maksymalnej wysokości 40%. Inwestycja według kosztorysu miała kosztować aż 1,2 mln zł. Wójt ocenia jednak, że ceny w przetargu będą znacznie poniżej miliona złotych, tak było bowiem w przypadku przetargu sapardowskiego.

(tb)

REKLAMA

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

Astra Łowicz

OKNA PVC

- Sprawdzone, dobre okna PCV oraz DREWNIANE
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV
- Okna gospodarcze

Prawdziwa biel na lata

TWÓJ BEZPIECZNY DOM Super oferta!!! Okna antywłamaniowe

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE NAJTANIEJ W ŁOWICZU

samochody cięż. do 3,5 t - 293 zł (60%)
samochody cięż. pow 3,5 t - 479 zł (60%)
samochody osob. o poj. do 1850 - 277 zł (60%)

Agent licencjonowany
Robert Krawczyk tel. 0605 283 891, 0509 318 097

„SYNTEX”
w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 r. nr 12

poszukuje kandydatów na stanowisko (tylko mężczyzn)

DZIEWIARZ

Od kandydatów oczekujemy:

- wiek do 40 lat
- doświadczenie w wykonywaniu pracy dziewiarza udokumentowane świadectwami pracy.

Oferujemy:

- atrakcyjne zarobki,
- pracę w młodym i dynamicznie rozwijającym się zespole,
- zatrudnienie na umowę o pracę.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy na ww. stanowisku, prosimy o nadsyłanie ofert zawierających CV oraz list motywacyjny dopiskiem „DZIEWIARZ” pod adresem: ul. Powstańców 1863 r. nr 12, 99-400 Łowicz w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

HURTOWNIA

SALETRA - 700 zł/t
SALETRZAK - 680 zł/t
MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

HURTOWNIA HYDRAULICZNA w Mysłakowie k. Łowicza

- Dostarcza na miejsce w promieniu 40 km wszystkie potrzebne urządzenia w cenach hurtowych wymagane do instalacji centralnego ogrzewania, wody i kanalizacji.
- Hurtownia zapewnia jednocześnie wykonawstwo przez doświadczonych instalatorów w cenach konkurencyjnych.
- Na materiały i usługi wystawiana jest faktura VAT.
- Hurtownia zapewnia serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Zamówienia telefonicznie lub faxem na adres: PHU DOMITECH oddział sprzedaży Mysłaków (przy trasie Łowicz - Skierniewice). Tel./Fax (046) 837-61-09

Z.H.U. AWT

- układanie kostki brukowej
- płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

0-601-211-548

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych
✓ zaoczne ✓ wieczorowe

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65



Przed szkołą na tle mówiących o bezpieczeństwie hasel wystąpiły szczególnie gromko oklaskiwane czirliderki.

Aby wakacje przebiegły bezpiecznie

Podsumowanie zajęć w SP Dzierżówek

Przypomnieć uczniom wszystko czego nauczyli się o bezpieczeństwie, po to, aby trwające właśnie wakacje spędzić mogli bez żadnych przykrych zdarzeń - taki był m. in. cel imprezy środowiskowej „Bezpiecznie w szkole, w domu, na ulicy” która 22 czerwca miała miejsce w Szkole Podstawowej w Dzierżówku. Była ona jednocześnie podsumowaniem pracy szkoły w zakresie edukacji zdrowotnej. W bieżącym roku szkolnym zgodnie z realizacją programu wszelkie działania placówki skupione były wokół bezpieczeństwa.

Okolicznościowe dekoracje wykonała cała społeczność szkolna. Pod kierunkiem nauczycieli uczniowie klas 0 - VI zaprezentowali, jakie umiejętności zdobyli w związku z bezpiecznym poruszaniem się po drogach, zademonstrowali jak należy zachowywać się w lesie, aby nie stwarzać zagrożenia pożarowego, jak powinno się bezpiecznie bawić - szczególnie w uwzględnieniu trwającego właśnie okresu wakacyjnego.

Rodzice pomagali w zorganizowaniu dla uczniów słodkiego poczęstunku. Pięknie przybrane stoły usta-

wiono w cieniu przyszkolnych drzew. Kucharki ze szkolnej stołówki przygotowały zdrową zupę jarzynową. Apetyty dopisywały wszystkim, zwłaszcza, że przy dyskotekowych rytmach wszystko lepiej smakuje.

Dodatkową atrakcją imprezy był pokaz pierwszej pomocy przedlekarskiej w wykonaniu instruktorów PCK z Łowicza. W punktach mierzenia ciśnienia zaprzyjżnione ze szkołą mamy - pielęgniarki, wszystkim chętnym mierzyły ciśnienie.

(wcz)

Gmina Zduny

5 tysięcy dla strażaków

Zduńscy radni na sesji 24 czerwca jednogłośnie zdecydowali się wspomóc starostwo powiatowe dotacją w kwocie 5.000 zł. Pieniądze te na podstawie porozumienia przekazane zostaną Powiatowej Jednostce PSP w Łowiczu. Strażacy zbierają pieniądze na zakup nowego samochodu specjalistycznego z podnośnikiem typu SH24 marki Volvo. Dotychczas używany Star 29 z podnośnikiem SH18 ma już 26 lat i nie nadaje się do użytku. Nowy zakup PSP zamierza zrealizować w tym roku, a specjalistyczny samochód strażacki wraz z wyposażeniem kosztować będzie około 1 mln zł. PSP będzie ubiegała się o pozyskanie pieniędzy na ten cel z WFOŚiGW oraz Komendy Głównej PSP. Z zamiarem wsparcia kwotę 5 tys. zł noszą się - podobnie jak gmina Zduny - także inne gminy powiatu łowickiego.

(eb)

Biblioteka Nieborów

Nowe książki na wakacje

Zakup stu nowych książek za 1.000 złotych dokonała ostatnio Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie. Jak informuje dyrektor placówki Andrzej Czapiński są to głównie popularne czytała, lektury na lato. - *Odwiedza nas podczas wakacji wielu gości palacowych, więc także z myślą o nich wzbogaci-*

my nasz księgozbiór - mówi dyrektor. Wśród nowych zakupów znalazły się między innymi powieści Amandy Queek autorki ambitniejszej odmiany romansów, zawsze będącego na topie Stephena Kinga, Marty Fox i niektórych młodych polskich pisarzy.

(wcz)

GOK Nieborów

Rozstrzygnięcie konkursu

Wnowej siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Nieborowie rozstrzygnięty miał zostać dzisiaj - w czwartek, 15 lipca, powiatowy konkurs na ludowe kwiaty z bibuły. Konkurs w placówce organizowany jest co roku i stał się już jej tradycją, zresztą zaznaczyć trzeba, iż placówka ciągle prowadzi naukę wykonywania takich ozdób.

Na konkurs przysyłać można tak bukiety, jak wianki, różgi czy stroiki, a mile widziane są również wzory nowatorskie nawiązujące do ludowej stylistyki. W tym roku na konkurs napłynęło ponad 40 prac z GOK Nieborów, jego filii w Bobrownikach, Łowickiego Ośrodka Kultury i Gimnazjum w Kompinie.

(wcz)



Apetyczne myszki zrobione z jajek zje nawet „niejadek”.

O zdrowiu w Wiosence

Wesołą zabawą, konkursami i zajęciami tematycznymi, podsumowały 25 czerwca dzieci z łowickiego Przedszkola Wiosenka, realizację programu zdrowotnego. W profilaktyce tej chodzi o wyrobienie w dzieciach odpowiednich nawyków jako, że dzieci w wieku przedszkolnym

nie zwracają uwagi na to, co jest dla nich dobre, ale na to, co lubią. Niechętnie też spożywają produkty mleczne, podobnie jak warzywa. W ramach programu przedszkolaki dowiadują się, dlaczego powinny myć ręce przed jedzeniem, dlaczego niektóre produkty trzeba gotować lub sparzyć, kiedy należy korzy-

stać z lodówki czy zamrażarki, ile razy dziennie należy jeść i jakie porcje. Podsumowanie miało charakter wesołej zabawy. Dla przykładu przedszkolaki sporządzały z produktów spożywczych: jajek, warzyw, sera, chleba kolorowe wesołe posiłki, na przykład w kształcie myszek itp.

(wcz)

URZĄD PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY w Łowiczu
informuje, iż w sobotę 31 lipca 2004 r.
w godz. 8.00 do 12.00 w pokoju nr 2

ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE REJESTRACJA OSÓB
które spełniają warunki niezbędne do nabycia uprawnień
DO ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNEGO
na zasadach określonych w ustawie o zatrudnieniu
i przeciwdziałaniu bezrobociu.

STUDIO MEBLI **M** **MEBLOSTYL**
Łowicz, ul. Krakowska 8
0696-447-414, 0696-447-391
(046) 837-54-91

PRODUCENT:

- mebli kuchennych ▪ szaf wnękowych
- wyposażenia biur ▪ sklepów ▪ barów ▪ aptek
- biurek ▪ regałów młodzieżowych
- krzeseł kuchennych ▪ foteli biurowych

HELLO! HELLO!
KOSMETYKI * PRANIE * SPRZĄTANIE

LETNIA PROMOCJA!!!
-10% NA KOSMETYKI
NIVEA, GILLETTE
GARNIER I L'OREAL

W LIPCU do wygarnia:
2x Czajnik bezprzewodowy,
2x Plecak
2x Ręcznik plażowy
W losowaniu biorą udział
wszystkie paragony powyżej 30zł.

**Obniżamy dla Was ceny
100 najpopularniejszych
produktów.**

Niskim cenom mówimy
HELLO!

Główno ul. Swoboda 27 Pon.-Pt. 9-18 Sob. 9-15

PRALNIA
W WAKACJE PIERZEMY GRATIS
Oddaj do czyszczenia 3 rzeczy
1-ną* z nich wyczyszczymy GRATIS !!!

* w tej samej cenie lub tańsza
* promocja nie dotyczy dywanów i skór
* promocja nie dotyczy punktów zbioru
* czas promocji ograniczony

CZYŚCIMY DYWANY
ODBIÓR I DOWÓZ
RÓWNIEM NA TELEFON

CENTRUM TUSZEWSKA, Os. Bratkowice, tel. 837-05-90
W WAKACJE CZYNNE: PN. - PT. 8-20, SB. 8-16
PUNKTY ZBIORU: Kiosk Wielobranżowy, Łowicz, ul. Nowa 7
Sklep Wielobranżowy „Parasolnictwo”, Łowicz, ul. Zduńska 27

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ZBIGNIEW MROCZEK (1962-2004)

42 lata to zbyt mało, by odchodzić na zawsze, a jednak... Pan Zbigniew odszedł w chwili, gdy wszyscy Jego najbliżsi z nadzieją patrzyli w przyszłość po udanej operacji wieńczącej jego roczną chorobę. Odszedł, mimo że miał jeszcze tyle do zrobienia, był przecież tak potrzebny swej żonie Małgorzacie i swym dzieciom: 5-letniej Ani i 6-letniemu dziś Rafałkowi.

B rakuje mi Go na co dzień, brakuje mi Jego obecności, a wszystko co zrobił w domu własnymi rękami, przypomina mi o nim codziennie - mówi dziś pani Małgorzata, która próbuje pogodzić się z myślą, że sama musi sprostać wszystkim życiowym problemom. Ma przecież dla kogo żyć - ma dwoje cudownych maluchów, w których może być naprawdę dumna. W chwilach najtrudniejszych wsparciem i pomocą służą pani Małgorzacie rodzice, teściowa i starszy brat pana Zbigniewa, Andrzej.

Zbigniew Mroczek urodził się 3 stycznia 1962 r. w Głowniu. Tutaj chodził najpierw do Szkoły Podstawowej nr 2, potem do Szkoły Podstawowej nr 3. Tutaj też ukończył najpierw szkołę zawodową, a później technikum. Już w czasie nauki w technikum pracował w ówczesnych zakładach REMO. W roku 1981 rozpoczął pracę w policji i to właśnie w głowienińskim komisariacie pracował do 1998 r., tj. do momentu przejścia na emeryturę.

Swą żonę Małgosię poznał w roku 1996. W 1998 roku na świat przyszedł ich synek Rafał, a rok później - córka Ania. Dziś z trudnością godzą się z tym, że ich tata nigdy nie zaprowadzi ich do szkoły. Dzieci zapamiętały pana Zbigniewa jako świetnego kompana do wszelkich zabaw.

Tata z nami wariował - wspomina pięcioletnia Ania, a towarzyszący tym wspomnie-



niom uśmiech na jej twarzy jest dowodem na to, że to jedno z najbardziej radosnych wspomnień o tacie. Rafałek również wspomina zabawy z tatą, to jak z nim oglądał bajki, rysował, uczył się pierwszych literek. Lubił też jeździć z tatą samochodem.

Zarówno żona pana Zbigniewa, jak i Jego brat wspominają Go jako człowieka niezwykle pochłoniętego pracą.

Był zapracowany, nie chodził na ryby, nie był zagorzałym kibicem sportowym. Wolnych chwil miał naprawdę mało, bo zawsze wyszukał sobie jakieś zajęcie - a to w polu, a to przy remoncie. Tu w domu zrobił wszystko własnymi rękami - wspomina brat pana Zbigniewa, Andrzej. - Lubił też pogrzebać w samochodzie.

Mąż się nie oszczędzał. Nawet gdy zachorował, normalnie chodził do pracy - wtedy pracował jako ochroniarz. Nie potrafił usiedzieć w miejscu - dodaje Pani Małgorzata. - Był człowiekiem niezwykle odpowiedzialnym i sumiennym, bardzo obowiązkowym. Takim też był policjantem.

Zawód policjanta wymagał od Pana Zbigniewa nienagannej wprost kondycji fizycznej i dobrego zdrowia. Tak też czuł się do stycznia ubiegłego roku. Był zdrowy, nie chodził po lekarzach, przechodził z powodzeniem testy wysiłkowe i inne badania niezbędne do pełnienia służby i późniejszej pracy w ochronie. Wszystko zmieniło się w styczniu 2003 r., kiedy pan Zbigniew nagle zachorował. Najpierw jego złe samopoczucie tłumaczono gripą, potem padło podejrzenie zawału serca. Wreszcie bardziej wnikliwe badania ujawniły uszkodzenie nitki ścięgniętej w zastawce mitralnej serca. Lątkowi niewiele to mówi, ale najogólniej rzecz ujmując bez operacji pan Zbigniew nie mógł normalnie funkcjonować. Konieczna okazała się wymiana zastawki mitralnej. Z decyzją o poddaniu się operacji zwlekał.

Mąż bał się tej operacji - jak każdy, ale do czasu operacji zachowywał się normalnie, nie zwalniał tempa, nie oszczędzał się - wspomina pani Małgorzata.

Pan Zbigniew poddany został operacji w łódzkim Szpitalu Klinicznym im. Sterlinga 6 stycznia 2004 r. Operacja udała się.

Tydzień po operacji było wszystko dobrze. Mąż już wstawał, jadł, wydawało się, że wszystko będzie w porządku. Był optymistycznie nastawiony. Aż pewnej nocy jego serce się zatrzymało - wspomina niedawny koszmar pani Małgorzata. - To był poniedziałek. Po 40-minutowej reanimacji wypadł w śpiączkę, a 15 stycznia odszedł. W tej ostatniej w jego życiu chwili panu Zbigniewowi towarzyszyli żona Małgorzata oraz brat Andrzej, który cały czas trzymał Go za rękę. Do dziś najbliżsi pana Zbigniewa zadają sobie pytanie, „Dlaczego?”. Nie znajdują odpowiedzi. Może gdyby organizm pana Zbigniewa był silniejszy, może...? Pozostawił po sobie smutek i pustkę, której nic nie jest w stanie wypełnić i z którą najtrudniej nauczyć się żyć dalej. (rpm)

Osy - nieproszony gość

Już ponad 34 razy łowiccy strażacy z Państwowej Straży Pożarnej interweniowali przy usuwaniu gniazd os, szerszeni i pszczoł ze strychów i poddaszy domów i zabudowań gospodarskich na terenie Łowicza i powiatu. Rzecznik prasowy łowickiej PSP mł. bryg. Krzysztof Woźniak powiedział nam, że w ostatnich dniach codziennie dyspozytor jednostki odbiera zgłoszenia od zaniepokojonych właścicieli posesji, bojących się ukąszeń owadów, które zadomowiły się nieproszone na terenie ich posesji. - Osy wybierają przeróżne miejsca, w których zakładają swoje gniazda, często

by się dostać do niego, trzeba rozebrać fragment dachu i wchodzić w bardzo niskie przestrzenie na strychach - powiedział rzecznik. Osy na budowę gniazd wybierają także często balkony i miejsca pod sufitem. Strażacy ubrani w pszczelarskie kombinizony docierają do gniazd, odrywają je od miejsca w których są przymocowane i wrzucają do worka, w którym te przebywają do momentu ich przewiezienia w bezpieczne miejsce, gdzie są wypuszczane, zazwyczaj jest to najbliższy las.

Liczba podejmowanych interwencji z każdym rokiem rośnie, rozpoczęto je w 1997 roku, wtedy bowiem nałożony został na straż obowiązek ich podejmowania. Dla przykładu podajmy, że w 2001 roku było ich 15, w 2002 r. - 69, a w 2003 r. - 70. Najwięcej interwencji przypada na miesiące: maj, czerwiec i lipiec, w sierpniu jest ich natomiast już znacznie mniej, co związane jest z biologią tych owadów, których cykl życiowy zaczyna powoli w tym okresie dobiegać końca. (tb)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Będą przerwy w dostawie prądu

W związku z przeprowadzanymi przez pracami eksploatacyjnymi na liniach energetycznych planowane są przerwy w dostawie energii elektrycznej. Przerwy w dostawie nastąpią będą w godzinach 8:00-15:00. Prądu nie będzie we wtorek 20 lipca na terenie gminy Łowicz we wsi Zawady oraz na terenie gminy Łyszkowice we Wrzeczku IV, natomiast w czwartek 22 lipca we wsi Piaski Nowe II.

Parafia na Korabce

Co dla dzieci na wakacje?

Możliwość grania w tenisa stołowego i bilard to tylko niektóre z atrakcji, z jakich korzystać mogą dzieci z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w ramach przerwy wakacyjnej. Stoły do tenisa i bilarda ustawione zostały w świetlicy parafialnej, ponadto za kościołem przygotowano boisko do siatkówki plażowej. Obecnie powstaje tam również plac zabaw: huśtawki, piaskownica. W planach są także wieczorne ogniska i spotkania przy grillu. Zajęcia odbywają się w godz 14-19.

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej nieodżałowanej Żony, Mamy i Babci

Ś.P. WIESŁAWY SUT

Serdecznie dziękujemy

mąż i dzieci z rodzinami

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
byłym współpracownikom działu geodezji w Łowiczu
oraz wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowej

Ś.P. EUGENIUSZA STASZEWSKIEGO

składa rodzina

† ODESZLI OD NAS (2. - 13.07.2004 r.)

2 lipca: Stanisław Kajak, Kiernożia; Jan Chabera, l. 64, Głowno; Mariusz Lenarczyk, Jamno; 3 lipca: Marianna Rytczak, l. 57, Głowno; Janina Wawrzyńczak, l. 64, Rudniczek; Urszula Stańczyk, l. 90, Retki; Andrzej Dańczak, l. 49, Wrzeczko; 4 lipca: Marta Kobylńska, l. 82, Łowicz; 5 lipca: Agnieszka Piekacz, l. 42; Zygmunt Brzozowski, l. 75; Krystyna Pikulska, l. 65; Wiesława Sut, l. 58; Helena Kołodziejka, l. 74, Głowno; 6 lipca: Eugeniusz Staszewski, l. 82; 7 lipca: Henryk Balik, l. 96; Mieczysław Wielemborek, l. 62; 8 lipca: Franciszek Szczepanik, l. 67, Patoki; Edward Furmanek, l. 53, Sanniki; 9 lipca: Zofia Lisowska, l. 88, Głowno; Jan Borcuch, l. 46; Zofia Ciesielska, l. 64, Łowicz; 10 lipca: Danuta Helena Grzywacz, l. 78; Ireneusz Dutkowski, l. 71; 11 lipca: Stanisław Kołodzki, l. 80; 12 lipca: Genowefa Andrysiak, l. 82, Piaski Rudnickie; Janina Suszyńska, l. 83, Głowno. 13 lipca: Jan Szkup, l. 75, Wrzeczko.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lipca 2004 roku odszedł, przeżywszy 96 lat, ukochany TATUŚ, MAŻ i TEŚĆ

Ś.P. HENRYK BALIK

Pogrzeb odbył się w dniu 9 lipca 2004 roku w kościele Świętego Ducha w Łowiczu

o czym zawiadamiają
żona, córka i synowa z dziećmi

R-956

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy towarzyszyli nam w ostatnim pożegnaniu

Ś.P. HENRYKA BALIKA

składają
żona, córka z mężem i synowa z dziećmi

R-960

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

całej naszej rodzinie, sąsiadom i wszystkim naszym znajomym, pracownikom NZOZ „Kaliska” w Łowiczu, pracownikom PPHU „Andrea” i wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych

Ś.P. AGNIESZKI PIEKACZ

składa mąż z dziećmi

R-953

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

dla dr Adama Rogowskiego, pozostałych lekarzy, personelowi oddziału chirurgicznego ZOZ w Łowiczu za opiekę w ciężkiej chorobie

Ś.P. AGNIESZKI PIEKACZ

składa mąż z dziećmi

R-954

REKLAMA

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydlewski.pl

R-903

Na tropie ciekawego życia

Michał Marczyk z Domaniewic wygrał blisko 400 nagród w różnych konkursach, kolekcjonuje przeróżne przedmioty, uwielbia podróże, tworzy krzyżówki, skleja Titanię, jest fanem Natalii Kukulskiej, z którą udało mu się osobiście spotkać. To nie wszystko: jako statysta zagrał w kilku serialach telewizyjnych, ostatnio wystąpił nawet w jednym z odcinków programu telewizyjnego Taryfa Ulgowa, który pokazywano w Telewizji Polskiej w marcu. Mówi, że chce żyć ciekawie, zwiedzać świat, poznawać ludzi i cierpliwie realizuje swoje zamierzenia.

Prawdopodobieństwo, że Michał będzie miał żylkę do podróżowania, sugerować mógłby fakt, że choć rodzice mieszkali w Dąbrowie koło Kutna, na świat przyszedł w Sanoku w 1977 roku, a wkrótce wszyscy zamieszkali w Domaniewicach. Od dziecka lubił zmieniać miejsce pobytu - i w ogóle się

tówki, i jakiś inny, dodatkowy gadżet, który wpadł mu w oko. Wyjeżdża także poza Polskę. Jego najdalszą wycieczką pozostaje do tej chwili wycieczka z 2001 roku do Egiptu, gdzie widział wszystkie najciekawsze rzeczy: piramidy, sfinksa, Kair. Najbardziej emocjonującymi wyprawami były dla niego jednak spływy kajakowe na Drwęcy, Czamej Hańczy, Krutyni. Oprócz emocji podobał mi się kontakt z przyrodą, płynąć na kajakach jest jak jeździć na rowerze, tylko fajniej - wspomina te spływy.

Krzyżówka zamiast modelarstwa

Zawsze miał jakieś hobby. Na początku było to modelarstwo. Sklejał modele kartonowe i plastikowe, poznawał w ten sposób historię techniki. Kilka lat temu powrócił do sklejanania modeli kupując ukazujące się z gazetą drewniane części Titanica. Prawie go już skończył, ale przyznaje, że jest to karłowata zabawa, bo okręt składa się z tysią-

czło się gdy chodziłem do szkoły, dostaliśmy zadanie na historię - mieliśmy ułożyć krzyżówkę na dany temat. Spodobala mi się zabawa w układanie wyrazów i budowanie w ten sposób zagadki dla innych ludzi - opowiada Michał. Po zakupieniu komputera Michał zaczął układać krzyżówki wykorzystując do tego celu programy kompute-

chał ma całe półki zastawione trofeami z konkursów. Stoją tam: kubki, książki, płyty, gadżety. Najbardziej wartościowym trofeum, które wygrał, był jak dotąd rower górski. By go zdobyć musiał uzbierać 100 różniących się od siebie napisami kapsli od butelek napojów Tymbarka. Michał systematycznie wysyła także m. in. odpowiedzi z hasłem będącym rozwiązaniem krzyżówki w NL, kilkakrotnie wygrał książkę, wygrał u nas także koszulkę. Przyznaje, że żeby wziąć udział w konkursie jakiegoś koncertu tytoniowego musi kupić papierosy, których nie pali, potem je odsprzedaje, to samo dotyczy piwa - nie pije alkoholu. Czasem, by

w kolejce by wejść i zobaczyć jak wygląda studio telewizyjne. Miałem trzymać się jednej 30-osobowej grupy, odłączyłem się i spacerowałem sam po gmachu przez nikogo nie niepokojony przez cztery godziny - zamiast jednej - przyznaje się do swojego występku Michał. Dzięki temu może pochwalić się zdjęciami z wieloma aktorami, zebrał od wszystkich autografy, z każdym przez chwilę rozmawiał. - Tak spełniło się moje marzenie - mówi. Nie było to marzenie jedyne, chciał bardzo wziąć udział w programie telewizyjnym. Chciał być na widowni, nie marzył, by być w nim gościem, z którym przeprowadza się wywiad. Tymczasem...



Michał w „Taryfie ulgowej” z Jerzym Kryszakiem za kierownicą, do ostatniej chwili nie wiedział, że jest w programie, o udziale w którym marzył (fotografia wykonana z ekranu telewizora).



Andrzej Grabowski i Michał Marczyk w czasie dni otwartych w Telewizji Polskiej S.A.

ruszać. Od 1999 roku stara się jeździć rowerem na wyprawy organizowane przez Klub Turystyki Kolarskiej „Szprycha”. Zdobył odznaki turystyczne m. in. Miłośnika Ziemi Łowickiej, jak i Brązową Odznakę Kolarską PTTK. Najwięcej w ciągu dnia przejechał rowerem 100 kilometrów. Jest zapałonym turystą, zwiedził wiele miejsc w Polsce, a z każdego odwiedzonego miasta przywoził jeden numer gazety lokalnej, pocz-

ca części. Sam jednak wymyślił na nim różne dodatkowe rzeczy, jak na przykład światła pokładowe. Sklejanie okrętu spowodowało, że zainteresowała go jego historia. Uzbierał sporą liczbę albumów i książek na jego temat, wszystkie przeczytał i uważa się za specjalistę w temacie tego transatlantyka. Nad modelarstwem bardzo szybko górę wzięła jednak pasja rozwiązywania krzyżówek, a krótko potem ich układania. Za-

korzystać np. kody kreskowe musi organizować całą sieć znajomych, którzy kupując różne produkty oddają mu to, czego potrzebuje. A dlaczego to robi? Michał przyznaje, że nie zastanawiał się nad tym. - Chyba dla satysfakcji... - podejrzewa.

Konkursowy nałóg

To już nałóg - przyznał w rozmowie z nami Michał, komentując swoje zafascynowanie konkursami i promocjami, w których bierze udział. Naliczył blisko 400 różnych nagród, które zdobył w ciągu swojego życia w konkursach przeprowadzanych przez radio, telewizję, gazety, czy nawet koncerty tytoniowe. Gdy wchodzi do sklepu, staram się nie patrzeć już na plakaty informujące o promocjach i konkursach. To jednak jest silniejsze. Jak wychodzę ze sklepu to mnie coś i muszę kupić coś, by wziąć w tym udział lub dowiedzieć się o regulamin przyznaje. W pokoju w swoim domu Mi-

Michał zawsze marzył też o tym, by wystąpić w telewizji. Udało mu się zrealizować te marzenia. Został statystą, najpierw pojawił się w serialu „Na dobre i na złe”, potem w „Klanie”. Dostał się tam dzięki temu, że wziął udział w kilku castingach. W serialu „Na dobre i na złe” wystąpił dwukrotnie, jako pracownik biura, który tylko przekładał w tle papiery na biurku i jako pacjent leżący w szpitalu, w którym toczy się akcja. W „Klanie” zagrał także małą rolę, ale widać go było przez chwilę w tle. Michał pojechał nawet raz do Warszawy na Dzień Otwarty TV. - Stałem przez 3 godziny

W serialu i programie

- Zadzwonił do mnie z telewizji, że zapraszają mnie do wzięcia udziału w jakimś programie, nie chcieli powiedzieć w jakim. Powiedzieli tylko, że w Warszawie mam zadzwonić do nich, to po mnie przyjadą. Na miejscu jednak powiedzieli mi, że nie zdążą po mnie dojechać i że podstawią mi taksówkę. No i wsiadłem... - opowiada. Jechał przez kilkanaście minut taksówką, rozmawiał z kierowcą i nie domyślił się nawet przez chwilę, że siedzi w samochodzie, w którym nagrywany jest program „Taryfa Ulgowa”, a kierowcą, który ochoczo do niego zagadywał jest nie kto inny a Jerzy Kryszak. - Pokazywałem mu nawet album ze zdjęciami z wizyty na drzwiach otwartych w telewizji, gdy się z nim spotkałem. To wyraźnie go rozweseliło. Dopiero gdy zatrzymaliśmy się na parkingu powiedział, że cały czas byłem w programie... Zaskoczenie Michała widać było na ekranie. Za taryfę nie zapłacił.

Tomasz Bartos

BOLCAR  grupa foto serwis

HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH 

- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe
- oleje, filtry, płyny
- auto-szyby
- elementy karoseryjne
- opony - sprzedaż, montaż, wymiana
- mechanika pojazdowa
- komputerowa diagnostyka elektroniki
- pompy wtryskowe, wtryskiwacze
- regulacja i naprawa

ŁOWICZ, ul. Łódzka 112
tel. (046) 837-50-03
0606-438-897, 0602-470-439
bolcar@neostrada.pl

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH 10 Lat Gwarancji

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ
NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Lowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

NAJWYŻSZE CENY

PŁACIMY ZA KASOWANE POJAZDY
Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

INTER-TAXI

603-06-18-18

NA TERENIE MIASTA
DOJAZD GRATIS

www.intertaxi.lowicz.com

OKNA I DRZWI PCV

W związku z przeniesieniem punktu sprzedaży z ul. Kopernika 6a na ul. Sikorskiego w bloku nr 3

ZAPRASZAMY NA WIELKĄ PROMOCJĘ SUPER CENY  **RATY**

PARAPETY - ROLETY - ŻALUZJE
FIRMA „A&M” Głowno, ul. Sikorskiego bl. 3
tel./fax (042) 710-73-73, 0502-213-373



Regał z książkami cieszy się sporym zainteresowaniem młodzieży.

Używane podręczniki w antykwariacie

- W Łowiczu to jedyne miejsce gdzie można oddać stare książki i otrzymać za nie pieniądze. Podręczniki te nie są potrzebne mojemu synowi, z chęcią je oddamy, bo za pieniądze, które za nie dostaniemy, będziemy mogli kupić książki do kolejnej klasy - powiedziała nam Anna Wilczyńska, mama ucznia III klasy szkoły podstawowej, która oddała podręczniki syna w antykwariacie przy ul. Browarnej.

Dorota Biernaciak - Kmieciak właścicielka antykwariatu powiedziała nam, że skup i sprzedaż książek rozpoczęła od początku lipca, ale dużo wcześniej sporo osób dopytywało się o nie. Nic dziwnego, podręczniki używane, ale

będące w dobrym stanie, można w antykwariacie kupić za około połowę ceny nowej książki w księgarni.

Jak przyznaje pani Dorota w tej chwili jest więcej sprzedających książki niż kupujących, to jednak zmieni się pod koniec wakacji i we wrześniu, gdy nauczyciele ostatecznie określą listy z potrzebnymi książkami. Codziennie do antykwariatu zagląda kilkadziesiąt osób pytających o konkretne tytuły czy chcących sprzedać podręczniki. Rodzice przychodzą do mnie z listami potrzebnych książek. Jeśli nie ma czegoś akurat na półce, to zawsze mogą zostawić u nas tytuł, a my zadamy, by podręcznik, jeśli zostanie do nas przyniesiony, trafił do poszukującego - powiedziała nam pani Dorota. Sprzedać książki można każdego dnia tygodnia.

Jednak nie wszystkie podręczniki antykwariat skupuje. Z miejsca odpadają te w katastrofalnym stanie i te, które nie są już wykorzystywane w nauce. Brakuje bardzo podręczników do szkół średnich, ale na półkach jest wiele podręczników do szkół podstawowych i gimnazjów. My znaleźliśmy tam m. in. bardzo poszukiwane książki w szkołach podstawowych w tym „Historię” Tomasza Małkowskiego i Jacka Reśnio-wieckiego, a także „Język Ojczysty i Świat w Słowach i Obrazach” Marii Nagajowej dla uczniów kl. I szkół gimnazjalnych. Obie książki są bardzo popularne wśród nauczycieli. Dodatkowo przybywa opracowań, których chętnie wyzbywają się maturzyści.

Sprzedaż podręczników, jak powiedziała nam pani Dorota, jest dla antykwariatu ostatnią deską ratunku. Jego prowadzenie w niektórych miesiącach przynosiło straty i jeśli taka sytuacja się powtórzy może się okazać, że w Łowiczu nie będzie antykwariatu. (tb)

PCK

Więcej chętnych niż miejsc

Nie przyjmujemy już chętnych na obóz w Mielnie - powiedziała nam Jolanta Głowacka szefowa łowickiego biura Polskiego Czerwonego Krzyża. Okazało się, że tegoroczna propozycja wakacyjna organizacji spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży i rodziców. Najwięcej zgłoszeń odnotowano pod koniec czerwca, było ich na tyle dużo, że PCK zwiększył liczbę młodzieży biorącej udział w obozie o ok.

10 osób. Kilku osobom musiano odmówić.

To zainteresowanie mocno nas zaskoczyło i skomplikowało nam organizację obozu. W przyszłości wolelibyśmy, by zgłoszenia napływały dużo wcześniej - powiedziała nam Głowacka. Młodzież na dwutygodniowy obóz wyjedzie z PCK 24 lipca, koszt wypoczynku jednej osoby to 850 zł.

(tb)

Grad obudził osy

Nie tylko ciepłe i słoneczne dni są tymi, w których strażacy mają najwięcej pracy z owadami. Potwierdzały to ostatnie działania łowickiej jednostki PSP.

2 lipca o godzinie 12.25 strażacy usuwali gniazdo os w Belchowie przy ulicy Słonecznej. Osy uwily sobie kokon pod dachem budynku. Podobnie słonecznie było 5 lipca. Osy tego dnia doskwierały działkowcom w ogródkach „Relax” przy Łódzkiej. Strażacy usunęli rój z altany ogrodowej.

Jednak najwięcej pracy z owadami strażacy mieli 3. lipca, kiedy przez Łowicz

i okolice przeszło niegroźne gradobicie. Tego dnia o godzinie 10.00 interwencja konieczna była na ul. Mostowej i trwała ona 42 minuty. O 14.28 strażacy usuwali rój os z poddasza domu na Armii Krajowej. Kilka minut później - o godzinie 14.40 pomoc profesjonalistów potrzebna była na ul. Kaliskiej.

W każdym przypadku strażacy stosują tę samą procedurę. Do gniazda podchodzi w specjalnym uniformie, następnie gniazdo trafia do worka foliowego, a owady wypuszczane są w jednym z najbliższych lasów, często trafiają do lasu miejskiego pod Łowiczem. Tak było w dwóch pierwszych wypadkach. (eb)

KRUS

Nie chcą śmierci podczas żniw

Na terenie działania Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Łowiczu w ubiegłym roku - w okresie żniw - odnotowano aż 46 wypadków przy pracy w gospodarstwie, w tym cztery wypadki dzieci.

Wśród tych zdarzeń dominowały upadki z belek (rozładunek i załadunek kostek), pochwylenia przez ruchome części maszyn (prasy, snopowiązaki, kombajny) oraz upadki z drabin. Po tych zdarzeniach najczęściej dochodziło do złamań i zwichnięć kończyn, urazów brzucha, żeber, kręgosłupa i wstrząśnięć mózgu.

W akcji żniwnej w 2003 roku na skutek wypadków w obejściu nie odnotowano żadnej amputacji, jak również wypadku śmiertelnego. Grzegorz Żebrowski z KRUS ma nadzieję, że w tym roku również nie będzie śmiertelnych wypadków, a ilość wszelkich innych zdarzeń uda się ograniczyć.

Najważniejsze zasady bezpieczeństwa pracy w okresie letnich prac polowych według KRUS to:

- wszystkie regulacje, usuwanie usterek, likwidacje zatorów słomy, siana i zielonek należy wykonywać tylko w trak-

cie postoju maszyny przy wyłączonym napędzie od ciągnika,

- wszelkiego rodzaju przekładnie pasowe, pasowo - klinowe, zębate, łańcuchowe, wały przegubowo - teleskopowe muszą być bezwzględnie zabezpieczone właściwymi osłonami,

- zabroniona jest młocka stacyjna za pomocą kombajnu w pomieszczeniach gospodarskich,

- zabrania się przewożenia osób na transportowanych ładunkach objętościowych (słoma, siano) zgromadzonych na wozach i przyczepach,

- każdy rolnik przed nasileniem prac polowych powinien uzupełnić leki podstawowe w apteczce pierwszej pomocy oraz zaopatrzyć się w sprawne gaśnice przeciwpożarowe,

- nie wolno podejmować jakiegokolwiek pracy w rolnictwie w stanie nietrzeźwym.

Żniwa to zawsze okres wzmocnionych prac w rolnictwie, którym towarzyszy wiele zagrożeń. Liczba i różnorodność maszyn do zbioru zbóż i zielonek jest bardzo duża, a praca przy większości z nich stwarza możliwość okaleczeń, przynięceń i innych urazów, których konsekwencją nierzadko może być inwalidztwo lub śmierć - powiedział nam specjalista do spraw prewencji KRUS, Grzegorz Żebrowski. (mak)

W sierpniu zlot motocyklistów w Nieborowie

Weekend od 13 do 15 sierpnia na campingu w Nieborowie odbędzie się ogólnopolski zlot motocyklowy - jedna z niewielu imprez motocyklowych o tak dużym znaczeniu w naszym kraju. Organizatorzy przewidują, że będzie w niej uczestniczyć nawet kilkaset osób, zapowiadają się również goście zagraniczni.

Zlot pod nazwą „Bikers Meeting - Nieborów 2004” organizuje coraz prężniej działająca Skierniewicka Grupa Motocyklowa zrzeszająca już kilkudziesięciu miłośników motocykli. Główną ideą zlotu jest spotkanie motocyklistów z całej Polski i możliwość wymiany doświadczeń, spostrzeżeń, uwag na temat motocykli itp. Zlot jest też okazją do pochwalenia się nowym nabytkiem lub przeprowa-

dzoną przeróbką. Oprócz tego organizatorzy zapewniają kuchnię czynną całą dobę, muzykę na żywo (kto zagra jeszcze nie ustalano), możliwość wykonania tatuażu przez specjalistów z Salonu Tatuażu „Dragon”, striptiz, konkursy i inne atrakcje. Na miejscu jest możliwość wynajęcia domków campingowych lub rozbicia namiotu. „Czy pamiętacie jeszcze jak kiedyś wyglądały zloty motocyklowe w Polsce? Zapraszamy do Nieborowa wszystkich motocyklistów z benzyną we krwi” - reklamują imprezę organizatorzy. Nieborów już nie po raz pierwszy stał się miejscem spotkania pasjonatów motocykli. Udział w zlocie kosztuje 35 złotych. Kontakt telefoniczny do organizatorów: 0-504-110-086.

(mak)

Łowicz produkuje syropy

Kolejna nowość Agros Novej

Syropy owocowe pod marką ŁOWICZ to nowy produkt w ofercie Agros Nova Sp. z o.o. i kolejna nowość, którą spółka zaskakuje konsumentów w tym roku. Fundamentem naszej tegorocznej strategii jest innowacyjność - mówi Robert Niewiadomski, Prezes Zarządu Agros Nova Sp. z o.o. - Po Fortunie (zakrętka na kartonach, Frutimil, Minerado) przyszła kolej na Łowicz. Sami konsumenci namówili nas na syropy, zapewniając w ubiegłym roku o kupowaniu produktu, którego jeszcze wówczas na rynku nie było.

Syropy ŁOWICZ pojawiły się w sklepach na początku lipca i dostępne są w sześciu smakach: malinowym, wiśniowym, pomarańczowym, truskawkowym, z czarnej porzeczki, i cytrynowym. Wyróżniają się nie tylko - jak na „Łowicz” przystało - wybory smakiem, naturalnością, bogactwem witaminy C i wysoką jakością, ale również oryginalnością opakowania. Jako pierwszy i jedyny na rynku, Łowicz oferuje syropy w szklanych butelkach zaopatrzonych w „korek-niekapek”, który eliminuje największy dotychczasowy problem konsumentów syropów: klejącą się butelkę. To dodatkowy atut naszego produktu. Kolejna innowacja. Jestem przekonany, że klienci szybko docenią

funkcjonalność tego opakowania - dodaje Prezes Niewiadomski.

Podczas badań poprzedzających wprowadzenie produktu na rynek, aż 91% konsumentów deklaruowało chęć zakupu syropów. Już kilka miesięcy temu marka ŁOWICZ była spontanicznie kojarzona z kategorią syropów owocowych i spontanicznie wymieniana jako potencjalny producent. Blisko 40% respondentów deklaruowało wówczas kupowanie tego produktu pod marką Łowicz.

Wszystkie przesłanki wskazują, że syropy Łowicz znajdą dla siebie miejsce na rynku. Segment syropów w ubiegłym roku wzrósł w Polsce o 11% (2003/2002), a rok wcześniej o 17% (2002/2001). W tym roku prognozowany jest dalszy przyrost.

Rozszerzenie asortymentu ŁOWICZA o syropy owocowe to kolejny dowód, że ta marka o prawie 40-letniej tradycji wciąż się rozwija i odświeża swój wizerunek. Wszystkie rankingi potwierdzają, że jest jedną z najlepiej rozpoznawanych i cenionych polskich marek spożywczych.

ŁOWICZ to dziś lider rynku dżemów (45% udziałów wartościowych w rynku, średnia za 2003 r., AC Nielsen) i sosów pomidorowych (37% udziałów wartościowych, średnia za 2003 r., AC Nielsen).

(joba)



SAMOCHODOWE

Polonez 1.5, benzyna + gaz, 1990 rok, Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0605-539-252, 0693-882-124.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Powypadkowe - kupię, Tel. 0606-814-679.

Każde Daewoo - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Każdy powypadkowy - kupię, Tel. 046/837-46-96.

KUPIE PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKĄ. TEL. 046/837-46-96.

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Kupię każdy osobowy cały lub uszkodzony. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Auto części Renault (Citroen, Peugeot - na zamówienie). Wygoda 39 k. Łowicza. Tel. 046/838-90-34, 0691-730-162.

Fiat Tipo, 1994 rok, 1 właściciel, salon, garażowany, zielony metalik - sprzedam. Tel. 0693-761-722.

Kupię samochód każdy, stan obojętny. Tel. 0605-948-751.

www.autogielda.low.pl

Cinquecento, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0606-661-851.

Citroen AX 1.1, 1991 rok, kolor czerwony, 2-drzwiowy - bardzo tanio sprzedam. Tel. 0600-467-227.

Polonez, 1986 rok, gaz, na chodzie - tanio sprzedam. Tel. 0503-436-493, 0508-342-102.

Ford Mondo, 1997 rok, salon, serwisowany, stan bardzo dobry, cena 20500 zł - sprzedam. Tel. 0694-308-069.

Ford Escort, 1997 rok, gaz, stan bdb - sprzedam. Tel. 0609-501-295.

Alternatory, rozruszniki - sprzedaż i naprawa, regeneracja - 12-24 V, gwarancja; osobowe, dostawcze, ciężarowe (zachodnie, japońskie). Łowicz, ul. Zwirki i Wigury 12, tel. 046/837-66-53, 0606-228-526.

Żuk, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-76-99 wieczorem.

Żuk, 1981 rok - tanio sprzedam. Tel. 046/838-83-97.

Polonez, 1987 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0695-608-794.

Trabant 601, 1988 rok, stan dobry, silnik do remontu - sprzedam. Tel. 046/837-91-67.

Opel Kadett 1.6, 1991 rok, wisniowy, 3-drzwiowy - sprzedam zdecydowanie. Tel. 046/837-40-95.

VW Golf 1.3, składak, 1997 rok, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0601-614-048.

126p, 1989 rok, po kolizji - tanio sprzedam. Tel. 046/838-35-81.

Mercedes 412, izoterma, 1996 rok, ładowność 1460 kg - sprzedam. Tel. 0606-128-649.

VW Jetta 1.6 D, 1981 rok - sprzedam. Tel. 0604-962-885.

Citroen Berlingo lub Renault Kangoo, 1999 rok, diesel - kupię. Tel. 0604-962-885.

Opony używane - importer, Tel. 0602-133-182, 046/837-01-80.

CC Sporting 1995 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 0603-325-682.

126p bis 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/837-27-27.

Polonez Caro Plus, 1988 rok, rejestracja V. 1999 rok, benzyna, gaz, pełny wtysk, 11300 zł - sprzedam. Tel. 046/861-14-31.

Żuk blaszak, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-12-63.

Volkswagen Jetta 1.8 benzyna, 1990 rok, beżowy metalik, centralny zamek, wspomaganie - sprzedam. Tel. 046/838-83-53.

Fiat Punto, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/838-13-63.

Ford Fiesta, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0693-278-958.

Felicia 1.3, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0507-571-302.

FSO 1500, silnik po remoncie, 1700 zł - sprzedam. Maurzyce 29, gm. Zduny.

Fiat Uno, 1997 rok, stan bdb, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 024/285-09-51.

126p, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0602-381-914.

Fiat Punto 1.1, 1999 rok, cena 15500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-72, 0507-030-954.

Skoda Favorit 1.3, 1991 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0501-541-928, 0502-263-024.

Peugeot Boxer 1.9 TD, 1998/99 rok - sprzedam. Tel. 0696-760-102.

Opel Astra 1.4 16 V, 1996 rok, salonowy, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0501-213-067.

Opel Astra Classic, 1999 rok, salonowy, niebieski - sprzedam. Tel. 0501-213-067.

Opel Astra, 1994 rok, biały, 3-drzwiowy, alu felgi, centralny zamek, instalacja gazowa, alarm - sprzedam. Tel. 0600-741-147.

Polonez, 1994 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0694-746-966.

Polonez, 1991 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0694-746-966.

Opel Astra F 1.4, 1996 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0501-735-459.

Ford Escort 1.3, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0603-673-950.

Fiat 126p, 1998 rok, immobilizer, brak opłat, 3000 zł - sprzedam. Tel. 0888-135-770.

Cinquecento 900, XII 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-74-76, 046/837-26-97.

126p, 1988 rok, 800 zł - sprzedam. Tel. 0697-440-510.

Nissan Primera 1.6, 16V, 1992 rok, gaz, 171000 zł, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 0506-126-275.

Cinquecento 704, 1997 rok, kolor biskupi, stan idealny - sprzedam lub zamienię na Seicento lub Matiza do 3-lat. Tel. 046/838-23-39.

Astra 1.6, 1994 rok, combi, gaz - sprzedam. Tel. 0608-409-694.

Fiat 126p, 1995 rok, centralny zamek - sprzedam. Tel. 0692-530-671.

Skoda Felicia, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0502-732-960.

CC 700, 1998 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 0604-129-258.

Polonez Caro Plus lub Atu Plus z gazem, 1999-2001 rok - kupię. Tel. 0600-722-451.

Opel Vectra 1.8 + gaz, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0506-771-822.

Fiat 126 elegant, 1995 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 0695-687-148.

Daewoo Lanos, instalacja gazowa, 1998/1999 rok, rozbite, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0503-149-733.

126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0501-818-524, 0880-567-086.

Polonez, 1994 rok + gaz, centralny zamek, alu felgi - sprzedam. Tel. 0501-818-524, 0880-567-086.

Mercedes 207 D - max, 1982 rok - sprzedam. Tel. 0609-171-736.

Skoda Felicia, po wypadku - sprzedam. Domaniewice 49, tel. 046/838-38-68.

Uno 900, 2001 rok, przebieg 45 tys. km - sprzedam. Tel. 046/837-82-64, 0606-376-858.

CC 704 young, 1996 rok, niebieski metalik, z katalizatorem - sprzedam. Tel. 0502-713-573, 046/837-52-24.

Toyota 1.8 D, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/837-01-12, 0605-422-198.

VW Jetta 1.8, 16V, 1988 rok, benzyna, gaz, bogato wyposażony, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-86-24.

Toyota Yaris 1999 rok - sprzedam. Tel. 0609-491-588.

Opel Corsa 1.2, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0693-441-700.

Tarpan 239 D, 1991 rok, przebieg 80 tys. km, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-49-30.

Polonez Caro 1.6 + gaz, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0600-722-451.

Fiat 125p, sprawny - tanio sprzedam. Tel. 0502-024-240.

Ford Fiesta 1.25 16V, Zetec, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-85-61, 0504-859-846.

Multicar - sprzedam. Tel. 0602-679-236.

Ford Escort 1.6 16V, 1999 rok, 1 właściciel, 65000 km - sprzedam. Tel. 046/838-12-12.

Fiat 126p, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-78-43.

Mercedes 190, 1988 rok, 2.3 w benzynie, stan bdb, skóra; Volkswagen Golf 1.8 benzyna, 1988 rok, stan bdb, do rejestracji; Żuk A-11, 1987 rok, skrzyniowy, po remoncie kapitalnym, stan bdb; Volkswagen Passat 1.6 D, 1987 rok, combi, stan dobry - sprzedam. Tel. 0606-818-288.

Przyczepę N-250, zamrażarkę 400 l - sprzedam. Tel. 046/837-12-64.

Fiat 126p, 1991 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-12-56 po 20.00, 0607-812-574.

Tico, X 1999 rok, najbogatsza wersja - tanio sprzedam. Tel. 0600-722-363.

126p, 1993 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 046/830-39-51 po 20.00, 0606-967-338.

Sprzedam przyczepę samochodową, 2004 rok, rejestrowana. Tel. 0600-953-269.

VW Golf 1.1, 1978 rok - sprzedam w całości lub na części. Tel. 046/838-76-82.

Volkswagen Golf III 1.9 TD, 1992 rok, 3-drzwiowy, stan bdb - sprzedam. Tel. 0604-078-564.

Astra combi 1.6, 1997 rok, bezwypadkowa, full opcja, gaz, gwarancja - sprzedam. Tel. 0602-387-020.

Polonez Caro, 1995 rok, gaz, idealny, 5000 zł - sprzedam. Tel. 0607-386-476.

Volkswagen Golf, 1994 rok, 5-drzwi, zadbany, 15000 zł - sprzedam. Tel. 0607-386-476.

Daewoo Tico, 1996 rok, 1 właściciel, idealny, 8500 zł - sprzedam. Tel. 0607-386-476.

Star 1142, 1990 rok, do remontu; Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-90-05, 0604-976-452.

Ford Transit, 2001 rok, biały, serwisowany, II właściciel - sprzedam. Tel. 0604-092-451, 046/838-95-69 po 16.00.

Ibiza 1.9 D, 1999 rok, 5-d - sprzedam. Tel. 0501-056-327, 046/837-64-18.

FSO 1500, 1987 rok, silnik po remoncie. Maurzyce 29, gm. Zduny.

Opel Kadett 1.6i, gaz, ABS - sprzedam. Tel. 0505-786-863.

Fiat 126p, 1990 rok, stan dobry, nowa skrzynia biegów do Stara 28 - sprzedam. Belchów. Tel. 046/838-67-16 po 20.00.

Honda Civic 1.3, 1994 rok, 3-d, czarna, alu felgi, hak, radio, koła zimowe, stan bdb, atrakcyjny wygląd - sprzedam. Tel. 046/838-80-51.

Blacharstwo-lakiernictwo, stylizacja aut, lakierowanie spoilerów - niedrogo. Nieborów 116 a, tel. 0604-100-375.

Volkswagen Golf 1.6 D, 1991 rok, 3-drzwiowy, granatowy, 8900 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Mazda 626 2.0D, 1986 rok, srebrna, 4500 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Skoda Favorit, 1992 rok, gaz, zadbana, 5600 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Fiat Punto 1.1, 1998 rok, 5-drzwiowy, biały, 13900 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Skoda Felicia combi, 196 rok, 11900 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Sprzedam części do Bisa. Tel. 0503-650-144.

Ford Focus 1.8, benz., 1999/2000 rok, serwisowany, salonowy, bezwypadkowy. Tel. 0602-370-470.

Toyota Celica 2.0 GT, 1991 rok, pełna elektryka, aluminiowe felgi - sprzedam. Tel. 0503-407-736.

Polonez Caro 1.6, 1994 rok, gaz, radio, aluminiowe felgi - sprzedam. Tel. 0503-407-736.

Trabant 1.1, 1991 rok, silnik Polo, - sprzedam. Tel. 0503-407-736.

Volkswagen Golf 1.6D, 1200 zł - sprzedam. Tel. 0503-077-863.

126p, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0501-061-615.

Opel Corsa 1.2, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0502-469-218.

VW Passat combi 1.9 TD, 1995 rok, 160000 km, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-77-94 po 16.00.

Opel Corsa, 1996 rok, czerwony, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 046/837-48-69, 0502-751-138.

Sprzedam felgi aluminiowe Mercedes 15x7 ET 23. Tel. 0606-750-848.

Hyundai Accent, 9 lat, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-18-85.

Polonez Truck, 1600 cm2, gaz, 1 rejestracja, 1996 rok, cena 2800 zł. Tel. 046/837-09-03 po 12.00.

Sprzedam samochód BIS. Tel. 0606-986-680.

Opel Combo Van 1.4, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0505-730-336.

Polonez 1.4, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0606-662-837.

Daewoo Tico, 1997 rok, gaz, czerwony - sprzedam. Tel. 0607-267-265.

Ford Mondeo combi 1.8 + gaz, 1999 rok, klimatyzacja. Tel. 0600-415-771.

Opel Kadett 1.6D, 1985 rok, stan dobry, cena 4000 zł - sprzedam. Tel. 046/838-06-84, 0506-193-946.

Daewoo Lanos 1.5, 1998 rok, 2 właściciel, garażowany, gaz, przebieg 115000 km - sprzedam. Tel. 0505-072-500.

Polonez 1.6 GLI, 1996 rok, alum., multilock, centralny zamek, kolor platynowy metalik - sprzedam. Tel. 0505-928-735, 046/838-90-43.

Nysa ciężarowo-osobowa, 1988 rok - sprzedam. Podskoków 36. Tel. 046/838-02-92.

Kupię każdy samochód. Tel. 0605-948-751.

Suzuki Maruti 0.9 B, 1998 rok, zielony metalik, sprowadzony, opłacony, 8500 zł - sprzedam. Tel. 0505-039-888.

Opel Vectra 2.0 B, 1993 rok, centralny zamek, morski metalik, sedan, szyberdach, wspomaganie kierownicy, ABS, elektryczne lusterka, 2 komplety kół, sprowadzony, opłacony, 9500 zł - sprzedam. Tel. 0505-039-888.

Mercedes MB 100, 2.4 D, 1995 rok, biały, stan bardzo dobry, 13800 zł - sprzedam. Tel. 0505-039-888.

Renault Laguna 2.0 B, 1995 rok, centralny zamek, elektryczne szyby, ABS, wspomaganie, szyberdach, czarny, sprowadzony, opłacony, 16500 zł - sprzedam. Tel. 0505-039-888.

Ford Escort 1.8 TD, 1998 rok, klimatyzacja, centralny zamek, ABS, elektryczne szyby, granatowy, 16500 zł - sprzedam. Tel. 0505-039-888.

Polonez 1.6, 1993 rok, gaz, alarm, hak - pilnie sprzedam. Tel. 046/837-86-31 po 20.00, 0606-755-034.

Robur - sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 046/838-40-82.

Nissan 300 ZX, 3.0 T, 240 PS, 1988 rok, gaz, elektryka, ABS - sprzedam. Tel. 0696-086-527.

Star 200, długa skrzynia - sprzedam. Tel. 024/285-51-96.

Fiat Tipo 1.4, 1990 rok, garażowany, zadbany - sprzedam. Tel. 046/837-46-64, 0602-813-723.

Ford Escort 1.3 CL, 1997 rok, przebieg 88000 km - sprzedam. Tel. 046/837-27-30 do 16.00.

126p, 1989 rok, przebieg 78000 km - sprzedam. Tel. 0606-525-696.

Ford Sierra 1.8 gaz, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0600-921-386.

Fiat Seicento, 1998 rok, po lekkim wypadku, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 046/837-35-25, 0607-172-820.

Skoda Favorit, 1991 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0502-628-310.

Peugeot Boxer, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0603-401-073.

Polonez Caro 1.6 GLE, 1994 rok - sprzedam. Tel. 046/838-12-87.

Opel Astra, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/837-73-46, 0696-803-095.

Daewoo Matiz 0.8, 1999 rok, wspomaganie, elektryczne szyby, centralny zamek, niebieski metalik, 12700 zł - sprzedam. Tel. 0609-024-969.

126 el, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/39-22-99.

Nissan Micra, 1993 rok, świeżo sprowadzony - sprzedam tanio. Tel. 0692-146-948.

Ford Escort, 1991 rok, stan bdb, sprowadzony - sprzedam. Tel. 0888-353-167.

VW Golf, 1990 rok, świeżo sprowadzony - sprzedam. Tel. 0888-353-167.

Ford Fiesta, 1993 rok, stan bdb, sprowadzony - sprzedam. Tel. 0692-146-948.

Zabieram na Zachód po samochody. Tel. 0888-353-167, 0692-146-948.

Fiat Uno 1.0, 1993 rok, biały, 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0888-353-167.

Fiat 126p, 1994 rok, kolor biały, stan dobry - pilnie sprzedam. Tel. 046/837-38-61.

Fiat 126p, 1985/91 rok, hak, alternator, beżowy, 800 zł - sprzedam. Tel. 0888-638-489.

Volkswagen Polo Classic 1.4, 1997 rok, zakupiony w III 1998 roku w salonie, 1 właściciel, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0694-216-417.

Toyota Corolla 1.4 16V, 1999 rok, salonowa - sprzedam. Tel. 0509-369-540.

Seat Toledo, 1992 r., poj. 1.8, czerwony - sprzedam. Cena 8.500 zł. Tel. 024277-11-22, 0602-155-846.

Ford Transit, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/861-17-38 do godz. 20.00.

Ford Escort 1.3 ESI, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0888-742-148.

Fiat 126p, 1995 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/839-63-90.

Opel Kalibra 2.0 KAT, 1994 rok, bogate wyposażenie, klimatyzacja, gaz - sprzedam. Tel. 0600-991-367.

Opel Astra 1.7 TD, GLS, XI 1994 rok, immobilizer, centr. zamek, wspomaganie kierownicy, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/862-92-59, 0698-727-159.

Żuk blaszak, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/838-88-05, 0601-075-815.

126p, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0608-829-002.

CC 900, 1992 rok, zielony metalik, zadbane - sprzedam. Tel. 0606-395-255.

Daewoo Nexia, 1997/1998 rok, bordo metalik, wspomaganie, nowy gaz, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 0606-558-270.

126p, 1991 rok, 1990 rok i 1992 rok, stan idealny sprzedam. Tel. 0600-970-598, 0501-818-524.

Artemator do Fiata 126p - sprzedam. Tel. 046/839-61-14.

Uno 1.4, 1995 rok, 5-drzwi, niebieski - sprzedam. Tel. 0692-489-339.

Fiat Tipo 1.6, 1995 rok, niebieski - sprzedam. Tel. 0692-489-339.

Daewoo Nexia 1.5 GL, benzyna + gaz, 1996 rok, II właściciel, 97000 km, zielony metalik, sedan, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0606-673-679.

Toyota Corolla 1.8 D, 1990 rok, czerwony, 158000 km, stan bdb, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0606-673-679.

Fiat 126p, 1990 rok, czerwony oraz Opel 1992 rok, granatowy - sprzedam. Tel. 046/814-38-62, 0609-890-084.

Mazda 626 2.0 + gaz Combi, 1992 rok, pełna elektryka - sprzedam. Tel. 0608-456-588.

Mazda 323 Combi, 1990 rok, 6.200 - sprzedam. Tel. 0504-129-790.

Fiat 125p, 1991 rok + gaz - sprzedam. Tel. 0507-598-668.

Punto 1,1 kat., 1997 rok, pięciodrzwiowy, dodatkowe wyposażenie sprzedam. Tel. 046/833-59-67.

Skoda Felicia 1.3, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/832-85-00.

Opel Astra Combi 1.4, 16V, 1997 rok, 16.500. Tel. 0601-804-616.

Peugeot 106 1.1, 1997 rok, gaz, 14.800. Tel. 0601-804-616.

Toyota Corolla 1.4, 1995 rok, 15.800. Tel. 0601-804-616.

VW Passat 2.0 DOHC, 1992 rok, gaz, 12.800, automat, bogate wyposażenie. Tel. 046/831-06-67.

Toyota Carina II 2.0D, 1987 rok, 4.800. Tel. 046/831-06-67.

Seicento, 1999 rok, 11.500, biały. Tel. 046/831-06-67.

Suzuki Swift 1.3, sedan, 1996 rok, 12.800. Tel. 0601-804-616.

Citroen Saxo, 1998 rok, 6.800, spalona komora silnika. Tel. 0601-804-616.

VW Golf II, 1.6D, 1987 rok, cena 7.000. Tel. 046/831-06-67.

VW Polo (1998), Opel Corsa (2000), Astra (1998), Felicia (1996), Raty, zamiana. Tel. 046/835-33-08.

Daewoo Nexia, sedan lub Lanos, sedan - kupię. Tel. 046/834-81-13.

Polonez Caro 1995 rok, alarm, tanio, pilnie - sprzedam. Tel. 0603-195-176.

Polonez Caro 1.6 GLE, 1994 rok, benzyna - gaz, gazowany - sprzedam. Tel. 0605-769-152.

Opel Omega Combi „Diamond” 2.0, 1991 rok, wspomaganie kierownicy, ABS, 7.600 - sprzedam. Tel. 888-305-789.

Toyota Yaris, 2001 rok, klima, 31.200 - sprzedam. Tel. 0602-528-235.

Cinquecento 900, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/832-65-55.

Renault 19, 1.8 + gaz, 1994 rok, trzydrzwiowy, niebieski metalik, 11.800 - sprzedam. Tel. 0508-092-452.

Audi 80 2.0+gaz, 1992/1995, bogate wyposażenie, zadbane, niedrogo - sprzedam. Tel. 046/831-73-69, 0506-528-234.

Renault Clio 1.2, 1995 rok, pięciodrzwiowy, cena 9.500 - sprzedam. Tel. 046/831-07-89.

VW Passat 1.8, 1992 rok combi + gaz, cena 12.500 - sprzedam. Tel. 046/831-07-89.

Tico, 1997 rok, 54 000 km - sprzedam. Tel. 046/832-78-63.

Maluch, Zastawa 1100, Mazda 626 - jeżdzące - tanio sprzedam. Tel. 0606-958-085.

VW Golf 1.6D, 1989 rok, czarny pięciodrzwiowy - sprzedam. Tel. 0508-240-912.

Fiat Uno 1.0, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/831-00-97.

Syrera 105L - sprzedam. Tel. 0691-409-380.

Cinquecento 700, 1998 rok, srebrny metalik - sprzedam. Tel. 046/833-85-96 po 16.00, 0503-103-463.

Seicento 0.9, 1999 rok, biały, cena 11.500. Tel. 046/831-06-67.

Fiat 126p, 1990/1991 rok - sprzedam. Tel. 046/832-93-61.

Nissan Almera 1800 cm, 116 km, 1 właściciel, na gwarancji - sprzedam. Tel. 046/831-22-10.

Ford Transit sześciopięciowy + 980 kg, 1992 rok - sprzedam lub zamienię. Tel. 046/833-15-05.

Cinquecento 704 Young Cat, 1996 rok, niebieski metalik - sprzedam. Tel. 046/837-52-24, 0502-713-573.

Aktualnie kupię każde osobowe auto lub uszkodzone. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Kupię powypadkowe i całe tylko roczniki 1998-2004. Tel. 046/835-02-52, 0502-749-444.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940. Powypadkowe - kupię. Tel. 0608-515-940.

Autoskup - powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, spalone - kupię. Tel. 0604-412-810.

MOTOROWE

Sprzedam Simsona S-51. Tel. 046/837-96-93.

WSK 125, 1959 rok - sprzedam. Tel. 0608-124-443.

Sprzedam MZ ETZ 250, stan bardzo dobry, cena 1200 zł. Tel. 0691-730-100.

Sprzedam motorower Java. Tel. 046/837-01-12, 0605-422-198.

Skuter - sprzedam skuter Siamoto, poj. 125, 2000 rok. Tel. 046/837-12-76, 0693-025-915.

Sprzedam skuter Peugeot, 1995 rok. Tel. 0607-096-737.

Sprzedam skuter Sitron, 1989 rok. Tel. 0609-384-502.

Sprzedam MZTS 250, 1980 rok. Tel. 046/830-38-70, 0661-145-831.

Sprzedam skuter Gilen Runner, 1998 rok, 1 właściciel. Tel. 046/838-90-26 po 19.00, 0601-662-884.

Motorynkę - sprzedam. Tel. 046/838-20-29.

Skutery nowe. Tel. 042/719-64-04.

Sprzedam Simson - skuter, stan bardzo dobry (oryginał). Tel. 042/719-13-17, 0509-260-732.

Motocykl Mińsk + motorynka - sprzedam. Tel. 042/710-88-65, 0602-313-357.

Sprzedam motorynkę. Tel. 0888-503-687.

Skuter - sprzedam. Tel. 046/838-64-10.

Kupię Simsona S-51 w idealnym stanie. Tel. 046/838-64-10, 0606-310-348.

Motorynkę po remoncie, stan bdb - sprzedam. Tel. 0888-134-732.

Kupię motorower Hard. Tel. 046/837-10-10.

GARAŻE

Wynajmę duży garaż 7x7 m, ul. Strzelecka. Tel. 0601-297-774.

Sprzedam lub wynajmę garaż, os. Szarych Szeregów. Tel. 0607-930-269, 046/830-38-78.

Garaż do wynajęcia, ul. Łyszkowska 7. Tel. 046/837-50-23.

Do wynajęcia garaż, os. Bratkowice. Tel. 046/837-71-41.

Kupię garaż na os. M. Konopnickiej. Tel. 0600-991-879.

Sprzedam garaż przy Nieborowskiej. Tel. 0691-845-609.

Sprzedam garaż, os. Bratkowice. Tel. 046/837-71-07 po 17.00.

Garaż metalowy składany - sprzedam. Tel. 046/837-56-19 po 20.00.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam działkę o pow. 2850 mkw. z domkiem 70 mkw., w pełni uzbrojoną, przy ul. Armii Krajowej. Tel. 0600-532-067.

Sprzedam dom - wykończony wraz z działką 570 mkw. na os. Górki w Łowiczu, przystosowany do zamieszkania dla dwóch rodzin. Tel. 046/837-42-89 po 18.00, 0503-010-904.

Sprzedam dom w centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-58 po 18.00.

Sprzedam 74,5 mkw. w cegle, ul. Bolimowska. Tel. 046/837-49-27.

Sprzedam dom w stanie surowym. Tel. 0696-770-721.

Tanio sprzedam kiosk w Łowiczu. Tel. 022/723-78-87.

Sprzedam działkę 4500 mkw., z istniejącym na niej magazynem 600 mkw., w centrum Łowicza. Tel. 0606-991-367.

Sprzedam lub wynajmę powierzchnie biurowe do 300 mkw., (gabinety lekarskie itp.) - Łowicz. Tel. 0607-697-712.

Zabudowa gospodarcza, drewniak, plac 500 m. Strugonice 79a.

Sprzedam działkę budowlaną 2000 mkw., k. Sochaczewa. Tel. 046/838-68-42.

6400 mkw. po 10 zł/m w Jastrzębi - sprzedam. Tel. 046/837-51-79, 0604-690-558.

Sprzedam działki budowlane - usługowe - Strzelców (za Czerwoną Górą). Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam działkę budowlaną 280 mkw., z budynkiem gospodarczym, ul. Radziecka 18. Tel. 046/837-31-08.

Sprzedam działkę rekreacyjną, 500 mkw., przy ul. Sochaczewskiej, nowy drewniany domek + media, 20000 zł. Tel. 0504-352-822, 0506-998-199.

Pilnie sprzedam 60 mkw., os. Konopnickiej. Tel. 0509-330-959, 046/837-63-29.

Sprzedam działki budowlane. Tel. 046/837-14-54.

Sprzedam M-4 na os. Szarych Szeregów, garaż. Tel. 046/837-36-35, 0506-998-199, 0504-352-822.

Sprzedam M-4 na os. Szarych Szeregów, garaż. Tel. 046/837-36-35, 0506-998-199, 0504-352-822.

Sprzedam M-3, os. Bratkowice. Tel. 046/838-89-46, 0600-568-688.

Sprzedam działki w Zielkowicach. Tel. 0661-021-981.

M-4, Łowicz, ul. Kwiatowa - sprzedam. Tel. 0697-532-708.

Działkę ogrodzoną 1200 mkw. z drewnianą chatą + pomieszczenie gospodarcze, 70 drzew, 30 krzewów owocowych, 700 m do lasu, 100 m do rzeki, 15 km od Łowicza. Tel. 0606-993-552, 046/837-49-24.

Sprzedam dom w Łowiczu i w Mysłakowiczach ze stawem. Tel. 046/837-64-03.

Sprzedam 2 ha ziemi. Tel. 046/837-77-45.

Sprzedam 35 mkw., os. Dąbrowskiego. Tel. 046/838-92-29.

Pilnie zamienię M-5 na mniejsze. Tel. 0606-188-895.

Sprzedam M-3, os. Tkaczew. Tel. 0606-188-895.

Sprzedam dom. Tel. 0601-050-895.

M-5, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-50-09.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie 80 mkw., I piętro, w cegle. Tel. 046/837-48-82 wieczorem.

Sprzedam dom z działką lub całe gospodarstwo, 4,74 ha, pług, śrutownik - Bak i drobne urządzenia. Tel. 046/861-90-65.

Dom drewniany, działka 220 mkw., os. Górki w Łowiczu, oraz 600 szt. pustaków, cena do uzgodnienia. Tel. 0604-780-752 po 16.00.

Sprzedam lub wynajmę duży dom w centrum Łowicza na działce 605 mkw., zagospodarowanej. Tel. 046/83702-27 po 20.00.

Sprzedam dom, częściowo po remoncie z działką 0,70 ha. Tel. 046/838-12-62.

Działka rekreacyjno-budowlana 6 arów. Tel. 046/837-01-12, 0605-422-198.

Zdecydowanie - M-4, 64 mkw., III piętro (duży balkon), Sochaczew, 90 000 zł, Księga Wieczysta. Tel. 0601-374-691 po 20.00.

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 647 mkw., z podmurówką, Łowicz, ul. Żołnierska 40, tel. 0603-401-073.

Sprzedam mieszkanie, pow. 64 mkw. Łowicz, os. Koszka. Tel. 0602-241-867.

Sprzedam działkę budowlaną, zalesioną, 1100 mkw. Zielkowice 1, tel. 0601-385-542.

Sprzedam działkę w Łowiczu. Tel. 0888-957-952.

Sprzedam mieszkanie, 39 mkw., I piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-61-46.

Sprzedam mieszkanie 39 mkw., IV piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 0694-922-650.

Sprzedam 3 pokoje z kuchnią na os. Tkaczew. Tel. 0602-244-718, 0661-675-473.

Sprzedam mieszkanie 62 mkw., os. Broniewskiego oraz garaż. Tel. 0602-716-765, 046/837-20-90.

Sprzedam mieszkanie 63 mkw., os. Bolimowska. Tel. 0603-653-002.

Dom w Arkadii - 100 mkw., budynek gospodarczy - 40 mkw., działka - 3500 mkw. Tel. 0504-368-002, 046/830-31-99.

Sprzedam M-5 na os. Dąbrowskiego, cena 88000 zł. Tel. 046/837-50-09.

83 mkw., bloki Bolimowska - sprzedam. Tel. 046/837-84-85.

Sprzedam 35 mkw., II piętro, os. Dąbrowskiego, tel. 046/837-59-34 po 19.00, 0696-061-114.

23 mkw. Armii Krajowej - sprzedam lub zamienię do 40 mkw. Tel. 046/837-91-43, 046/837-00-19.

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią 37 mkw., z garażem murowanym, Łowicz, ul. Czajki. Tel. 0607-161-215.

Sprzedam M-4, ul. Kwiatowa, I piętro. Tel. 0504-011-081.

Sprzedam lub wynajmę pawilon gastronomiczny w Łowiczu, dworzec PKS. Tel. 0608-066-311.

Sprzedam działkę budowlaną z budynkiem gospodarczym o pow. 560 mkw. w Łowiczu przy ul. Skalskiego 1. Tel. 0604-936-440, (044) 725-93-46.

Spółdzielcze, lokatorskie, 72 mkw., III piętro, os. M., na mniejsze - zamienię. Tel. 0605-695-894.

Sprzedam 83 mkw., parter, cegła, ul. Bolimowska. Tel. 046/837-84-22.

Działka 80 arów, możliwość wykopania stawu. Piaski 42, tel. 046/838-58-57.

Przyjmę na stację, bloki w centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Sprzedam mieszkanie 51 mkw. z garażem, Łowicz, os. Szarych Szeregów. Tel. 0507-158-208, 0504-352-822.

Sprzedam ziemię z lasem i placem pod zabudowę, 2,5 ha. Tel. 046/839-61-88.

Sprzedam działkę, ul. Chelmońskiego. Tel. 046/837-87-93.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-69-36, 0504-732-348, 0692-789-188.

M-3, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-63-55 po 18.00.

Sprzedam dom w Łowiczu i Mysłakowiczach ze stawem. Tel. 046/837-64-03.

Sprzedam M-5, II piętro, os. Bratkowice, 73 mkw., środkowe. Tel. 0602-334-756.

Sprzedam działkę o pow. 420 mkw. Tel. 046/830-31-98 po 20.00.

Sprzedam mieszkanie o pow. 49 mkw., w centrum Łowicza. Tel. 046/837-89-16.

62 mkw., os. Bratkowice, I piętro - sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 0698-650-376.

Sprzedam lub wynajmę budkę, przy ul. kurkowej, 11 mkw. Tel. 0504-515-182.

Dom 1/2 bliźniaka, Łowicz, ul. Piaskowa - sprzedam. Tel. 046/837-60-28, 0696-471-663.

Sprzedam tanio działkę budowlaną z sadem czereśniowym lub śliwkowym przy szosie Łowicz - Piłszków,

MIESZALNIA TYNKÓW AKRYLOWYCH

KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA 1-24H

✓ DUŻA GAMA KOLORÓW ✓ NISKA CENA ✓ DOBRA JAKOŚĆ

PONADTO POLECAMY:

- ❖ system dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ farby gotowe i z mieszalnika
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ styropian, wełny, folie



JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-18.00, SOBOTY 7.00-16.00

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAL

WYROBY HUTNICZE
stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (błoczek betonowy i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE

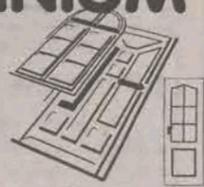
- CERAMIKA (Płeczewice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty



Najwięksi producenci
Najniższe ceny

Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



Firma organizuje tanio obfite

WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ☑ profesjonalna obsługa
- ☑ piękny wystrój sali

Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

Zapraszamy!

KAWIARENKA INTERNETOWA
INTER-LUCAS zaprasza

- Wykonujemy także usługi:
- ✓ ksero 10 gr /str.
 - ✓ ksero kolor
 - ✓ wizytówki
 - ✓ laminowanie A4, A3
 - ✓ bindowanie

GODZINA już od 1zł*
*karnet całonocny

Łowicz, ul. 3 Maja 13 (obok poczty), tel. 837-60-89



**NOWE
SUPER
CENY**



ZAPRASZAMY

CITROËN Tadeusz Kubiak

Łódź, Rzgowska 140, tel./fax 042 646 16 72, 646 83 57
czynny 7 dni w tygodniu

Narutowicza 7/9, tel. 0 42 639 97 85

CITROËN
Assistance 24h

CITROËN
Kredyt

CITROËN
Leasing

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- BOAZERIA PCV, SIDING
- PANELE ŚCIENNE MDF
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- GŁADZIE, GIPSY
- PARKIET, MOZAIKA, DESKI PODŁOGOWE
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- DRZWI
- PARAPETY
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- GRES, PŁYTKI KLINKIEROWE
- RYNNY
- ELEKTRONARZĘDZIA

kleje, fugi, listwy: MAPEI, ATLAS, CERESIT

**TANIE PŁYTKI
DO POMIESZCZEŃ
GOSPODARCZYCH**

PROMOCJA

☉ PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI,
KLEJOWE I BEZKLEJOWE ☉ GLAZURA, TERAKOTA

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie
ogłasza po raz 1 - szy nabór na rok szkolny 2004/2005 do technikum dla młodzieży

nowy kierunek

tylko u nas
technik

SPEDYTOR

Szansa dla Ciebie: nowy zawód - pewna praca



nauka bezpłatna
w systemie dziennym

wolne miejsca w technikum ekonomicznym

Dokumenty: Bolimów, ul. Sokółowska 24 w godz. 9.00 - 14.00, tel.: 838-02-68

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPIJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW

DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA

PŁACIMY ZA ✓ stare
✓ rozbite ✓ wyeksploatowane

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH”
W KIERNOZI W LIKWIDACJI

OGŁASZA na dzień 21 lipca 2004 r.
o godz. 10.00 PRZETARG
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
I ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

wg wykazu i regulaminu wywieszonego
na tablicy ogłoszeń w biurze Spółdzielni.
Zapraszamy

Informacje: tel. (0-24) 277-90-46,
(0-24) 277-91-15 lub 0-600-932-682.

OKNA PCV PARAPETY

- ✓ Producent
- ✓ Wysokie rabaty
- ✓ Najniższe ceny

7% VAT

Głowno, Osiny na przeciwko WZM
Tel. (042) 719-43-48



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- Technika Mechaniczne i Elektryczne**
 - budowa maszyn i urządzeń przemysłowych
 - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
 - elektroenergetyka
 - 3-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 4-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
 - Licea Ogólnokształcące**
 - 2-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 3-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
 - Studium Policealne**
 - 2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach; technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)
- ✓ baza szkół: nowe dobrze wyposażone pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
 ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
 ✓ nauka kosztuje - dlatego też oferujemy umiarkowaną cenną i ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50% - żadnych dodatkowych opłat!!!
 ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
 ✓ ubezpieczenie słuchaczy w ramach wpisowego
 ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szkolnego 2004/2005 do 30 sierpnia 2004 r.
 ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz dyplom, dwie fotografie, wypełniona ankieta, kserokopia dowodu osobistego, orzeczenie lekarskie
 ✓ kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy
 ✓ do wszystkich w/w szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

99-400 Łowicz ul. Al. Sienkiewicza 62

(budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11, w dni powszednie 9.00-13.00

tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.smelcom.łowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.łowicz.pl

MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV

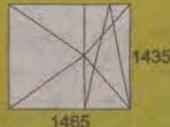
RUKOSIN 4, 83-113 TURZE, TEL. (058) 536-73-16

FABRYCZNE BIURO SPRZEDAŻY: ŁOWICZ
UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53; 0-693-618-770



3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

- Szyby k 1,1
- Okucia Roto - Niemcy
- Mikrowentylacja, transport, pomiar - gratis
- Szybkie wykonanie - 7 dni



535,-
netto

SUPER CENY

NAJTAŃSZE W POLSCE

NAGROBKI Z GRANITU

KRÓTKIE TERMINY RATA RATA RATA

Punkty sprzedaży: DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny czynne codziennie KREPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno czynne od pon. do sob. w godz. 10.00-17.00

Proszę dzwonić: tel. (046) 874-73-91 wieczorem kom. 0-607-364-068 całą dobę

- schody
- parapety
- płytki
- białe
- meble ogrodowe
- inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU



BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

OLEJ OPALOWY

ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor
oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:
poniedziałek - piątek 16.00-18.00

UMOWA Z NFZ
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Wszystko co robimy, robimy z sercem - dla Ciebie...

Apteka „Pod Kurantem”

GŁOWNO - Apteka z Sercem
ul. Swoboda 17/19/6

CZYNNNA: w dni powszednie od 8.00 do 21.00, w soboty od 9.00 do 14.00

- Twoje zdrowie jest najważniejsze - oprócz leków zawsze możesz liczyć na fachową pomoc i poradę w naszej aptece!
 - Szanujemy Twój czas - wszystkie swoje recepty możesz zrealizować w Apteczce „Pod Kurantem”, wyróżnia nas szeroki asortyment leków gotowych i recepturowych.
 - Dbamy o Twój budżet domowy - biorąc udział w akcji „SERDUSZKO” zapłacisz mniej... nie tylko za leki!
 - Chcemy, by Twoje życie stało się łatwiejsze - dowóz leków do domu na terenie Głowna gratis!
- Zapraszamy !!!

R-925

Specjalista ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

Lek. med. Małgorzata Sembrat

DERMATOLOGIA MEDYCYNA PRACY

ŁOWICZ, OS. GÓRKI, róg ulic: Zagórska i Żeromskiego.
PRZYJMUJE W DRUGI I CZWARTY
CZWARTEK MIESIĄCA OD 16.00 DO 18.00
Tel. (024) 285-13-90, 0501-524-439

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰
BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-88, 0-601-84-84-20

ZAPISY

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiolog
dr med. MIROSLAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna od poniedziałku do piątku od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

GABINET CHOROÓB SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 12⁰⁰
■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ

specjalista ortodontji

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
GŁOWNO, ul. Wyspiańskiego 6a
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
■ Badanie profilaktyczne pracowników
■ Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

Gabinet Lekarski

lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

Emisja głosu przez całe wakacje

Mimo zawieszenia na czas wakacji większości sekcji stałych Łowickiego Ośrodka Kultury, Karina Sędkowska prowadząca lekcje nauki śpiewania, w lipcu i sierpniu nadal będzie spotykać się ze swoimi podopiecznymi. Czekają też na nowych kandydatów na piosenkarzy - amatorów, mogą to być osoby w różnym wieku.

Moja ambicją jest rozwijanie aktywności kulturalnej i artystycznej wśród młodych ludzi i wzbogacanie oferty kulturalnej Łowicza - mówi prowadząca lekcje śpiewu. Dlatego pomysł, aby także w czasie wakacji, kiedy dzieci i młodzież mają więcej czasu, prowadzić warsztaty i lekcje śpiewu. Ponadto zajęcia umożliwiają młodym osobom kształcenie i doskonalenie umiejętności wokalnych oraz przygotowują do późniejszych występów estradowych - podkreśla Karina.

Zajęcia - odbywające się dwa razy w tygodniu - obejmują emisję głosu, dykcję, ćwiczenia oddechowe, interpretację piosenki. Pracujemy nad standardami polskiej i zagranicznej muzyki rozrywkowej - mówi prowadząca. Uczymy emisji głosu. Śpiewanie to skoordynowana praca oddychania, fonacji i artykulacji oraz powstającego przy tym rezonansu - tłumaczy fachowo. Sama jest absolwentką Wydziału Kompozycji, Teorii Muzyki i Rytmiki Akademii Muzycznej w Łodzi oraz Szkoły Muzyki Rozrywkowej im. K. Komedy w Warszawie - Wydziału Piosenki Estradowej. W lipcu zajęcia odbywają się w sali ŁOK przy ulicy Podrzecznej we wtorki i piątki o godzinie 14.30. W sierpniu w te same dni, o godzinie 18.00. (mak)

Wszystko zaczęło się na sali gimnastycznej od folwarku zwierzęcego. Uczniowie przebrani za zwierzęta gospodarskie odnosili się do sytuacji w kraju po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Namawiali m. in. do nauki języka angielskiego oraz posprzątania własnego podwórka. Następnie publiczność zabawiła szkolny kabaret inscenizacją bajek pod tytułem „Bajki na wesoło”. Klasy gimnazjalne przystąpiły do zmagania sportowo-rekreacyjnych. Uczniowie m. in. układali piramidy z pudeł tekturowych, napełniali plastikowe butelki grochem przy użyciu łyżki, rzucali do kosza, przekładali szarfy. Zwycięstwo w konkurencjach sprawnościowych odniosła klasa IIIa, tuż przed Id oraz Ia. Najładniejszy strój jednego z krajów europejskich przygotowali uczniowie z IIIb i był to strój grecki, niewiele ustępował mu strój hiszpański i szkocki. Najlepsi w konkursie wiedzy o Unii okazali się ex aequo uczniowie trzech klas: IIb, IIIa oraz IIIb. (eb)

Gimnazjum w Zdunach

Europejski Festiwal Sportu

W ostatnim tygodniu nauki - 21 czerwca - w gimnazjum w Zdunach odbył się Europejski Festiwal Sportu. Był to dzień relaksu i zabawy nie tylko dla uczniów i nauczycieli, ale również rodziców zdunskich gimnazjalistów, którzy włączyli się w organizację imprezy. Festiwal przygotowano z okazji święta szkoły oraz pierwszego dnia lata, które powinno rozpocząć się właśnie 21 czerwca. Pogoda nie do końca potwierdzała nadejście lata. Mecz w piłkę nożną, rozegrany w samo południe pomiędzy drużyną uczniów i nauczycieli pod dowództwem Artura Wolskiego z klasy II c oraz drużyną rodziców, której kapitanem był Stanisław Kosmowski, okraszała drobna mżawka. Mecz rozegrano w dwóch częściach 2 x 20 minut. Zdecydowaną przewagę mieli uczniowie, którzy wygrali z rodzicami 4 : 0. Dwa gole strzelił Artur Wolski, a po jednym - Marek Guzek i Wojtek Workowski.

Wszystko zaczęło się na sali gimnastycznej od folwarku zwierzęcego. Uczniowie przebrani za zwierzęta gospodarskie odnosili się do sytuacji w kraju po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Namawiali m. in. do nauki języka angielskiego oraz posprzątania własnego podwórka. Następnie publiczność zabawiła szkolny kabaret inscenizacją bajek pod tytułem „Bajki na wesoło”. Klasy gimnazjalne przystąpiły do zmagania sportowo-rekreacyjnych. Uczniowie m. in. układali piramidy z pudeł tekturowych, napełniali plastikowe butelki grochem przy użyciu łyżki, rzucali do kosza, przekładali szarfy. Zwycięstwo w konkurencjach sprawnościowych odniosła klasa IIIa, tuż przed Id oraz Ia. Najładniejszy strój jednego z krajów europejskich przygotowali uczniowie z IIIb i był to strój grecki, niewiele ustępował mu strój hiszpański i szkocki. Najlepsi w konkursie wiedzy o Unii okazali się ex aequo uczniowie trzech klas: IIb, IIIa oraz IIIb. (eb)

ETHAN ZŁODZIEJ

Kącik Muzyczny



Kiedy decydujesz się, drogi Czytelniku na pójście do kina, to czym się kierujesz przy wyborze tytułu? Reżyserem? Aktorami? A może fachową recenzją lub opiniami przyjaciół? Od czego zależy powodzenie obrazu? Li tylko od przebogatej kampanii reklamowej i gwiazdorskiej obsady? A może miejsce w „box-officach” determinuje to tajemnicze „coś”, bez czego próżno szukać sympatii widowni...?

Niżej podpisany ma różne kryteria stojąc pod afiszem. Czasami jest to ciekawość, czasami nastrój, niekiedy przypadek. Oglądam filmy przeznaczone, choćby po to, żeby wiedzieć, które warto polecić a przed którymi ostrzec. Jestem „królikiem doświadczalnym” - poświęcam się dobra moich drogiej Czytelników! (zartowałem).

Co więc zdecydowało, że obejrzałem „Złodzieja życia”? Nazwisko. Ethan Hawke. Pewnie się zdziwicie, że postanowiłem spędzić 100 minut w kinie ze względu na mało w końcu znanego aktora, ale taka jest prawda. Hawke to gość, który dość ostrożnie wybiera scenariusze i są to raczej trafione projekty.

Pierwszy raz poważniej zaistniał w filmie „Reality bites”, który w naszych kinach funkcjonował pod wielce „trafionym” tytułem „Orbitowanie bez cukru”. Kiedy oglądałem tę historię grupki przyjaciół szukających sensu życia po zakończeniu edukacji, byłem studentem i problemy bohaterów nie były mi obce. Najwiarygodniej wypadł właśnie Hawke, który tym właśnie obrazem otworzył sobie drzwi kariery. Ale wcale nie pchał się na hollywoodzkie salony - wybierał raczej produkcje skromne, ambitne, niegłupie. Stąd „Hamlet”, „Przed wschodem słońca” czy „...nadzieje”. Nie było to kino dzięki któremu trafiło się na okładki pism. Jednak najwyraźniej to właśnie takie curriculum vitae

chciał sobie Ethan napisać. Nie zdziwiłem się też, że odniósł sukces w „Dniu próby”. Świetny duet z Denzelem Washingtonem, przyniósł czarnoskóremu aktorowi Oscara a Hawkowi znakomite recenzje. Mimo że film to dość szablonowa „sensacja”, dzięki kreacjom obu panów oglądamy kawał kina. Dlatego też stojąc pod kasą nie miałem wąpliwości, że robię dobrze. Zwłaszcza, że w rzeczonym obrazie występują też Kiefer Sutherland, Tcheky Karyo, Olivier Martinez no i Angelina Jolie. Wiem co sobie teraz niektórzy sobie pomyślą „przecież to Jolie gwarantuje fajną rozrywkę, a on głupi poszedł na jakiegoś Hawke'a”. Ale dlaczego tak się stało pisałem powyżej.

Film „Złodziej życia” to kryminał. Jest tu psychopatyczny morderca i piękna pani detektyw, która go ściga. Nie jest to zadanie łatwe, bo zabójca jest bardzo inteligentny. Tym razem jednak stanęła mu na drodze agentka FBI, która preferuje dość oryginalne metody śledcze. Posługując się często intuicją i zdolnościami paranormalnymi, próbuje wejść w skórę sprawcy. Wywołuje to u niektórych jej współpracowników uśmiezek politowania, zwłaszcza że akcja filmu dzieje się we francuskojęzycznym Montrealu i amerykański styl prowadzenia sprawy nie wszystkim przypadły do gustu. Fachowość Illeany Scott jest jednak niepodważalna i chcąc nie chcąc jej nowi koledzy

będą musieli zaakceptować niepospolitą koleżankę.

Oczywiście wiadomo, że Dobro zwycięży a Zło zostanie ukarane, ale zanim do tego dojdzie, nie zaśniećcie, o tym zapewniam.

„Złodziej...” to nie jest jakiś przełom w światowej kinematografii. Nikt o tym filmie pewnie nie będzie pamiętał za kilka miesięcy. Jednak jeśli wszyscy reżyserzy prowadziliby akcję tak sprawnie jak D. J. Caruso nie mielibyśmy wówczas na afiszach takiego zalewu filmowych słabizn. Zresztą - mając do dyspozycji na planie takich fachowców i dobry scenariusz trudno było popełnić gniota (choć historia kina zna i takie przypadki...). Jolie wreszcie coś gra. Nie jest ikoną popkultury, „tombraderówką”, Davidem Beckhamem ekranu. Tutaj potrafi przekazać emocje, przyciągnąć uwagę, uwiarygodnić swoją postać. Hawke jak zwykle na wysokim poziomie - nie wyobrażałem sobie, że będzie inaczej. Sutherland choć jest ekranie tylko kilka minut zostaje w pamięci, a Francuzi, Karyo i Martinez, nie ograniczają się jedynie do efektownego statystowania.

Jeśli dodamy to tego fajnie sfotografowaną kanadyjską metropolię i niezłą muzykę, to okazuje się, że warto ten film obejrzeć. Zwłaszcza, że są wakacje, a jak informują prognozy pogody, aura nie będzie nas rozpieszczać....

Bogusław Bończak

REKLAMA

BIESIADY KASZTELAŃSKIE

Szczegóły na opakowaniu i na www.biesiady.pl

17 lipca 2004 r., start godz. 16.00
Łowicz
Błonia Łowickie

W programie:

TIA MARIA (dla dzieci)
BOLTER • CLASSIC • FARBA
MARCIN ROZYNEK

Sponsor



Organizator



Patroni medialni



WSTĘP WOLNY

INFORMATÓR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01; InterTaxi 0-603-06-18-18
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awaryjne oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
 Urząd Skarbowy: centrala 837-43-58, 837-32-38,
 837-65-59; sekretariat 837-80-28; informacja pod-
 atku dochodowego 837-65-05
 ZUS 837-69-09
 Rodzinny Klub Abstynentów „Pasieczek” Łowicz,
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00 - 20.00
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba
 RKA „Pasieczek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla
 na Błoniach), czynny: pn, czw, pt. w godz. 16-19
 Samopomocowa Grupa Abstynentów „Nie ma
 mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)
 - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Gminna Grupa Abstynentów w Bielawach
 - spotkania w czwartki w godz. 10.00-11.00
 - po informację można dzwonić w czwartki do Urzę-
 du Gminy w Bielawach w godz. 8.00-10.00.
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wspierania „Prze-
 minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewi-
 cach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami
 nowotworowymi narządu rodnego i sutka
 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00
 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
 Telegramy (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzymiastowe 900
 Naprawa telefonów 9224
 Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usłu-
 gach, produkcji i wyższej użyteczności publicz-
 nej, tel. (046) 94-34, fax: (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
 Straż pożarna 998
 Policja 997
 Telefon informacyjno-problemowy
 - Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
 - Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
 Policynny telefon zaufania 837-80-00
 Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
 Pogotowie energetyczne 837-36-05
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-66-08,
 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72,
 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
 Warsztat konserwatorski ŁSM 837-65-58
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-07-10,
 837-20-22, 837-26-74.
 Lecznica dla zwierząt:
 ul. Starościsńska 5, tel. 837-52-48
 ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

• Pogotowie ratunkowe - tel. 999
 • Dział Pomocy Doradźczej, ul. Ułańska 28,
 tel. 837-56-24

- Ambulatorium Pomocy Doradźczej czynne: w dni
 robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta
 od 8 (przez 24 h). Pacjenci objęci opieką
 medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki
 Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium
 Pogotowia po godzinach funkcjonowania ww.
 Zakładów.
 - Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doradźczej,
 ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż.
 - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia
 dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta
 przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych
 Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w
 Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funk-
 cjonowania powyższych zakładów.
 • Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6,
 tel. 837-37-07

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
 czw. 15.07. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
 pt. 16.07. Bonifaterska 2 tel. 837-45-55
 sb. 17.07. 3 Maja 15 tel. 837-92-11
 ndz. 18.07. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
 pn. 19.07. Gen. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
 wt. 20.07. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
 śr. 21.07. Koszka 1 tel. 837-51-32
 Apteka „Słoneczko”, ul. Stanisławskiego - czynna całą dobę
Belchów: pn.-pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn.-pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kościuszki
 czynna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: czynna: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00,
 sb. 8.00-12.00
Domaniewice, ul. Główna:
 czynna: pn.-pt. 9.00-16.00, sb. 9.00-12.00
Lyszkiwice: pn.-pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00

Kiernozia, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 8.00-13.00
Kiernozia, Kościuski 6
 czynna: pn.-pt. 8.00-17.00
Kocierzew: pn.-pt. 8.00-15.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Msze święte w niedziele i święta:

• Parafia św. Ducha:
 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
 • Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
 • Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
 • Kościół o.o. Pijarów:
 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
 • Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00;
 w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
 • Kaplica seminaryjna: 10.00
 • Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej
 Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
 • Kościół św. Leonarda: 10.00, 11.30

Wystawy

• Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Srom-
 owie jest czynne codziennie w godz. 9.00-
 19.00.
 • Malarstwo Agnieszki Kopczyńskiej: konie.
 Wystawę można oglądać w Powiatowej Bi-
 bliotece Publicznej w Łowiczu do końca wak-
 acji.
 • „RAKU znaczy radość” - wystawa prac artyst-
 ki, łowiczanki, Marty Kędzierskiej. Otwarcie
 wernisażu 23 lipca w Gminnej Bibliotece Pub-
 licznej w Nieborowie o godz. 17.00. Wysta-
 wę oglądać będzie można do końca wakacji.

• Prace Moniki Rosiak w zduńskim GOK
 - Do końca lipca w bibliotece przy Gminnym
 Ośrodku Kultury w Zdunach można oglądać
 prace plastyczne Moniki Rosiak z Chrusłina.
 Na blisko 20 pracach wykonanych suchymi pa-
 stelami możemy oglądać: konie, portrety jak
 i prace inspirowane japońskim stylem rysun-
 ku zwanego manga.

Kino - ŁOK

ul. Podrzeczna 20, tel. 837-40-01

Do piątku, 30 lipca:

• kino nieczynne

Wakacje z ŁOK

Czwartek, 15 lipca:
 • godz. 10.00 - Warsztaty Muzyczne dla dzieci,
 dziedzic ŁOK
 • godz. 12.00 - Warsztaty Muzyczne dla młodzie-
 ży, dziedzic ŁOK
Piątek, 16 lipca:
 • godz. 21.00 - Kino Letnie, Muszla Koncertowa

Poniedziałek, 19 lipca:
 • godz. 10.00 - gry i zabawy stolikowe, sala au-
 diowizualna

Wtorek, 20 lipca:
 • godz. 10.00 - dyskoteka dla dzieci, sala widow-
 skowa

Środa, 21 lipca:
 • godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kino-
 wa

INFORMATÓR GŁOWIENSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głowniu:

Informacja: PKP 719-10-17;
 PKS 631-97-06
 Naprawa telefonów 96-96
 Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głowniu:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
 Urząd Miejski:
 - ul. Młynarska 719-11-51
 - ul. Dworska 719-11-29
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81
 Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
 Urząd Miejski 719-80-02
 Urząd Gminy 719-81-49
 KRUS 719-95-15
 Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głowniu:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy

Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
 Lecznica dla zwierząt:
 - ul. Sowiańskiego 3, tel. 719-11-04;
 - ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
 Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-86-16
 Lecznica dla zwierząt 719-80-24
 Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni w Głowniu:

Przychodnia Rejonowa ul. Kopernika 19,
 tel. 719-10-27
 - poradnia ogólna: pn.-pt. 8.00-18.00
 - poradnia dla dzieci: pn.-czw. 8.00-18.00,
 pt. 8.00-15.30
 - poradnia K: pn. 8.00-12.00 i 14.00-16.00;
 wt. 8.00-12.00; śr. 8.00-12.00 i 13.00-15.00;
 czw. 12.00-16.00; pt. 13.00-16.00
 - poradnia rehabilitacyjna: pn.-pt. 8.00-15.00
 - poradnia zdrowia psychicznego: pn. 14.00-20.00;
 wt. 7.45-14.45; śr. 10.00-18.00, czw. 8.00-15.00;
 pt. 13.15-20.00.
 - poradnia chirurgiczna: pn.-pt. 10.00-15.00
 - poradnia naczyń obwodowych: pn. 13.00-14.00
 - dermatolog: wt. 8.00-12.00; śr. 13.00-15.00;
 czw. 8.00-12.00

- urolog: śr. 11.00-13.00
 - laryngolog: pon. 8.00-14.00; śr. 8.00-12.00;
 czw. 13.00-18.00
 - reumatolog: czw. 8.00-14.00
 - pulmonolog: pn., śr., pt. 8.00-15.00
 - neurolog: pn., śr. 15.00-18.00
 - ortopeda: pn., wt., czw., pt. 11.00-13.00
 - okulista: pn., śr., pt. 8.00-13.00
 - diabetolog: wt., czw. 11.00-13.00
 - stomatolog: pn. 8.00-18.25, wt., śr. 8.00-15.35;
 czw., pt. 8.00-15.35
 - ortodonta: pn. 11.00-18.25; wt., śr. 11.00-18.00

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27, 719-80-34, lekarz ogólny sobota
 8-12; po 12 - izba przyjęć w szpitalu w Głowniu

Apteki:

Apteki w Głowniu:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47,
 tel. 719-10-28
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84
 czynna: pn.-sb. 8.00-21.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38,
 tel. 719-21-31
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66
 czynna: pn.-pt. 8.00-21.00, sb. 9.00-14.00;

Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41; czynna: pn.-pt.
 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71
 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;

Apteka w Bratoszowicach, Pl. Staszica,
 tel. 719-89-68
 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej, tel. 710-98-00;
 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głowniu:

czw. 15.07. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
 pt. 16.07. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
 sob. 17.07. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
 ndz. 18.07. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
 pn. 19.07. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28
 wt. 20.07. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28
 śr. 21.07. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie: w godz.
 19.00-8.00 dnia następnego; w soboty i niedziele:
 w godz. 8.00-8.00 dnia następnego.

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 18.07. Stryków, ul. E. Plater 2 tel. 719-80-41
 Apteka pełni dyżur w godz. 9.00-14.00

Ceny żywności: (dane z 13 lipca) w Łowiczu,

w Głowniu i w Strykowie

ASORTYMENT	„Intermarche” Łowicz ul. Tuuszeńska 45	Market „Polkat” Plac Koński Targ	targowica miejska	sklep nabiolowy ul. 11 Listopada	sklep spoz. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Maga” ul. Zduniska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Zduniska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 28 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczyska 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoz.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	3,27	3,35	3,20	3,25	3,25	3,49	-	3,80	3,35	3,49	3,39	3,5-3,6	3,50	3,60	3,80
mąka szymanowska	1,79	1,79	1,90	1,89	1,89	1,89	-	2,00	1,79	1,85	1,79	1,90	1,85	2,00	2,00
chleb	0,85	0,85	1,10-1,20	1,19	1,19	1,19	-	1,20	0,87	1,10	0,95	1,80	1,80	2,20	1,30
ziemniaki	0,49	0,65	0,80	-	0,79	0,79	-	0,70	0,69	0,70	0,39	0,7-0,8	0,50	0,60	0,60
marcew	0,89	1,29	1,20-1,50	-	-	-	-	-	1,56	1,30	0,49	0,90	-	0,90	1,20
schab bez kości	19,99	-	17,50	-	18,20	19,30	16,50	-	-	-	16,49	17,00	-	-	-
wołowe bez kości	17,49	-	16,00	-	12,90	12,90	13,90	-	-	-	15,09	16,8-17	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	11,99	-	11-12,00	-	9,20	9,20	8,90	-	-	-	-	13,50	-	-	-
łopatka bez kości	12,99	-	11,00	-	11,90	12,00	-	-	-	-	10,05	11,50	-	-	-
szynka gotowana	17,39	17,39	18,50	-	13,59	13,59	17,80	17,00	14,92	-	12,49	16,90	16,70	-	-
salceson	7,99	6,99	8,50	-	5,20	5,20	6,80	6,70	-	7,80	3,69	7,60	6,50	7,00	-
kielbasa zwyczajna	6,99	8,59	8,50	-	5,79	5,79	6,80	8,00	6,39	7,100	6,39	8,20	7,00	-	-
kielbasa wiejska	7,19	12,99	9,80	-	7,30	7,30	9,50	9,90	-	12,50	-	9,70	9,00	9,50	-
parówki	4,59	9,29	8,20	-	4,29	4,29	5,49	7,50	5,10	8,70	3,99	7,2-7,6	4,50	6,50	-
kaszanka	4,49	4,59	5,00	-	4,40	4,40	3,90	4,10	6,54	4,80	4,95	5,2-5,5	4,00	5,00	-
słonina	2,49	-	3,50	-	2,60	2,60	2,50	-	-	-	2,05	4,00	-	-	-
kurczak	6,59	6,19	6,90	-	6,90	6,60	5,10	6,80	6,73	-	6,09	6,80	5,80	5,70	-
filet z morszczuka (kg)	9,99	11,30	12,50	-	10,60	10,60	-	11,00	10,30	12,50	-	12,00	10,00	-	9,90
makrela wędzona	10,99	-	10,00	-	10,80	10,80	-	10,50	-	-	-	10,99	9,80	10,00	10,50
mleko tłuste w folii	1,19	1,45	1,40	1,38	1,38	1,38	-	1,45	1,39	1,50	1,15	1,35	1,25	1,30	1,35
masło extra	3,19	2,49	2,90	2,41	2,41	2,41	-	2,60	3,02	3,30	2,49	2,70	2,00	-	3,00
masło śmietankowe	2,55	2,35	3,00	2,43	2,43	2,43	-	-	2,05	3,10	2,19	2,60	1,85	2,70	3,00
masło roślinne	1,39	1,75	1,50	1,50	1,50	1,50	-	1,80	2,01	1,75	1,49	1,60	1,60	1,70	1,70

Bez gospodyń ani rusz

Koło Gospodyń Wiejskich w Lipce ma już 40 lat

Czy Koło Gospodyń Wiejskich jest organizacją na te czasy? - zapytaliśmy panią Helenę Bystrońską, sekretarza koła we wsi Lipka, w gminie Stryków, które w kwietniu tego roku skończyło 40 lat. Pani Helena bez minuty zastanowienia odpowiada, że tak, bo nie wyobraża sobie swojej wsi bez koła gospodyń. A kto by wystąpił na gminnych dożynkach, kto zaśpiewał na przeglądach, w końcu kto by walczył o nowe inwestycje na wsi?

Dodaje jednak, że tak jak kiedyś również i teraz najczęściej zależy od osób, które tworzą organizację. Przyznaje, że to już nie te czasy, kiedy gospodynie uczyły się jak przerobić tucznika, teraz uczy się jak posługiwać się komputerem w rolniczej księgowości. Choć kto wie, z powrotem zaczynamy doceniać szynki i kaszanki według domowych receptur, więc może i ten instruktaż powróci do łask w Kolach Gospodyń Wiejskich.

Koło Gospodyń Wiejskich w Lipce powstało w kwietniu 1964 roku. Było jednym z pierwszych w ówczesnej gminie Niesułków. Pierwszą, niezapomnianą przewodniczącą koła została wybrana Janina Piestrzeniewicz. Po jej nagłej śmierci w roku 1966 funkcję tę objęła Bogumiła Walak, która przewodniczy gospodyniom z Lipki do dziś. Do koła należały prawie wszystkie gospodynie we wsi, czyli 70 kobiet. *Pod okiem instruktorów i doradców z WODR uczyłyśmy się nowoczesności i przecież teraz też tak jest, tyle tylko, że życie bardziej zabiegane, że jest niewiele wolnego czasu i coraz mniej pieniędzy - mówi pani Helena, wspominając kursy i pokazy gotowania, pieczenia, kroju i szycia, przerobu tucznika, wykonywania wiązanek okolicznościowych i świątecznych stroików. Letnią porą gospodynie z Lipki uczyły się tego wszystkiego w ówczesnym Domu Kultury w Niesułkowie, a zimą w domach poszczególnych gospodyń. Były też pogadanki prowadzone przez lekarzy. Były konkursy typu „Więcej mleka wysokiej jakości”, „Dobra jakość i higiena mleka”. Członkinie pamiętają, jak w ramach jednego z konkursów, każde gospodarstwo urządzało śmietniki, które musiały być dostosowane do obowiązujących wymogów sanitarnych. Kiedy Koło Gospodyń Wiejskich przystąpiło do konkursu, „Estetyczny wygląd obejść”, każdy starał się, aby w podwórku mieć ładniej niż sąsiad.*



W ubiegłym roku umilali czas na zjeździe pielęgniarek w dobieszkowskim Centrum Konferencyjnym.

W latach 70. KGW z Lipki wspólnie z kolkiem rolniczym organizowało opiekę w czasie żniw dla wiejskich dzieci w tak zwanym dziecińcu wiejskim w Szkole Podstawowej w Niesułkowie.

Gospodynie z Lipki troszczyły się nie tylko o swoje dzieci. Wielokrotnie organizowały zbiórki na rzecz domów dziecka, czy ofiar powodzi. W początkach lat 70. posiadały własną wypożyczalnię naczyń, którą jednak straciły na skutek pożaru pomieszczenia, w którym były magazynowane. Kobiety z Lipki dbały i dbają o to, by na ich wsi było nowoczesnie. W gminie znane są z zaangażowania w budowę oświetlenia ulicznego, telefonizację, budowę wodociągu, modernizację drogi, zorganizowanie przystanku PKS i budowę wiaty przystankowej, przekształcenie niesułkowskiego Domu Kultury w salę przyjęć, która służy teraz trzem wsiom: Lipce, Kolonii Niesułków i Niesułkowi. Gospodynie z uśmiechem wspominają budowę chodnika prowadzącego przez wieś. *Żeby pani widziała, jak my tym robotnikom pomagaliśmy, a przy tym doradzałyśmy. A oni się denerwowali i jak nas tylko zobaczyli, to pod nosem pomstowali, że już te baby idą - wspomina pani Helena Bystrońska.*

A co „baby” robiły, jak nie pomagały przy układaniu chodnika i nie uczyły się gotowania? Wyjeżdżały na wycieczki, na co wcześniej zarobiły organizując zabawy. Zwiedziły m. in. Trójmiasto, Kraków, całą Ziemię Łowicką. Dzień Kobiet zazwyczaj świętowały na przedstawieniu w jednym z łódzkich teatrów.

Kiedyś Lipka słynęła ze spektakularnych dożynek. Korowód dożynkowy będący inscenizacją chłopskiej pracy na roli szedł przez całą wieś. Z biegiem lat wydłużał się, bo i w gospodarstwach po-

jawiały się nowe maszyny, w końcu dołączył do niego kombajn. Teraz już nie organizuje się takich dożynek, tym bardziej Koło Gospodyń Wiejskich w Lipce chce, aby dawne tradycje przetrwały. Ich wieńce dożynkowe czy to prezentowane przy okazji dożynek gminnych, powiatowych czy wojewódzkich zawsze zajmują czołowe miejsca. Gdy trzeba opracować scenariusz dożynek, to o pomoc zawsze zwracają się do nich.

Chcąc kultywować dawne tradycje, w 1987 roku Koło Gospodyń Wiejskich

w Lipce przy wsparciu ówczesnego prezesa GS „SCh” w Strykowie Tadeusza Piotrowskiego, który ufundował stroje wzorowane na ludowym stroju z regionu niesułkowskiego i ówczesnej dyrektorki Domu Kultury w Strykowie Danuty Florczak, która wyasygnowała pieniądze na skrzypce i akordeon, założyło Zespół Ludowy „Lipkowiec” - jedyny w swoim rodzaju w całej gminie Stryków. Niewątpliwą zasługę w utworzeniu zespołu miał również nieżyjący już, znany w Lipce akordeonista, Stanisław Jędrzejczak. Domeną kilkunastoosobowego zespołu są nie tylko obrzędy związane ze świętem plonów. Dwunastoosobowy skład śpiewający i czteroosobowa kapela potrafią zaśpiewać i zagrać kilkadziesiąt utworów, które z pokolenia na pokolenie znane są w Lipce. Znane, bo jeszcze do niedawna śpiewane na weselach w tym regionie. Piosenki takie jak „Za las chłopcy, za las”, „Perska Matulu”, „Nie chodź koło róży”, „Szła dziewczyna koło młyna” śpiewały jeszcze babcie obecnych członkin zespołu. Panie są jednak na tyle twórcze, że również same potrafią skomponować i napisać piosenkę, np. „Zespół Lipkowiec”. Występują na wielu przeglądach i konkursach oraz przy okazji uroczystości organizowanych przez Urząd Miasta-Gminy Stryków. Lubią się prezentować przed publicznością, ale najbardziej cieszy je, że ich praca dostrzegana jest przez najmłodszych. W czasie spotkań z uczniami chętnie opowiadają im o tym, skąd się wzięła dana piosenka i dlaczego noszą taki strój a nie inny.

Koło Gospodyń Wiejskich w Lipce ma nadzieję, że ich zespół przetrwa przynajmniej tak długo jak ono. Koło parło będzie do nowoczesności, ale zespół ma za zadanie kultywować tradycje i chronić je od zapomnienia. Byłe tylko chętnych do śpiewania w nim nie zabrakło. Liczebność Koła Gospodyń w Lipce na przestrzeni 40 lat zmalała o blisko 50%, przy czym większość z obecnych członkin jest po pięćdziesiątce. Podobnie jest w zespole. Skład kapeli już od jakiegoś czasu trzeba uzupełniać muzykami z Główna, bo miejscowi zmarli, a nikt młody do tego się nie game.

Liliana Józwiak-Staszewska

dok. ze str. 4

Inwestycje przy wsparciu unijnym?

5. Zagospodarowanie terenu wokół zalewu, którego koszt szacuje się na 2 mln 400 tys. zł. 1.800 tys. zł mają stanowić środki pozyskane z UE, a zaledwie 600 tys. zł ma być udziałem lokalnego samorządu.

6. Zagospodarowanie terenu Placu Wolności wraz z terenami przyległymi - koszt tej inwestycji to 1.200 tys. zł, z czego 900 tys. zł według przyjętego przez Radę Miejską planu mają

stanowić środki unijne, a 300 tys. zł - lokalnego samorządu.

7. Budowa kanalizacji sanitarnej w ulicy 18 Stycznia na odcinku od ul. Lewej do Grzybowej, której koszt to 800 tys. zł. Plan zakłada, że 600 tys. zł na realizację tej inwestycji pochodzą z Unii, natomiast pozostałe 200 tys. zł z budżetu samorządu terytorialnego.

Ambitny niewątpliwie (choć trudno dziś uwierzyć w to, że realny) plan wieloletni

zakłada wykonanie do roku 2006, a więc w stosunkowo krótkim okresie czasu, inwestycji na łączną kwotę ponad 19 mln zł. Plan zakłada jednak rzecz jeszcze bardziej ambitną, że Unia Europejska przeznaczy na nie ponad 14 mln zł. Dlatego też, póki co, ten „wirtualny” plan należy traktować wyłącznie w charakterze dokumentu, bez którego o środki unijne - jakkolwiek by one nie były - starać się nie można.

(rpm)

REKLAMA

Filmowe lato!

... na świeżym powietrzu,
filmowe hity!

Kiedy będziemy w Twojej
miejscowości?

Słuchaj Radia Victoria -
szczegóły na antenie...



radio
Victoria

Między Łodzią a Warszawą
gramy dla Ciebie!

SONO

Nowo otwarty gabinet!!!

APARATY SŁUCHOWE

Bezpłatne badanie słuchu.

Dobór aparatów słuchowych.

Porady dotyczące używania
aparatów słuchowych.

Czynne: w 2-gą i 4-tą środę miesiąca
w godz. 9.00-13.00

„SONO” Sp. z o.o.: Łowicz,
ul. Bolimowska 22 (róg Baczyńskiego)
tel. 042 634 13 14 (Łódź); 501-796-527



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

**OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW
DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH**

- ZAOZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**
2-letnie dla absolwentów ZSZ
3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ZAOZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO**
Specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży mechanicznej
4-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ZAOZNEGO TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO**
3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAOZNEGO TECHNIKUM GASTRONOMICZNEGO**
Specjalność - kucharz - 3-letnie dla absolwentów ZSZ
- ZAOZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO**
3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży odzieżowej
- ZAOZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO**
2-letnie (na podbudowie szkoły średniej)
w zawodach: - technik handlowiec
- technik administracji przedsiębiorstw
- technik mechanik samochodowy

ATUTY SZKÓŁ:

- ✓ nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankietę personalną
- ✓ kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

WYDZIAŁ ROLNICTWA I BIOLOGII Z SIEDZIBĄ W ŁOWICZU - Blichu

**ogłasza nabór na rok akademicki 2004/2005
na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz**

z możliwością kontynuowania nauki
na 2-letnich uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

1. kierunek - **ROLNICTWO**
- specjalność: „Agronomia i Agrobiznes” (4-letnie, 8 semestrów)
2. kierunek - **OCHRONA ŚRODOWISKA** (4-letnie, 8 semestrów)

Studia zaoczne są płatne

Wymagane dokumenty:

- oryginał świadectwa dojrzałości,
- podanie na odpowiednim druku (ankieta komputerowa),
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
- 3 fotografie,
- wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
- dowód opłaty rekrutacyjnej - 75 zł.

W przypadku dużej liczby kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym będzie przeprowadzony konkurs świadectw.

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU),
od dnia 5 maja do 23 lipca tel. (046) 837-99-56 w godz. 8-13

R-617

pożyczka
pakiet 24
w SKOK

bez poręczycieli
do 10 000 PLN

11%
3-36 miesięcy

symulowany plan spłaty pożyczki

kwota pożyczki (w PLN)	wysokość raty (w PLN)
5 000	163,67
7 000	229,14
10 000	327,35

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwot przedstawionych w tabeli na okres 36 miesięcy waha się od 19,53% do 19,89%.

realizacja w 24 godziny!

SKOK STEFCZYKA

Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel. (046) 830 20 89,
830 21 53

www.skokstefczyk.pl infolinia: 0-801 600 100

WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW



Łódź ul. Brukowa 6
(0-42) 640-70-43

<http://www.regaly.wroclaw.pl>

R
E
G
M
A
R

Studio Tańca Kameleon

tel. 0 42 646 02 31, 0 604 293 483
adam.zurek@neostrada.pl

Studio Tańca „Kameleon”
zaprasza na wakacyjny
kurs tańca towarzyskiego

W programie tańce:
salsa, rock&roll, jive, rumba,
samba, walc ang, tango i inne

Informacje i zapisy:
0 42 646 02 31
0 604 293 483

SKR SKIERNIEWICE, ul. Nowomiejska 58

SPRZEDA kombajny Bizon

Oferty składać do dn. 29.07.2004 r., tel. 0-607-164-864

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY**

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

TANIE NAGROBKIE GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski

Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.
- ◆ Zakład wykonuje dowolne wzory nagrobków z każdego materiału.

Tel. (0-24) 721-36-00, 0601-588-385, 0609-604-454

R-891

AUTO-MOTO SURMACZ tel./fax (046) 837-33-31, 0-602-172-348

99-400 Łowicz, ul. Gdańska 9 www.motosurmacz.gratka.pl www.ptf.pl

SAMOCHODY UŻYWANE e-mail: motosurmacz@poczta.neostrada.pl



KREDYTY SAMOCHODOWE

KREDYTY SAMOCHODOWE w PLN, CHF, EUR, USD • również na auta spoza komisji • okres kredytowania do 8 lat • uproszczona procedura przy wpłacie już od 20% • nominalne oprocentowanie od 6,16% w CHF • do 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli • preferencyjne pakiety ubezpieczeniowe (AC, OC, NW) z możliwością skredytowania • np. kwota kredytu 10 000 zł - rata od 145 zł

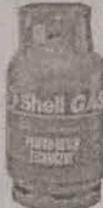
Zapraszamy: poniedziałek-piątek 8-17, sobota 8-14

R-982



GAZY

- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG
- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG do wózków widłowych
- ❖ PROPAN-BUTAN - 33 kg



Acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, powietrze syntetyczne, tlen techniczny, medyczny itp. również mieszanki. Czynniki chłodnicze, wszystkie rodzaje.

Hurt! Detal!
Tel. 837-64-73

R-1a

GAZ NA RATY
MONTAŻ - SERWIS
Łowicz, ul. Bolimowska 57 (stara baza PKS), tel. 0606-622-578
Dla każdego Klienta z tym kuponem prezent niespodzianka

IMO

SKUP ŻŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego



99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

R-832

SKUP ŻŁOMU

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

R-831

dok. ze str. 1

ZABILI ANIĘ NA URODZINY

Jej zwłoki zauważyl około 4 w nocy, 2 lipca w pobliżu torów kolejowych w okolicach Zdun konduktor innego pociągu osobowego. Nie ulegało wątpliwości, że nie był to zwyczajny wypadek i dziewczyna została wyrzucona z pociągu.

Trzy wersje wydarzeń

Policjanci z Łowicza, Torunia, Kołobrzegu i z łódzkiej komendy wojewódzkiej, która koordynowała działania, przez ponad tydzień poszukiwali sprawców na terenie całego kraju. Policjanci z Łowicza wielokrotnie też przemierzali trasę, którą podróżowała ofiara, chcąc znaleźć jakikolwiek punkt zaczepienia, dzięki któremu śledztwo mogłoby ruszyć z miejsca. Pracownikom kolei i pasażerom pokazywali zdjęcia Ani, pytali o podejrzane sytuacje, krzyki, a nawet rozmowy prowadzone podniesionym głosem. Przyjęto kilka różnych wersji śledczych. Pierwszą - mówiącą o tym, że był to nieszczęśliwy wypadek, praktycznie od razu odrzucono. Wyniki sekcji zwłok jednoznacznie wskazywały, że doszło do zabójstwa, że dziewczyna była wcześniej duszona i bita.

Kolejna wersja zakładała, że do zabójstwa doszło z powodu nieporozumień rodzinnych lub na przykład niespełnionej miłości itp. Żeby zweryfikować tę wersję policjanci musieli pojechać do wsi pod Kołobrzegiem skąd pochodziła Ania i do Łomży, w której dwa lata mieszkała i uczyła się. Ostatecznie tę wersję również odrzucono. Trzecia wersja wydarzeń zakładała, że zabójstwa dokonali sprawcy pospolitych kradzieży kolejowych i rozbojów w pociągach, którzy podróżują i okradają pasażerów - zabójstwo mogło być konsekwencją obrabowania dziewczyny. - Nasi policjanci pojechali do Kołobrzegu, uczestniczyli w pogrzebie Ani, przyglądali się i weryfikowali informacje razem z miejscowymi policjantami. Wtedy wpadliśmy na trop, że może należy szukać bandytów w Toruniu i od razu policjanci tam ruszyli. Tam dostaliśmy dużą pomoc od miejscowej policji - powiedział nam jeden z oficerów operacyjnych z łódzkiej Komendy Powiatowej Policji, który był zaangażowany w sprawę.

Zabijemy kogoś na urodziny

Rzeczywistość okazała się wyjątkowo przerażająca - zbrodnia była zaplano-

wana od samego początku, zaś ofiara była przypadkowo napotkana, samotną kobietą. Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że dwaj mordercy poznali się dopiero na dworcu kolejowym Toruń Główny. Wcześniej nie znali się nawet z widzenia - tak przynajmniej zgodnie twierdzą. Wsiedli około 3. w nocy do pociągu z zamiarem „uczczenia” urodzin młodszego z nich - zabiciem człowieka.

Upatrzyli sobie jadącą samotnie w przedziale dziewczynę. Ania jechała sama w przedziale prawdopodobnie od początku podróży, być może chciała mieć ciszę do nauki. Podali się za studentów z Warszawy i najpierw nawiązali rozmowę. Wtedy też ustalili, że dziewczyna jedzie sama i na nikogo nie czeka. Później zasłonili okna, a drzwi do przedziału zamknęli specjalnym kluczem. Zakneblowali dziewczynę papierowymi ręcznikami z kolejowej ubikacji, bili i dusili. Pytałem jednego z nich dlaczego zakneblowali dziewczynę, czy krzyczała, a on na to, że nie, tak od początku planowali. To zwyrodnialcy, najpierw dziewczynę zastraszyli, potem zakneblowali i bili... - opowiada jeden z prowadzących sprawę policjantów z łódzkiej komendy. Następnie przestępcy wyprowadzili zastraszoną dziewczynę do toalety, tam ponownie dusili i wreszcie wyrzucili w okolicach Zdun z jadącego pociągu. Sekcja zwłok wykazała, że w chwili wyrzucenia jej z pociągu Ania jeszcze żyła. Bezpośrednią przyczyną śmierci był uraz kręgosłupa, do którego doszło w wyniku upadku.

Zamordował i stawiał piwo

Przestępcy zabrali należący do dziewczyny telefon komórkowy i pierścionki, które zastawili w lombardach, a później wrócili do swoich domów. Policjanci odzyskali te przedmioty. Dzień po dokonaniu zbrodni Artur F. proponował swoim kolegom kupno telefonu najpierw za 100, potem za 70 złotych. Nie kupili tylko dlatego, że „nie było to nic nadzwyczajnego, taki zwykły”. Tego dnia Artur F. miał - według kolegów z pijalni piwa z Nieszawy - dobry humor, miał też pieniądze i stawiał znajomym alkohol. Nic nie wskazywało, że dzień wcześniej do-

konał brutalnego mordu. Pierwszego z przestępców policja zatrzymała w piątek, 9 lipca, późnym popołudniem na dworcu kolejowym w Toruniu. Był to Dariusz M., następnego dnia nad ranem, w Nieszawie w okolicach Torunia, jego o rok młodszego współnika - Artura F.

Starszy z tej dwójki był już wcześniej karany - za rozbój i kradzież. To znany toruńskim policjantom kieszonkowiec. Dużo czasu spędzał w okolicach dworca PKP Toruń Główny, bywało że sypiał w poczekalniach i był spisywany przez tamtejszych policjantów. Drugi z przestępców również był notowany w rodzinnej Nieszawie za kradzież i rozboje. Pochodzi z rozbitej rodziny, wychowywała go matka z babcią, skończył specjalną szkołę podstawową. W Nieszawie miał opinię młodzieńca nadużywającego alkoholu, spotykającego się z innymi zdegenerowanymi młodymi ludźmi, ale nie agresywnego. Ponadto policja ustaliła, że na dworcu w Toruniu dwaj mężczyźni namawiali do zabójstwa też innego, spotkanego przypadkowo 24-letniego mężczyznę. Został on już przesłuchany przez policję i będzie świadkiem w tej sprawie.

W jaki sposób ustalono i jak policji udało się dotrzeć do zabójców zostało objęte ścisłą tajemnicą. Pomimo tego, że zabójcy twierdzą, że poznali się dopiero na dworcu w Toruniu, policja podejrzewa, że znali się już od dawna. Nie jest wykluczone też, że mają na swoim koncie więcej brutalnych rozbojów dokonywanych w pociągach.

Decyzję o tymczasowym aresztowaniu zabójców podjął Sąd Rejonowy w Łowiczu, ale zgodnie z prawem sądem pierwszej instancji, do którego ona trafi będzie Sąd Okręgowy w Łodzi z delegaturą w Skierniewicach.

Już po napisaniu tego artykułu, po kolejnych przesłuchaniach zabójców, weryfikacji zeznań i innych działaniach operacyjnych okazało się, że Ania nie została wypchnięta z pociągu jadącego z Kołobrzegu do Warszawy, ale pociągu w powrotną stronę. Zabójcy tak ją zastraszyli, że gdy dojechali do Warszawy przesiadła się razem z nimi do pociągu w drugą stronę i to z niego została wypchnięta. Z zeznań jednego z nich wynika, że przed wyjazdem z Torunia zażyli amfetaminę. (mak)



Zdemontowana wiata przystankowa. W miniony poniedziałek, 12 lipca głowieńskie służby komunalne zdemontowały mocno zdewastowaną już wiatę przystankową stojącą w okolicy skrzyżowania ul. Zgierskiej z ul. Piątkowską, nieopodal apteki. Ostatnimi czasy porzucił i powyginany blaszak bardziej straszył pasażerów komunikacji miejskiej, niżli spełniał swą ochronną rolę i stanowił wątpliwą estetycznie akcent sąsiadujący z terenem rekreacyjnym wokół zalewu. Przynajmniej na razie MZK nie myśli o zamontowaniu nowej wiaty przystankowej. Póki co musi wystarczyć tylko ławka. (rpm)

dok. ze str. 3

Potrzeba solidnej debaty

Wiedzieć trzeba, że tylko takie ZOZ-y mają szansę na oddłużenie w kontekście projektu ustawy w tej sprawie, który wciąż czeka na rozpatrzenie przez posłów.

Niezbyt optymistycznie postrzega sytuację SPZOZ również burmistrz Wojciech Brzeski, który podczas ostatniej sesji miejskich radców podkreślał, że przy obecnym systemie finansowania głowieńskiego szpitala nie ma racji funkcjonowania.

O tym, że z głowieńskim SPZOZ jest naprawdę źle, mówiła również obecna na sesji księgowa tej placówki, która wskazała na poważne obciążenia SPZOZ choćby z tytułu kosztów komorniczych wynikających z rozliczeń z pracownikami. Zostały one naliczone już za 4-5 miesięcy tego roku, a jest to kwota 150 tys. zł. W ubiegłym roku koszty komornicze pochłonęły ponad 400 tys. zł.

Dyrektor SPZOZ Marian Łabędzki w rozmowie z „Więściami” z dystansem podchodził do wydawania osądów na temat przyszłości SPZOZ, którym przyszło mu kierować: - Zobaczymy co przyniesie czwarty kwartał. - wybiega w przyszłość. Na razie na lepsze nie zmienia się raczej nic. Głowieński SPZOZ podpisał

z NFZ kontrakt na trzeci kwartał, który gwarantuje mu środki w wysokości 1/4 całorocznego budżetu. Ponadto SPZOZ w Głownie dostać ma 25% nadwykonania za rok ubiegły, a to jest kwota 50 tys. zł miesięcznie więcej. To na pewno więcej niż proponował NFZ w pierwszej wersji kontraktu, którego dyrektor Łabędzki nie podpisał. Zakładała ona bowiem środki o 4,5% niższe niż w półroczu tego roku.

Do września tego roku obciążeniem SPZOZ w Głownie będą dodatkowo odprawy dla zwolnionych pracowników, a tych jest ponad 60 (chodzi o pracowników laboratorium oraz personel sprzątający).

We wrześniu zaczniemy dopiero faktycznie liczyć, ile udało nam się zaoszczędzić na oddaniu części zadań w prywatne ręce. - zapowiada dyrektor Łabędzki.

Powrotu do tego jednego z najtrudniejszych dla miasta tematów i szerszej dyskusji radnych w tym względzie spodziewać należy się po wakacjach. Wtedy też dyrektor Łabędzki zacznie liczyć faktyczne korzyści płynące z poczynionych przez niego działań oszczędnościowych. (rpm)

REKLAMA

Europejska jakość!
www.terrazyt.pl

OKNA DRZWI
KOLOROWA PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - BEZ DOPLATY!

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa do końca lipca 2004 r.

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

PPHU „MEBEL PROJEKT”
PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNĘKOWYCH itp.
ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18 (wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)
Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14
KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNĘTRZ NA MIEJSCU STOLARNIA
WYPRZEDAŻ MEBLI Z EKSPOZYCJI!!!

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PCV I ALUMINIUM
montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

„SYNTEX” Sp. z o.o.
w Łowiczu
poszukuje kandydata na stanowisko:
ZASTĘPCA
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Osoby zainteresowane proszone są o składanie ofert do 16 lipca br. pod adresem:
Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12

OKNA I DRZWI
Z DREWNA I PCV

Znane i dobre marki!
Super jakość!
Dobra cena!
Satisfakcja gwarantowana!

Firma handlowo-usługowa
SHATZI
Łowicz, ul. Zgoda 28,
tel./fax (0-46) 837-37-87

Motocross

MISTRZOSTWA POLSKI NA TORZE W STRYKOWIE

Już w najbliższą niedzielę 18 lipca na torze Zjednoczonych Stryków odbędzie się IX runda Międzynarodowych Indywidualnych Motocrossowych Mistrzostw Polski. Przypomnijmy, że w bieżącym sezonie sportowym rozgrywanych jest siedem rund mistrzostw Polski, jednak nie w każdej rundzie rywalizowali zawodnicy tej samej klasy, stąd też w Strykowie odbędzie się dziewiąta runda, a motocrossowcy rywalizują o tytuł Indywidualnego Mistrza Polski tradycyjnie z udziałem zawodników z zagranicy (tym razem do Strykowa zapowiedzieli przyjazd zawodnicy z Niemiec, Austrii, Czech i Białorusi).

W sezonie 2004 tytuły Mistrzów Polski nadawane będą w konkurencjach indywidualnych według klas pojemności skokowej silników: klasa 80 cc (wiek zawodników od 12 do 15 lat), klasa 125 ccJ (wiek zawodników od 14 do 19 lat), klasa 125 cc 9 dla zawodników powyżej piętnastego roku życia oraz klasa otwarta (także dla zawodników powyżej 15 lat). Barw Zjednoczonych w bieżącym sezonie broni czterech zawodników. **Maciej Strugiński**, **Janusz Bukszyński** i **Dawid Kruk** ścigać będą się w klasie 125 cc junior, natomiast **Krzysztof Jarmuż** rywalizować będzie w klasie otwartej. Nie da się ukryć, że największe nadzieje trener **Zbigniew Orłamowski** wiąże ze startem Macieja Strugińskiego, który po ośmiu rundach z 59 punktami zajmuje dziesiątą lokatę i zapewne powalczy o miejsce w pierwszej dziesiątce mistrzostw Polski, a straty do rywali naszego zawodnika są doprawdy niewielkie. O jak najlepsze pozycje powalczą w niedzielę także **Dawid Kruk** (czternasty w rankingu) i **Janusz Bukszyński** (szesnasta pozycja w klasyfikacji), którzy będą mieli niepowtarzalną okazję, by awansować w generalnej klasyfikacji sezonu.

Nieco słabiej na tym tle wygląda dorobek **Krzysztofa Jarmuża**, który wystąpi w klasie otwartej. Zawodnik Zjednoczonych z ledwie wywalczonymi czterema punktami znalazł się dopiero na 31 miejscu w ogólnej klasyfikacji. Zatem odegranie poważniejszej roli w sezonie 2004 nasz motocrossowiec już nie ma raczej szans. W klasie 125 ccJ na prowadzeniu po ośmiu wyścigach znajduje się **Mateusz Ognisty** (UKS Wi-



Już w najbliższą niedzielę kibice motocrossu pasjonować będą się wyścigami na torze w Strykowie.

raź Cieszyn, Kawasaki), który zgromadził już 130 punktów. Tuż za zawodnikiem z Cieszyna plasuje się **Paweł Nowicki** (KM Wisła Chełmno, Yamaha) – 128 punktów, a na trzecim miejscu został sklasyfikowany **Oskar Wojciechowicz** (Motoklub Olsztyn, KTM) z 123 punktami. Zatem podczas strykowskich zawodów możemy być świadkami ciekawej rywalizacji motocyklowych marek: Kawasaki, Yamaha i KTM. Na razie górą jest **Ognisty** i jego Kawasaki. Dla ułatwienia orientacji podczas zawodów podajemy, że lider klasyfikacji **Mateusz Ognisty** jechać będzie z numerem 13, **Paweł Nowicki** wystartuje z numerem 21, a **Oskar Wojciechowicz** z dwójką. Nasi zawodnicy w klasie 125ccJ wystartują z następującymi numerami: **Maciej Strugiński** – 8, **Dawid Kruk** – 12, a **Janusz Bukszyński** – 43. W klasie otwartej wydaje się, że sytuacja jest już jasna. Choć niczego z góry nie można przesądzać, to przewagę, jaką osiągnął **Maciej Zdunek** (GAMK Człuchów, Yamaha) wynosząca 19 punktów nad drugim w klasyfikacji **Łukaszem Wysockim** (KM Wisła Chełmno, KTM) wydaje się bezpieczna. Trzeci w rankingu **Jacek Lonka** (Atombilkub Głogów, Honda) wywalczył 92 punkty i ma stratę do wicelidera aż 36 punktów. Lider klasy otwartej w wyścigu pojedzie z numerem 21, wicelider walczący będzie na motocrossowym torze

w Strykowie z numerem 71, a trzeci zawodnik klasyfikacji generalnej z numerem 7. Nasz **Krzysztof Jarmuż** wystąpi przed strykowską publicznością z numerem 19.

Czas trwania wyścigów jest zróżnicowany dla poszczególnych klas. Dla klasy 80 cc wynosi on 15 min plus dwa okrążenia. Natomiast w wyścigu klasy 125 cc i „open” czas wynosi 25 minut oraz dwa okrążenia. Dla ułatwienia kibicom obserwacji rywalizacji na torze podajemy, że zawodnicy w klasie 80 cc mają na białych tabliczkach czarne cyfry swoim numerów startowych i są to numery parzyste, w klasie 125 ccJ na białym tle czarne cyfry – numery parzyste, klasa 125 cc - cyfry białe, to czarne, w klasie otwartej natomiast dla motocykli o pojemności silnika 250 przewidziano tabliczki z zielonym tłem i białymi cyframi, a dla motocykli o pojemności 500 cc – to żółte i cyfry czarne.

Na pewno w niedzielne wczesne popołudnie nie zabraknie emocji i zaciętych pojedynków na strykowskim motocrossowym torze, a szczególnie pasjonująco zapowiada się rywalizacja w klasie 125 ccJ. My jednak, choć wszystkim zawodnikom życzymy jak najlepszej, kibicować będziemy naszym zawodnikom, którzy wykorzystując atut własnego toru i powinni liczyć się w końcowych klasyfikacjach.

AK

Motocross

Zawodnicy Zjednoczonych gotowi do rywalizacji

W IX Rundzie Międzynarodowych Indywidualnych Motocrossowych Mistrzostw Polski wystąpi czterech zawodników Zjednoczonych Stryków. **Maciej Strugiński**, **Dawid Kruk** i **Janusz Bukszyński** wystąpią w klasie 125 ccJ, a **Krzysztof Jarmuż** zaprezentuje swoje walory podczas wyścigów w klasie otwartej.

Przypomnijmy, że w historii sekcji motocrossowej Zjednoczonych Stryków największymi sukcesami jak dotąd było wicemistrzostwo Polski **Jerzego Gałaja** w 1993 roku, klubowe mistrzostwo strefy centralnej wywalczone przez Zjednoczonych w 1998 roku, dwukrotne zdobycie Pucharu PZMot. przez **Macieja Strugińskiego** w 2000 i 2002 roku, tytuł mistrza Polski wywalczony przez **Marcina Gorącego** w 2002 roku oraz czwarte miejsce w klasyfikacji klubowej za rok 2003, poza tym Ma-



Janusz Bukszyński jest w stanie sprawić niespodziankę w niedzielnych zawodach.

syfikacji. Obecnie jest sklasyfikowany na czternastej pozycji, jednak ma jeszcze szansę na zdystansowanie rywali z pozycji trzynastej oraz dwunastej (do dwunastego miejsca nasz zawodnik ma stratę trzynastu punktów) i powtórzyć wynik z ubiegłego sezonu, tym bardziej, że atut własnego toru pozwoli mu zdobyć taką liczbę punktów, która umożliwi mu na awans o kilka miejsc w końcowym rankingu. Podczas strykowskich zawodów **Dawid Kruk** pojedzie z numerem 12, a na co dzień jeździ na motocyklu marki KTM.

● **Janusz Bukszyński** (rocznik 1987), pochodzi z usportowionej rodziny. Ojciec i brat parali się kolarstwem, jednak Janusz pokochał motocross. Swoją przygodę z motocrossem zaczął w 2001 roku, jednak w zawodach zaczął startować w bieżącym sezonie. Zatem jak na pierwsze swoje zawodnicze starty podopieczny trenera **Orłamowskiego** zajmuje bardzo dobre szesnaste miejsce. Zawodnik Zjednoczonych ma jed-



Na **Macieja Strugińskiego** szczególnie liczy podczas IX Rundy MIMMP trener **Zbigniew Orłamowski**.

kiej **Strugiński** był wielokrotnym mistrzem strefy centralnej. Natomiast w ubiegłym sezonie **Daniel Wojtczak** uplasował się na czwartym miejscu indywidualnych mistrzostw Polski w klasie 125 cc.

Klasa 125 ccJ
● **Maciej Strugiński** (rocznik 1984), najbardziej utytułowany zawodnik w ekipie **Zbigniewa Orłamowskiego**. Dwukrotny zdobywca Pucharu PZMot. po kontuzji nie może jakoś odnaleźć formy. W ubiegłym sezonie **Maciek** zajął ósme miejsce w klasyfikacji generalnej. Tym razem po ośmiu rundach jest dziesiąty, jednak ma wielkie szanse ku temu by co najmniej powtórzyć wynik z ubiegłego roku (ma dwanaście punktów straty do szóstego w rankingu **Tomasza Michnickiego** z KM Wisła Chełmno). Czy uda się temu bardzo dobrze jeżdżącemu technicznie zawodnikowi? Przekonamy się w najbliższą niedzielę. **Maciej**



Krzysztof Jarmuż jest najbardziej doświadczonym zawodnikiem swojej drużyny.

nak dużą szansę na awans w klasyfikacji, bowiem strata do dwunastego **Łukasza Kucharczyka** (MK Lubań) wynosi czterdzieści „oczek” nie jest wcale nie do odrobienia. Jednak według trenera Zjednoczonych brakuje **Januszowi** jeszcze trochę odwagi, bo technika jazdy jest coraz lepsza. **Janusz Bukszyński** na zawodach w Strykowie pojedzie na motocyklu marki KTM z numerem 43.

● **Krzysztof Jarmuż** (rocznik 1981), najstarszy i najbardziej doświadczony zawodnik Zjednoczonych. Ostatnio bardziej interesują **Krzysztofa** rajdy enduro, stąd być może słabsza postawa tego ambitnego zawodnika na torze motocrossowym. **Krzysztof Jarmuż** według opinii trenera, to typ zawodnika, który wspaniale prezentuje się podczas treningów, a słabiej niestety na zawodach.

Dłatego zawodnik Zjednoczonych jest bardzo nisko w tegorocznej klasyfikacji Indywidualnych Mistrzostw Polski. W klasie otwartej **Krzysztof Jarmuż** zdobył zaledwie 4 punkty, za został sklasyfikowany na 31 pozycji. W ubiegłym sezonie zawodnik Zjednoczonych brał udział w zawodach dwóch klas: 125 cc i otwartej. W klasie 125 uplasował się na 33 pozycji, a w klasie „open” był 19. Obecnie jeździ na motocyklu marki Yamaha, numer startowy naszego zawodnika to 19.



Dawid Kruk walczy o awans w klasyfikacji mistrzostw Polski w klasie 125 ccJ. Mijamy nadzieję, że w Strykowie wywalczy kilka cennych punktów.

Strugiński jeździ na motorze marki Kawasaki, a na zawodach wystąpi z numerem 8.

● **Dawid Kruk** (rocznik 1987), powoli, ale stale robi postępy. Poprawił znacznie technikę jazdy, choć ciągle aspekt siły górnie nad techniką. W ubiegłym sezonie podopieczny trenera **Zbigniewa Orłamowskiego** zajął dwunaste miejsce w końcowej kla-

AK

Motocross

Ramowy Harmonogram IX Rundy Międzynarodowych Indywidualnych Mistrzostw Polski

Mimo, że zawodnicy wystartują w niedzielę, to tak na prawdę już w sobotę zacznie się X Runda Międzynarodowych Indywidualnych Motocrossowych Mistrzostw Polski. W sobotę w godzinach popołudniowych rozpocznie pracę biuro zawodów, a o godzinie 17:00 odbędzie się pierwsza kontrola techniczna, natomiast godzinie później nastąpi odbiór trasy przez sędziego. Sędzią zawodów będzie pan **Jerzy Dowejko**, a kierownikiem całej imprezy **Zbigniew Orłamowski**.

Dzień drugi zawodów, czyli niedziela rozpocznie się od drugiej kontroli technicznej, natomiast od 9:30 rozpoczyna się treningi (najpierw dowolne, a później z pomiarem czasu w tym po pięć minut przypadnie na starty) dla poszczególnych klas. Na godzinie 12:50 zapowiedziano uroczyste otwarcie zawodów, a start do pierwszego wyścigu zaplanowano na godzinę 13:00. Zakończenie imprezy, ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbędzie się około godziny 16:00. Mamy nadzieję, że po zakończonych zawodach szczególnie kibice zawodników Zjednoczonych będą usatysfakcjonowani postawą swoich motocrossowców. AK

17 lipca (sobota)

- godz. 16:00-20:00 - rozpoczyna pracę biuro zawodów
- godz. 17:00-19:00 - pierwsza kontrola techniczna dla poszczególnych klas.
- godz. 18:00 - odbiór trasy przez sędziego głównego

18 lipca (niedziela)

- godz. 7:30 - rozpoczyna pracę biuro zawodów - czynne będzie do zakończenia
- godz. 8:00-10:00 - druga kontrola techniczna dla poszczególnych klas.
- godz. 8:00-8:40 - klasa 125 ccJ
- godz. 8:40-9:20 - Nadzieje Motocrossowe
- godz. 9:20-10:00 - klasa otwarta
- godz. 9:30-9:50 - trening dowolny dla zawodników klasy 125 ccJ
- godz. 9:50-10:10 - pokazy
- godz. 10:10-10:30 - trening zawodników klasy otwartej
- godz. 10:30-11:00 - spotkanie z zawodnikami i przedstawicielami klubów przy maszynie startowej - prezentacja procedury startowej dla wszystkich startujących zawodników IX rundy.
- godz. 11:00-11:20 - trening z pomiarem czasu (klasa 125 ccJ)
- godz. 11:20-11:40 - pokazy
- godz. 11:40-12:00 - trening z pomiarem czasu (klasa otwarta)
- godz. 12:50 - uroczyste otwarcie IX rundy MIMMP
- godz. 13:00 - start do pierwszego wyścigu, kolejność wyścigów: klasa 12 ccJ, pokazy, klasa otwarta, klasa 125 ccJ, pokazy oraz klasa otwarta.
- godz. 16:00 - ogłoszenie wyników i rozdanie nagród.

Punktuje pierwszych dwudziestu zawodników w każdej klasie według następującego klucza: pierwsze miejsce - 25 pkt., druga lokata - 22 pkt., trzecie miejsce - 20 pkt., czwarta pozycja - 18 pkt., za piąte miejsce zawodnik otrzymuje 16 „oczek”, a za szóste piętnaście punktów, a za zajęcia miejsca od siódmego do dwudziestego odpowiednio o jeden punkt mniej. Zatem zawodnik sklasyfikowany na miejscu dwudziestym otrzymuje jeden punkt.

Kolarstwo torowe

WOJTEK POŻARLIK NAJLEPSZY

Łódź, 3 lipca. Na torze kolarskim Spółem w Łodzi odbył się Puchar Nadziei Olimpijskiej w kategorii młodzieży i młodzików. W tej międzywojewódzkiej imprezie kolarskiej jak zawsze nie zabrakło kolarzy LUKS „Dwójki” GOSSO ZRB Stryków, którzy tradycyjnie odegrali czołowe role. Nie zawiódł czołowy kolarz „Dwójki” i makroregionu **Wojtek Pożarlik**. Strykowiec najpierw w wyścigu sprinterskim na 500 metrów nie dał szans rywalom w eliminacjach, osiągając najlepszy czas dnia 36,06 sek., a potem w kolejnych fazach pewnie eliminował swoich przeciwników.

W finale Pożarlik okazał się lepszy od zawodnika KS Społem AMX Toyota Alex Bud Łódź i zaszczytnie zajął pierwsze miejsce w zawodach. **Michał Prusinowski**, drugi podopieczny trenerów **Romana Gorzkiewicza i Mirosława Pożarlika**, po biegach eliminacyjnych uzyskał czwarty czas zawodów, ale w ćwierćfinale musiał uznać wyższość **Sebastiana Daszkiewicza** (LKS Stomil Belchatów) i w finale „C” zajął drugie miejsce, co w efekcie przyniosło kolarzowi LUKS „Dwójki” Stryków szóstą lokatę. W wyścigu na 2000 metrów uczestniczył jeden przedstawiciel strykowskiej „Dwójki”.

Jonasz Głowacki uzyskał piąty czas zawodów, choć trzeba przyznać, że do strefy medalowej strykowianinowi zabrakło zaledwie niewiele ponad trzech sekund. W tym biegu zwyciężył **Tomasz Muszala** (LKS Stomil Belchatów), który uzyskał czas 2:49,43 min. W kolejnym wyścigu tym razem na dystansie 20 okrążeń (co piąte okrążenie było punktowane) **Wojtek Pożarlik** (LUKS „Dwójka” Stryków) tuż przed metą miał na koncie tylko o punkt mniej od prowadzącego w klasyfikacji **Tomasza Muszala**, a zatem decydować miała kolejność na mecie. Niestety strykowianin na mecie był dopiero czwarty, za co otrzymał tylko jeden punkt, a jego najgroźniejszy rywal zajął trzecie miejsce i obronił pozycję lidera. Najsztybniej finiszował **Sebastian Daszkiewicz**, który wyprzedził **Bartosa Mikołajczyka** (KS Społem AMX Toyota Alex Bud Łódź). W wyścigu drużynowym ekipa LUKS „Dwójka” GOSSO ZRB Stryków



Wojciech Pożarlik (w środku na najwyższym stopniu podium) zwycięża nie tylko na szosie, ale jest także najlepszy na kolarskim torze.

w składzie **Wojciech Pożarlik**, **Michał Prusinowski** oraz **Jonasz Głowacki** uplasowała się na drugim miejscu. Zwyciężyła drużyna KS Społem Łódź.

Wyścig na 500 metrów

1. Wojciech Pożarlik (LUKS „Dwójka”)
2. Paweł Laskowski (KS Społem)
3. Sebastian Daszkiewicz (Stomil Belchatów)
4. Rafał Mac (ZTC Zduńska Wola)
5. Patryk Gierczak (KS Społem)
6. Michał Prusinowski (LUKS „Dwójka”)
7. Kacper Leśniak (KS Społem)
8. Bartosz Mikołajczyk (KS Społem)
9. Karol Tawrel (KS Społem)

Wyścig na 2000 metrów

- | | |
|------------------------------------|---------|
| 1. Tomasz Muszala (Stomil) | 2:49,43 |
| 2. Artur Nawrocki (KS Społem) | 2:54,11 |
| 3. Sebastian Daszkiewicz (Stomil) | 2:58,41 |
| 4. Patryk Wroński | 2:59,64 |
| 5. Jonasz Głowacki („Dwójka”) | 3:02,00 |
| 6. Bartosz Mikołajczyk (KS Społem) | 3:04,01 |
| 7. Rafał Mac (ZTC Zduńska Wola) | 3:06,51 |

- | | |
|-----------------------------|---------|
| 8. Karol Tawrel (KS Społem) | 3:07,41 |
|-----------------------------|---------|

Wyścig na 20 okrążeń

- | | |
|--|---------|
| 1. Tomasz Muszala (Stomil) | 11 pkt. |
| 2. Wojciech Pożarlik („Dwójka”) | 9 pkt. |
| 3. Sebastian Daszkiewicz (Stomil) | 8 pkt. |
| 4. Bartosz Mikołajczyk (KS Społem) | 8 pkt. |
| 5. Paweł Laskowski (KS Społem) | 5 pkt. |
| 6. Artur Nawrocki (KS Społem) | 3 pkt. |
| 7. Rafał Mac (ZTC) | |
| 8. Patryk Gierczak (KS Społem) | |
| 9. Karol Tawrel (KS Społem) | |
| 10. Michał Prusinowski (LUKS „Dwójka”) | |
| 11. Patryk Wroński (KS Społem) | |
| 12. Kacper Leśniak (KS Społem) | |

Wyścig drużynowy

- | | |
|--|------------|
| 1. KS Społem I Łódź (Bartosz Mikołajczyk, Artur Nawrocki, Karol Tawrel) | 48,06 sek. |
| 2. LUKS Dwójka GOSSO Stryków (Wojciech Pożarlik, Michał Prusinowski, Kacper Leśniak) | 48,50 sek. |
| 3. KS Społem II Łódź (P. Gierczak, P. Laszkowski, K. Leśniak) | 51,75 sek. |

Piłka nożna – sparingi

Dwie sparingowe porażki GOSSO

W minioną sobotę piłkarze GOSSO Stali Główno rozegrali dwie gry kontrolne. W związku z tym, że oba mecze głównianie stoczyli tego samego dnia, trener **Andrzej Kretek** miał ograniczone pole manewru. Na pewno w drużynie z ulicy Kopernika nie ujrzymy w nowym sezonie takich graczy jak **Bartosz Sobkowicz** (odszedł do ŁKS), **Marcin Skrydalewicz** i **Piotr Słyszko** zapragnęli grać w Ceramicie Paradyż, **Krzysztof Pakulski** prawdopodobnie zakończy karierę sportową, a **Piotr Golański** znowu jest kontuzjowany.

■ **LKS Łódź – GOSSO STAL 2:1 (2:0)**
Gol dla GOSSO **Rafał Mostowski**.

GOSSO: Bardelski – Szcześniak, Łakomy, Lenart, Gajewski – Komorowski, Smakowski, Wyciszkiwicz, Hajduczek, Gracki – Kazimierowicz, Kaleta (50 Mostowski).

Łódź, 10 lipca. Mimo, że łodzianie zdobyli dwa gole, to pierwsze ponad pół godziny meczu było raczej wyrównanym widowiskiem piłkarskim. Niestety ostatnie 7 minut przed przerwą należało do drugoligowców. Pierwszy gol padł w 38 minucie. Po strzale z rzutu wolnego pośredniego piłka wtoczyła się do siatki bramki strzeżonej przez **Mariusza Bardelskiego**. 2 minuty później **Tomasz Kazimierowicz** znalazł się tuż przed bramką **Bogusława Wy-**

party. Nasz napastnik ograł golkipera miejscowych i podał do wychodzącego na czystą pozycję **Ireneusza Grackiego**. Niestety nasz pomocnik minął się z piłką. W ostatniej minucie, **Rafał Niżnik** strzałem z bliska uzyskał dla swoich barw drugiego gola. Po przerwie w ekipie ŁKS wystąpiło jedenastu nowych zawodników. Głównianie jednak podjęli walkę w drugiej części gry, będąc równorzędnym partnerem dla łodzian, stworzyli kilka ciekawych akcji, a po jednej z nich **Rafał Mostowski** uzyskał „kontaktowego” gola. Najpierw strzelał na bramkę **Zbigniew Wyciszkiwicz**, bramkarz odbił piłkę, jednak Mostowski znalazł się tam, gdzie powinien być i z bliska skierował futbolówkę do siatki. Jeszcze na pięć minut przed zakończeniem meczu **Wyciszkiwicz** próbował zaskoczyć bramkarza ŁKS, a dwie minuty później, **Kazimierowicz** zamiast podawać do lepiej ustawionych kolegów, zaryzykował strzał, ale futbolówka przeleciała obok słupka bramki

■ **WŁÓKNIARZ Konstantynów – GOSSO STAL Główno 2:1 (2:0)**

Br. dla GOSSO **Arkadiusz Gondzia**.
GOSSO: Jabłoński (46. Rossowski) – Józwiak, Łochowski, Klepczyński, Adamkiewicz – Gondzia, Miszcza, Pluta, Januszewski – Gosa, Legacki.

Konstantynów, 10 lipca. W niezwykle eksperymentalnym ustawieniu piłkarze GOSSO wystąpili w meczu sparingowym z Włóknierzem w Konstantynowie. Na pozycji ostatniego stoper wystąpił **Michał Łochowski**, a trener **Andrzej Kretek** sprawdzał przydatność do gry w swoim zespole kilku nowych zawodników. Po pierwszej połowie, w której stroną przeważającą byli głównianie, żadnej z drużyn nie udało się uzyskać gola. Dlatego po przerwie czwartoligowcy śmiało ruszyli do ataku. Już w 50 minucie spotkania po strzale jednego z zawodników Włókniarza piłka otarła się od jednego z piłkarzy w polu karnym, zmieniła naszego golkipera i niestety wpadła do siatki bramki GOSSO. Dziesięć minut później, tym razem po rzucie wolnym napastnik miejscowych głową skierował futbolówkę po raz drugi do siatki. Kiedy powracający do formy, po przebytej kontuzji, **Arkadiusz Gondzia** lewą nogą strzałem z dystansu zmusił do kapitulacji golkipera miejscowych, wydawało się że stać głównian na uzyskanie wyrównania. Niestety mimo usilnych starań naszych zawodników, którzy w większości grali ze sobą po raz pierwszy, nie udało się uzyskać gola i wywieźć remisu z Konstantynowa.

AK

dok. ze str. 32

Zabrakło szczęścia i ogrania

Drużyna z Ustki nie była w stanie stawić oporu naszym zawodnikom. Mecz zakończył się wynikiem aż 7:1. W pierwszej połowie bramki strzelali **Robert Hyży** dwie i jedna bramka samobójcza. W drugiej połowie trzecią bramkę dołożył Hyży, następnie dwie bramki strzelił Gondzia, a wynik spotkania ustalił strzałem z rzutu wolnego **Tomasz Lenart**. Ostatni mecz jak się miał decydować kto wyjdzie z grupy, gdyż **Cleraxe** nieoczekiwanie przegrał w karnych z **Hurt-vitą** 4:5. Pierwszą bramkę strzelili chorzowianie. Potem jednak mnóstwo okazji do wyrównania mieli **Bialek**, **Hyży** i **Gondzia**. Te sytuacje jak to w piłce bywa się zemściły się i **Cleraxe** podwyższył na 2:0. Jednak na minutę przed końcem pierwszej połowy kontaktową bramkę strzelił **Marcin Skrydalewicz**. Po przerwie **Mykogen** atakował, a bramki strzelali chorzowianie głównie z rzutów wolnych. Jednak potem **Hyży** dwa razy z bliskiej odległości pokonał bramkarza rywala, a gdy na dwie minuty przed końcem **Skrydalewicz** zdobył bramkę na 5:4 zrobiło się bardzo ciekawie. Niestety zabrakło szczęścia i precyzji. W ostatnich minutach doskonałych sytuacji nie wykorzystali **Hyży** i **Gondzia**. Dwa razy fantastycznie interweniował najlepszy

w zespole **Cleraxe**-u bramkarz. Wstydu porażka 4:5 z **Cleraxe**-em naszym zawodnikom nie przynosi, gdyż w całym turnieju zespół z Chorzowa zajął II miejsce ulegając w finale zespołowi **Drink Team Szczecin** 2:6. Trzecie miejsce zajął **Hurtap Łęczycza** pokonując **Gminę Ustronie Morskie** aż 9:1.

W skład zespołu **Mykogen** podczas turnieju wchodził: **Andrzej Klemba** (Gazeta Wyborcza), **Mariusz Bardelski**, **Tomasz Szcześniak**, **Adam Smakowski**, **Tomasz Lenart**, **Marcin Skrydalewicz**, **Arkadiusz Gondzia** (wszyscy GOSSO Stal), **Tomasz Smakowski** (Włóknierz Konstantynów), **Michał Bialek** (ŁKS), **Robert Hyży** (Tur Turek).

Wyniki

■ **Mykogen Łódź – Hurt Vita Sport** W-wa 3:4 (1:3) karnie 0:1; br. Szcześniak, Bialek, Gondzia

■ **Mykogen Łódź – Ustka** 7:1 (3:0); br. Hyży 3, Gondzia 2, Lenart, samobójcza

■ **Mykogen Łódź – Cleraxe Chorzów** 4:5 (1:2); br. Skrydalewicz i Hyży po dwie

1. Hurt Vita Sport	3	6	15-9
2. Cleraxe	3	4	17-13
3. Mykogen	3	2	14-10
4. Ustka	3	0	7-21

AK

dok. ze str. 32

Głowieńscy karatecy po egzaminach

Oczywiście oprócz pochwał były też konieczne uwagi, ponieważ egzamin nie tylko sprawdzał, ale także uczył wszystkich zdających.

Kolejny poziom wyszkolenia w karate określa pas zielony, który pozwala już ćwiczącym brać udział w zajęciach zorganizowanych dla grup zaawansowanych. Od posiadacza 6 kyu (zielony pas) wymaga się już dużego rozwoju umiejętności technicznych i koordynacyjnych. Do egzaminu, z pozytywnym wynikiem, przystąpiło czterech wychowanków **Grzegorz Kowalczyka**: **Mateusz Wykrętowicz**, **Przemysław Fijałkowski**, **Rogala Łukasz** i **Piotr Sobczyński**. Podczas egzaminu swoje umiejętności mogli skonfrontować z karatekami z Łodzi i Aleksandrowa, którzy w jednej grupie z głównianami weryfikowali swoje umiejętności. Nasi zawodnicy, okazało się, że są bardzo dobrze przygotowani do egzaminów i wraz z kolegami z współpracujących klubów otrzymali 6 kyu i możliwość noszenia zielonego pasa.

Natomiast **Jan Perek** i **Michał Spychała** po egzaminie mogli już założyć niebieskie pasy. Swoje egzamin na 5 kyu, pierwszy niebieski pas, zdali po przeszło półgodzinnej demonstracji swych technik i umiejętności ich zastosowania w walce. Z kolei **Karolina Sadowska**, reprezentantka naszego miasta na licznych turniejach i mistrzostwach karate, odnosząca sukcesy i mogąca pochwalić się licznymi medalami i pucharami

mi, w Aleksandrowie z bardzo dobrym wynikiem zdała egzamin na 4 kyu. Za pół roku będzie mogła przystąpić do egzaminu na brązowy pas i tym samym stanąć wśród niezwykle zaawansowanych karateków.

Wojciech Kamiński i **Radosław Olczyk** stwierdzili, że karate w naszym regionie jest na przyzwoitym poziomie i możemy liczyć na dalszy rozwój i popularyzację tej sztuki walki, niosącej rozwój psychofizyczny.

- Poziom osiągnięty w nauce karate oznacza jest kolorem pasa i dokładnie odzwierciedla nabyte umiejętności - mówi trener **Grzegorz Kowalczyk**. - W tym sensie pas jest podstawowym źródłem mówiącym o osiągnięciach i ukazuje, ile jeszcze karateka musi się nauczyć. System pasów pozostaje w zgodzie z ideą karate jako ciągłego procesu nauki i doskonalenia od pierwszych stopni uczniowskich do mistrzowskich. Pas symbolizuje nieustającą pracę w codziennym treningu i rozwoju jednostki w sztuce karate.

Kandydat, który podchodzi do egzaminu mając pewność, że zdobędzie pas, musi wykazać się kondycją fizyczną i wiedzą o wymaganych technikach – dodaje głowieński szkoleniowiec. - Poδείściem swym wskazuję na niezbędną dojrzałość umysłową, zrównowagę wewnętrzną, wiarę w siebie oraz wiarę w wynik egzaminu. Fizycznie i psychicznie jest gotów dać z siebie wszystko. Każdy kolejny pas stanowi po prostu następne wyzwanie na drodze do samodoskonalenia się, która nie zna ograniczeń. (AK)

dok. ze str. 32

Michał Kapusta wicemistrzem Polski

Najlepiej jednak jeździło mi się podczas kryterium ulicznych, szczególnie na tych w Warszawie, gdzie zawsze zdobywałem czołowe lokaty. Natomiast jeden z najcięższych wyścigów, w jakim uczestniczyłem, to były zwody w Turawie, gdzie uciekaliśmy razem z dwoma kolarzami w trójce ponad sześćdziesiąt kilometrów co prawda trzecie miejsce, ale kosztowało mnie to niezwykle dużo sił.

Na pytanie dlaczego odszedł ze strykowskiego klubu do łódzkiego Spółem **Michał** nie krył, że bardzo by chciał występować w LUKS „Dwójce” ale niestety nie było takiej możliwości: - Niestety w Strykowie

LUKS prowadzi tylko szkolenie do wieku młodzika. Kiedy odchodziłem do Spółem nie było grupy juniorów w strykowskiej „Dwójce”. W związku z tym, że bardzo chciałem kontynuować kolarskie treningi musiałem wybrać inny klub i w konsekwencji wybór padł na łódzkie Spółem. Uprawianie kolarstwa wiąże się z wieloma obowiązkami. Treningi w okresie przygotowawczym przeplatają się z grupowaniami, także nie tylko w domu, ale i w szkole jestem czasami gościem.

Jednak nie przeszkodziło to **Michałowi** na osiągnięciu wyników nie tylko sportowych, ale także sukcesów w nauce. AK

Karate tradycyjne

GŁOWIEŃSCY KARATECY PO EGZAMINACH

Aleksandrów Łódzki, 26 czerwca. Na zakończenie roku szkoleniowego w karate 2003/2004, ćwiczący w sekcji głowieńskiej przystąpili do egzaminu na następne stopnie uczniowskie w karate, zdobywając kolejne pasy. Egzamin odbył się w Aleksandrowie Łódzkim Towarzystwo Sportowe „Sokół Sygula” w głównej sali ćwiczeń karate. W skład komisji egzaminacyjnej w Aleksandrowie wchodziły cztery karatecy: **Wojciech Kamiński** 4 DAN, egzaminator krajowy PZKT; **Radosław Olczyk** 3 DAN, egzaminator klubowy PZKT; **Grzegorz Kowalczyk** 1 DAN, instruktor sekcji głowieńskiej; **Sebastian Ziembikiewicz** 1 DAN, instruktor sekcji aleksandrowskiej.

Do Aleksandrowa przyjechało 24 adeptów karate z Główna. Wśród nich było sześciu przedszkolaków z Miejskiego Przedszkole nr 1. Najmłodszy zdawał egzamin, po roku ćwiczeń, na 8 kyu, złoty pas. Jest to poziom umiejętności, gdzie zawodnik jest w stanie wykonać i zastosować najprostsze zewnętrzne akcje i techniki. Przeszkolaki, oprócz przedstawienia: *kihon ippon kumite* (sparing półwolny na jeden krok), *kihon, kata (haian shodan)* musieli zademonstrować swą sprawność gibkościową i siłową. Z pozytywnym wynikiem zakończyli egzamin wszyscy najmłodszy karatecy, otrzymując, z rąk trenera Grzegorza Kowalczyka, złote pasy. Dumnymi posiadaczami pierwszego kolorowego pasa karate zostali: **Marcin Wojciechowski, Konrad Dąbrowski,**



Trener Grzegorz Kowalczyk zakłada złoty pas swojemu podopiecznemu Mikołowi Kretowi, który pomyślnie przeszedł przez egzaminacyjne sito.

Jakub Kolanowski, Mikołaj Kret, Bartosz Kolanowski i Kacper Roźniata. Po najmłodszych przyszedł czas na starszych karateków z Łodzi i Aleksandrowa, którzy zdawali na pierwszy brązowy-3kyu, i ostatni stopień uczniowski-1kyu. Egzamin mogli obserwować, uczyć się przy okazji najmłodszy karatecy. Na pokazach karateków, przy okazji różnych imprez, mogliśmy zauważyć, że niektórzy nasi zawodnicy posiadają już złote pasy. Tego dnia do egzaminu na pomarańczowy pas, następny kolor pasa po złotym, przystąpili głownianin: **Katarzyna Cieśla, Liwia Konczewska, Angela Wypych, Adrian Szuplewski, Mateusz Giżewski, Michał Kret, Mateusz Trębski, Mateusz Polak, Dawid Lisiewski, Dawid Saksen, Dawid Miesiak** i co warte podkreślenia, z pozytywnym wynikiem zakończyli egzamin na swój kolejny stopień zawodniczego wtajemniczenia. *dok. na str. 31*

Kolarstwo

Michał Kapusta wicemistrzem Polski

Żyrardów, 29 czerwca – 1 lipca. Wychowanek LUKS „Dwójki” GOSSO Stryków **Michał Kapusta** został srebrnym medalistą mistrzostw Polski w jeździe drużynowej na torze. W mistrzostwach Polski juniorów (rocznik 1986/87), które były rozgrywane w Żyrardowie Michał Kapusta wraz ze swoimi kolegami z łódzkiego Spółem AMX Toyota Central **Rafałem Popperem, Arkadiuszem Świąderem, Bartłojem Pierą oraz Mariuszem Pawelkowiczem** na dystansie 4000 metrów przegrali o około dwie sekundy z ekipą Pacyfiku Toruń oraz wyprzedzili zawodników z Grudziądza i ostatecznie zostali sklasyfikowani na drugim miejscu w zawodach. Natomiast w jeździe indywidualnej na dystansie jednego kilometra mieszkaniec Tymianki koło Strykowa wywalczył dziesiąte miejsce, a jego klubowy kolega Rafał Popper zajął szóste miejsce. Miesiąc wcześniej Michał Kapusta wraz z kolegami zajął także wysokie drugie miejsce w rozgrywanym na torze łódzkiego Spółem zawodów Pucharu Polski. Już w Łodzi widać było, że były zawodnik „Dwójki” prezentuje wysołą formę. Przypomnijmy, że Michał Kapusta jest pierwszorocznym juniorem, zatem wydaje się, że na co faktycznie stać, były kolarz „Dwójki” pokaże dopiero w sezonie następnym.

„Bardzo się cieszę, że wywalczyłem mistrzowski tytuł – mówi **Michał Kapusta**. Oczywiście nie zapominał o tym, że jestem wychowankiem LUKS „Dwójki” GOSSO Stryków, a moim pierwszym trenerem był **Roman Gorzkiewicz**. Jak dotąd złoty medal jest dla mnie największym sukcesem



Michał Kapusta, zdobywając srebrny medal mistrzostw Polski, kontynuuje na wysokim poziomie swoją przygodę z kolarstwem, zapoczątkowaną w strykowskiej „Dwójce”.

sportowym. Zaczęłam w strykowskim klubie sześć lat temu. Oczywiście najwięcej opowiadała mama, która nie chciała wyrazić zgody na uprawianie kolarstwa, dlatego, że bardzo się bała o moje zdrowie. Jednak po kilku wyścigach przekonała się, że wyścigi kolarskie nie są takie straszne. Szczególnie wtedy, kiedy w chyba drugim wyścigu zająłem czwarte miejsce, będąc rewelacją tych zawodów, ponieważ wyprzedziłem wielu zawodników, którzy dość już długo trenowali – dodaje kolarz Spółem. Właśnie od tego momentu złapałem kolarskiego bakcyła, a potem już rozpoczęła się harówka na treningach i rywalizacja podczas wyścigów.

dok. na str. 31

II Mistrzostwa Polski w beach-soccer

Zabrakło szczęścia i ograniczenia

Ustka, 27-28 czerwca. Pod koniec czerwca Ustka była gospodarzem drugich Mistrzostw Polski w plażowej piłce nożnej. Najliczniej spośród wszystkich miast była reprezentowana Łódź i okolice, a jedna z drużyn **Mykogen**, prawie w całości była złożona z zawodników GOSSO Stali Głowno. Turniej rozpoczął się od losowania, które zaznaczyło nie było zbyt szczęśliwe dla „naszej” drużyny, trafili oni bowiem do grupy z rozstawionym zespołem, zdobywcą Pucharu Polski w „plażówce” **Clereaxem Chorzów**, mającym w swoim składzie znanych zawodników z **Adamem Krygerem** na czele, obok chorzowian do grupy trafiła także Drużyna HURT-VITA Sport Warszawa i reprezentanci Ustki. Ta grupa była określana razem z grupą „B” (m.in. Hurtap Łeczyca, KP Łódź, Magic Łódź)

jako najsilniejsza grupa mistrzostw. W pierwszym meczu Mykogen spotkał się z drużyną z Warszawy.

Spotkanie zaczęło się fatalnie dla naszej drużyny, najpierw w 3 min. (gra się 2 x 12 min) **Arkadiusz Gondzia** otrzymał niebieską kartkę, co jest równoznaczne z opuszczeniem boiska na 2 min., a zespół gra w osłabieniu. Chwile po tym, w zamieszaniu podbramkowym, Mykogen stracił bramkę. Jednak ambitnie walczący zawodnicy zdołali doprowadzić na 1 min przed końcem pierwszej połowy do wyrównania. Strzelcem bramki był **Tomasz Szczepiński**. To nie był jednak koniec emocji w tej części spotkania. Gdy do końca zostało 5 sekund zawodnik z Warszawy zdecydował się na strzał, który ku zdziwieniu wszystkich znalazł drogę do bramki, nie był to silne

uderzenie, ale na piasku liczy się precyzja a nie siła. Piłka wturlała się do bramki w ostatniej sekundzie. Po przerwie głownianie i ich koledzy przycisnęli, ale wystarczyła jedna kontra i zrobiło się 3:1. To tylko podrażniło ambicje zespołu Mykogen, którzy w 3 min odrobili straty, najpierw **Michał Białek** (LKS), doprowadził do wyrównania, a w ostatniej minucie strzałem z rzutu wolnego wyrównał Gondzia. W regulaminowym czasie był więc remis 3:3. O wyniku decydowały kame, gdyż dopiero od półfinałów są dogrywki. Kame toczono się seriami po jednym, aby jak najszybciej rozstrzygnąć spotkanie. Jako pierwszy podszedł Gondzia, zmylił bramkarza i strzelił... obok bramki. Zawodnik z Warszawy nie pomylił się pokonując **Mariusza Bardelskiego** i było po meczu. *dok. na str. 31*

Prognoza pogody w dniach 15 - 21 lipca 2004 r.

Przysłowia ludowe o pogodzie:

„Upały lipcowe wróżą mrozy styczniowe”.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę regionu kształtuje zatoka niżowa, ale w weekend region przedostanie się pod wpływ układu wyżowego. Napływa wilgotna i umiarkowana ciepła masa powietrza.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

Pochmurno z zanikającymi opadami deszczu. Od piątku poprawa pogody. Widzialność dobra, rano i w opadach słaba. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +22°C do +24°C. Temp. min w nocy: +14°C do +17°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane i małe – bez opadów. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr południowo-zachodni i południowy, umiarkowany. Temp. max w dzień: +26°C do +30°C. Temp. min w nocy: +18°C do +22°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Stopniowy wzrost zachmurzenia. Przelotne opady deszczu oraz lokalne burze. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby do umiarkowanego, podczas burz silniejszy. Temp. max w dzień: +30°C do +26°C. Temp. min w nocy: +19°C do +16°C.



■ PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA: Weekend przyniesie poprawę warunków biometeorologicznych. Od poniedziałku ponowne pogorszenie.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”

REKLAMA

BRANDEX SHOP KODAN

ZWARIOWANE DNI
15-16-17 LIPCA

SZORTY przed 149,-	59,-	KOSZULE przed 139,-	39,-
TOPY przed 119,- 59,- 69,- 79,-	19,-	SPODNIE przed 189,-	89,-
T-SHIRTY przed 99,- 89,-	49,-	KOSZULE przed 79,-	19,-
SWETERKI przed 229,- 219,-	49,-	SPODNIE	19,- 29,- 39,- 49,-

LEN 60%
MATERIAŁY 9 zł/m

BRANDEX SHOP KODAN
ŁÓDZ, ul. Powstańców 6, tel. (0-46) 837-34-57
SKLEP CZYNNY od 10.00 do 17.00, w SOBOTY od 10.00 do 14.00